Wiek Nowy

Wyd. B-C-D

POPULARNY DZIENNIK ILUSTROWANY

Wychodzi we Lwowie każdego powszedniego dnia popołudniu.

Nr. 10.660 Rok XXXVI

Niedziela, 6 grudnia 1936.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju 15 groszy

Prenumerata miesięcz. Zł. 2.50
Prenumerata kwartalna „ 7.—
Prenumerata miesięczna za granicą . . . „ 4.—

Adres: „WIEK NOWY“ Lwów, Sokoła 4.
Telefon Naczelnego Redaktora Nr. 235—70. — Redakcji 200-16. — Dyrekcji 228-90, 207-78. Administracji 226-77, — Sekretarjatu adm. 279-80.
Konto P. K. O. „S. A. Prasa Nowa“ Nr. 500.090

Ankieta na temat małżeństwa króla Edwarda.

Oszukańcza afera we Lwowie.

450.000 ton statków budują Niemcy.

BERLIN. (PAT.) Według ogłoszonych tu danych, Niemcy zajmują drugie po Anglii miejsce na świecie w dziedzinie budowy jednostek morskich. **Ogólny tonaż statków niemieckich, znajdujących się w budowie przekracza 450.000 ton.** W trzecim kwartale br. stocznie niemieckie wykończyły ogółem 60 statków, z czego 30 przypada na zamówienia niemieckie.

Przygody milionera polskiego.

WARSZAWA (s. — telef.). Prasa warszawska donosi o sensacyjnych przygodach polskiego milionera Kurczyńskiego. W roku 1916 wyemigrował on z Polski i wkrótce stał się posiadaczem wielkiego domu bankowego w Niemczech. Po [illegible] hitlerowskim. Kurczyński przeniósł się do Nowego Jorku i tam również założył dom bankowy. Żona milionera wszczęła po pewnym czasie proces o rozwód, domagając się większej sumy tytułem alimentów. O zabiegach p. Kurczyńskiej dowiedzieli się gangsterzy, którzy zaproponowali jej pomoc w uzyskaniu odszkodowania. Odtąd bankier był ustawicznie niepokojony przez gangsterów. Wreszcie zlikwidował on potajemnie swoje sprawy, wyjechał za fałszywym paszportem do Kopenhagi, skąd przez Łotwę i Litwę przybył do Warszawy. Policja warszawska otrzymała kablogram z Nowego Jorku, proszący o aresztowanie milionera i wydanie go sądom amerykańskim, przed którymi będzie odpowiadał za uchylanie się od płacenia małżonce alimentów. Bankiera aresztowano. Obecnie prowadzone są dochodzenia, od których zależy, czy Kurczyński będzie wydany władzom amerykańskim.

Oblężeni przez stado wilków.

WARSZAWA. (Tel.). W okolicy Głębokiego na Wileńszczyźnie, stado wilków napadło na zagrodę Dymitra Niedźwickiego. Wilki przez dwie godziny oblęgały zagrodę, uniemożliwiając domownikom opuszczenie mieszkania. Następnego dnia zarządzono obławę i zabito trzy wilki.

Poszukiwania nafty.

PRZEMYŚL. (LT). Jak się dowiadujemy, *mają być w najbliższych czasach wznowione poszukiwania złóż naftowych w powiecie przemyskim.*

Poszukiwania te prowadzone były na terenie pewnej części powiatu jeszcze przed rokiem. Poszukiwania ma pono prowadzić firma Pionier ze Lwowa.

Majstrowie fabryczni przygotowują się do strajku.

WARSZAWA. (Tel.). W łódzkim przemyśle włókienniczym zanosi się na strajk majstrów fabrycznych na tle ciągnącego się od kilku lat konfliktu o unormowanie warunków pracy i płacy majstrów, w formie umowy zbiorowej. Ponieważ przemysłowcy stanęli na stanowisku, że warunki pracy majstrów są odmienne od pracy robotników i uregulowanie ich umową zbiorową napotyka na zasadnicze trudności, wobec tego organizacja majstrów przystąpiła do przygotowania akcji strajkowej i nawiązała kontakt z organizacjami zawodowymi, ażeby na wypadek strajku mieć ich poparcie.

Z królestwa zimy.

Zima w cichym zakątku wiejskim.

Tłuszcz w Niemczech na kartki.

Rząd dyktuje jadłospisy restauracjom.

WARSZAWA, (s. — tel.) Kwestia wyżywienia Rzeszy niemieckiej staje się co raz trudniejsza, czego dowodzi szereg zarządzeń. Najcharakterystyczniejsze zarządzenie reguluje sprawę spożycia tłuszczów. — Sklepy mają sporządzić, jak już wczoraj donosiliśmy, t. zw. listy klientów, według których dokonywany będzie przydział tłuszczu.

Na każdą sobotę przydzielany będzie ćwierć funta masła na przeciąg 3 dni. Nikt z osób niezapisanych na liście nie będzie mógł nabywać masła. System ten przypomina mocno system kartkowy z czasów wielkiej wojny.

Jednoczenie wydano zarządzenia celem uregulowania jadłospisów w restauracjach. Rząd wychodzi z założenia, że jadłospisy te są zbyt różnorodne i zawierają za wiele potraw nie będących na czasie.

Oficjalne sfery gospodarcze oświadczają, że jadłospisy dostosowane być muszą do dzisiejszej sytuacji żywnościowej i zasobów wewnętrznych. Restauracje mają ograniczyć ilość mięsa, a natomiast zwiększyć konsumpcję ryb, dziczyzny, kartofli i kapusty.

Inne zarządzenie dotyczy przymusu meldowania pustych mieszkań do 4 pokoi. Nowowybudowane mieszkania mają tak wygórowane komorne, że narazie są niedostępne dla uboższej ludności.

Wreszcie Schacht zapelował do ludności aby lokowała swe oszczędności w racjonalny sposób a więc przez podpisywanie nowej pożyczki państwowej. — Schacht oświadczył, że rząd mógłby zdobyć potrzebne fundusze na innej drodze a więc przez podwyższenie podatków,

nie czyni tego jednak ze względów socjalnych. Gdyby pożyczka mimo to zawiodła, rząd zmuszony będzie podwyższyć podatki.

„Naprawa górą!“

WARSZAWA. (s. — telef.). Dzienniki prawicowe zamieszczają szereg pogłosek na temat obecnego układu sytuacji politycznej wewnątrz obozu sanacyjnego. — „ABC“ zamieszcza artykuł pod sensacyjnym tytułem: „Naprawa górą — płk. Miedziński melduje się woj. Grażyńskiemu“, w którym wskazuje na trzy fakty. W klubie dyskusyjnym senatorów i posłów, b. uczestników walk o niepodległość, miało dojść do porozumienia między płk. Miedzińskim a Naprawą. Płk. Miedziński został nadal prezesem klubu, a do władzy doszli naprawiacze Malski, Bobrowski, Olewiński, Fleszarowa i inni. Płk. Miedziński melduje się już jakoby u wodza Naprawy woj. Grażyńskiego. — Drugim znamiennym faktem jest to, że referentem budżetu Ministerstwa rolnictwa został poseł Komiński. Jest to osobisty sukces min. Poniatowskiego, który będzie miał swojego referenta. Dziennik twierdzi dalej, że stanowisko rządu jest osłabione.

Przedstawiciele adwokatury u min. Grabowskiego.

WARSZAWA. (s. — telef.). Minister sprawiedliwości Grabowski zaprosił na herbatkę i dyskusję najwybitniejszych przedstawicieli adwokatury m. in. adw. Nowodworskiego, Paschalskiego, Ponikowskiego, Szurleja, Niedzielskiego, Rudzińskiego, Ettingera, Urbanowicza, Dreszera i in. Minister oświadczył, że zaprosił do siebie przedstawicieli adwokatury, aby przedyskutować pytanie, czy jest konieczną rzeczą zmienić system szkolenia aplikantów adwokackich przez ustanowienie obowiązku aplikantury sądowej dla aplikantów adwokackich. Zagadnienie to powinno być rozpatrzone z punktu widzenia społeczno-państwowego, zawodowo-adwokackiego i interesów młodzieży prawniczej. Wszyscy obecni adwokaci wypowiedzieli się solidarnie za projektem przywracającym stan z przed r. 1932 ,tj. za obowiązkiem aplikacji sądowej dla aplikantów adwokackich. Adwokaci stanęli na stanowisku, że aplikacja sądowa nie będzie dla młodzieży prawniczej nigdy utrudnieniem, lecz przeciwnie, da jej korzyści zawodowe i walory moralne. — Po wysłuchaniu opinii adwokatów min. Grabowski oświadczył, że rozpatrzy postulaty adwokatury.

Charakterystyczny zakaz.

WARSZAWA. (Telef.). Zarząd partii narodowo - socjalistycznej w Gdańsku zabronił członkom partji, oraz członkom bojówek narodowo-socjalistycznych odwiedzania i przebywania w restauracjach i lokalach polskich, o ile są w mundurach.

Podróże Kiepury.

WARSZAWA (s. — telef.). Jan Kiepura, który po [illegible]eniu kuracji czuje się zupełnie dobrze, wyjechał do Wiednia, celem przeprowadzenia pertraktacyj w sprawie nowego filmu. Z Wiednia państwo Kiepurowie udają się na kilka dni do Paryża, celem sfinalizowania innych prac filmowych. Po Nowym Roku Kiepura udaje się na tournee koncertowe do krajów skandynawskich, potem śpiewać będzie w Londynie.

Numer dzisiejszy zawiera: 16 str. druku oraz 4 str. dodatku ilustr. Kosztuje 15 groszy

Rząd i parlament.

Polityczna wycieczka i jej odparcie.

(a) Jest niejako tradycją parlamentarną, że expose szefa rządu, będące później przedmiotem generalnej dyskusji budżetowej, zawiera — oczywiście w koniecznym skrócie — **pełny przegląd** dorobku rządu i zarys dalszego programu. Pełny — to znaczy obejmujący **wszystkie resorty** w kolejnych ustępach, dostarczonych przez poszczególnych ministrów, którzy następnie przy debacie szczegółowej znajdują sposobność bezpośredniego wypowiadania się.

Zagajenie naszej sesji budżetowej w bieżącym roku niezupełnie poszło po linii tego zwyczaju. Expose szefa rządu było właściwie **oświadczeniem** i to — zgodnie z dotychczasową metodą pracy gen. Składkowskiego — krótkim i zupełnie ogólnikowym. Jeszcze zwięźlej wypadło ono w Senacie, zajmując zaledwie **kilkanaście wierszy druku**. Natomiast obszerne i dokładnie opracowane expose p. wicepremiera Kwiatkowskiego ujmuje

TYLKO JEDNĄ STRONĘ PRACY RZĄDU,

mianowicie gospodarczą. Było ono wyczerpującą analizą działalności i zamierzeń Min. Skarbu, a w dalszym rzędzie Min. Przem. i Handlu i wreszcie Reform Rolnych. Min. Spraw Wewn., Spraw Zagr., W. R. i O. P., Spraw Wojskowych nie zostało w tych wstępnych enuncjacjach rządu wogóle uwzględnione. Można by powiedzieć, że wyeliminowano z nich to, co popularnie nazywa się **polityką**.

Położenie całego nacisku na odcinek gospodarczy tłumaczy się jego **dominującym znaczeniem** w pracach tego rządu, którego programem jest

OFENZYWA GOSPODARCZA PRZY RÓWNOCZESNYM UTRZYMANIU STATUS QUO NA POLU POLITYCZNYM.

Tam **aktywność**, tu **bierność**, tam **dużo realnych osiągnięć**, tutaj — **utrzymanie spokoju i porządku**. Z drogi tej — jak się zdaje — rząd nie zamierza zejść i byłby zadowolony, gdyby ten punkt widzenia przyjęło całe społeczeństwo, interesując się bardziej **cyframi produkcji i obrotu** niż ideami i programami politycznymi.

Czy jednak to jest możliwe?

Trudno o ludzi, bardziej doceniających wagę elementów gospodarczych, jak **ekonomiści**, a jednak i oni dość zgodnie stwierdzają ścisłą **współzależność gospodarstwa od polityki**. Co więcej chętnie przyznają, że

ATMOSFERA POLITYCZNA JEST FUNDAMENTEM PRAC GOSPODARCZYCH

i warunkiem ich powodzenia. Wiedzą z doświadczenia, że najzdrowsza inicjatywa gospodarcza może się rozbić o niesprzyjającą sytuację polityczną, a w najlepszym razie dać **wyniki zbyt drobne w stosunku do włożonych wysiłków**.

To przemilczenie politycznej strony naszej rzeczywistości jest zresztą **bezskuteczne** wobec faktu, **że tymi właśnie zagadnieniami kraj dziś żyje i pulsuje**. Znalazło to wyraz także w przebiegu dyskusji sejmowej, gdzie obok uwag o charakterze gospodarczym i gospodarczo - społecznym doszły do głosu także **opinie ściśle polityczne**. Mówiono — jak przed rokiem — o konieczności szerokiej, zorganizowanej konsolidacji narodu, mówiono o drażliwej sprawie

STOSUNKU RZĄDU DO PARLAMENTU

Podjęła to zagadnienie p. Prystorowa, apelując do premiera, by „nie wymagał od nas bezkrytycznego stosunku do przedłożeń rządowych, ani nie uważał naszej inicjatywy poselskiej za akcję przeciwrządową". I wyraziła nadzieję, że „w tym roku rząd będzie uważał za bardziej pożądane dla siebie naszą współpracę, niż **udzielanie pełnomocnictw**".

Mówił o tem także pos. Pochmarski, wspominając o **„inflacji dekretowej"**, która „bądź co bądź wypiera w dużej mierze parlament z właściwej jego pozycji ustawodawczej" i o „puszczaniu mimo uszu pewnych spraw gorąco tu roztrząsanych".

Odpowiedzią na te delikatne i nieśmiałe aluzje i apele było oświadczenie p. premiera stwierdzające, że parlament ma pracować

4 MIESIĄCE W ROKU,

bo tak uczył Marszałek Piłsudski.

To oczywiście urywa dyskusję i każe spodziewać się, że bez względu na wszystko **za 4 miesiące parlament zostanie rozpuszczony na 8-miesięczne ferie, zakończywszy swą pracę nowymi pełnomocnictwami**.

Mimo tej **dość zasadniczej** różnicy w zapatrywaniu na rolę parlamentu, mimo pretensji p. premiera, że potraktowano jego przyjazne intencje „z chłodem i surowo" — trudno byłoby stwierdzić

ISTNIENIE KONFLIKTU

między rządem i parlamentem. Parlament niewątpliwie **przyjmie do wiadomości** udzieloną mu naukę i zabierze się do prac, zadanych mu w granicach uchwalenia budżetu i przedłożonych ustaw.

Konflikt taki, gdyby powstał, byłby zresztą **tylko szkodliwy**, bo niceby z niego nie wyniknęło. Jeśli między rządem i parlamentem istnieje u nas **wyraźne przesunięcie ciężkości w stronę rządu**, nie jest to — jak niejednokrotnie stwierdzaliśmy — układ sztuczny i dający się skorygować, lecz

WYNIK UKŁADU NATURALNEGO.

Ten parlament posiada niski ciężar gatunkowy i na to nie poradzą apele p. Prystorowej, ani jej pretensje na „niesmaczne" traktowanie obecnego Sejmu przez prasę, „niesłuszne traktowanie" przez społeczeństwo i „zapoznawanie" przez rząd.

Polityczna wycieczka sejmowa została przez rząd **szybko i bez trudu odparta**.

Wielkopolska penetracja.

Ofensywa gospodarcza z mapą i przewodnikami.

Parokrotnie już notowaliśmy głosy o handlowej i rzemieślniczej penetracji Wielkopolan ku środkowym i wschodnim ziemiom Polski. — Obecnie dalsze, interesujące szczegóły w tej sprawie podaje „Kurjer Poranny" w korepondencji z Poznania.

Dowiadujemy się więc, że akcją kieruje stworzony w r. ub. w Poznaniu „Związek Polski". Nie ma tu mowy — stwierdza „Kurier Poranny" — o masowej emigracji. Pionierzy wielkopolscy rekrutują się z nadmiaru wykwalifikowanych kupców i rzemieślników, którym trudno jest zdobyć egzystencję w Wielkopolsce. Związek Polski otacza szczególną troską owe zastępy przybyszów, badając przedtem ich kwalifikacje zawodowe, moralne i finansowe. Następnie *wskazuje on miejsca*, w których jest zapotrzebowanie na konkretne branże, podaje adresy przewodników lokalnych i stara się przy ich pomocy ochronić kandydatów przed stratami i rozczarowaniem. Z *„mapek operacyjnych"* związku na których oznaczone jest skrupulatnie rozmieszczenie poszczególnych skupień wychodźców wielkopolskich wynika, że akcja osiedleńcza posuwa się na wschód etapami, począwszy od granic wschodnich Wielkopolski, miasteczko po miasteczku. Związek Polski współpracuje nietylko z małymi kupcami, detalistami i rzemieślnikami, lecz nawiązuje łączność również z polskimi hurtownikami, przemysłowcami i fabrykantami.

Akcja osiedleńcza rozpoczęła się od miast kujawskich Płocka i Włocławka. W Płocku istnieje obecnie *37 nowych firm polskich*, zorganizowanych przez Wielkopolan. Wiele placówek gospodarczo - handlowych utworzono ostatnio w Kole, Kutnie, Łowiczu, Skierniewicach, Wieluniu, Częstochowie, Łodzi, Piotrkowie, Radomsku, oraz częściowo w Zagłębiu Dąbrowskim. Akcja sięga poza tem *do Małopolski Wschodniej*, na Wileńszczyznę i Wołyń. W *Złoczowie* osiadło w okresie trzech tygodni *7 Wielkopolan*, z których trzech założyło samodzielne firmy kupieckie.

Największy odsetek pośród rzemieślników zajmują rzeźnicy, piekarze, blacharze, szklarze, zegarmistrze, brukarze i zecerzy, oraz wyjątkowo wykwalifikowani krawcy i szewcy. W osadach o załogach wojskowych najbardziej poszukiwani są cholewkarze i czapnicy. Są również ośrodki, w których Wielkopolanie otwierają bieżącą oraz kawiarnie typu zachodniego. Nie mały procent w szeregach ich stanowią samodzielne kobiety, które zakładają składy włóczek, wełny, kapeluszy, magazyny mody oraz salony fryzjerskie.

Związek Polski *nie udziela żadnych pożyczek* kandydatom, zgłaszającym się do niego w sprawie emigracji na wschód. Nie ma też żadnej innej specjalnej organizacji, któraby popierała finansowo ekspansję wielkopolską. Na ogół przeważa element mający pewne podstawy finansowe. Jako pomocników, uczniów oraz wszelką t. zw. pomoc wybierają pionierzy wielkopolscy *ludzi miejscowych, Polaków*. W niektórych okolicach pomoc tę stanowią *chłopi*, rwący się do handlu i rzemiosła. Już z listów pierwszych osiadłych poza Wielkopolską Wielkopolan można było wywnioskować, że akcji tej towarzyszą *szczególnie sprzyjające warunki*. Tym też przedewszystkiem należy tłumaczyć fakt, że Wielkpolanie są witani wszędzie przez społeczeństwo polskie b. życzliwie. Zdarzały się wypadki, jak n. p. ostatnio w *Tarnopolu*, że po przyjeżdżających kupców wielkopolskich wychodziła miejscowa ludność polska na dworzec ze sztandarami narodowymi i orkiestrą.

Pojawiający się przybysze doznają ponadto czynnego poparcia. Miejscowa ludność ułatwia im szukanie mieszkań i ubikacji handlowych. — Właściciele tych lokali pobierają *specjalnie niskie komorne*, aby zmniejszyć koszty trudnego zwykle początku. Organizują się często *miejscowe komitety*, nawołujące społeczeństwo polskie do zainteresowania się placówkami Wielkopolan. *Akademickie Koło Złoczowian*, skupiające młodzież złoczowską studiującą na wyższych uczelniach lwowskich, założyło w Małopolsce Wschodniej na swój koszt *4 przedsiębiorstwa handlowe*, do których jako kierowników zaprosiło Wielkopolan.

Jakże w świetle tych faktów — kończy „Kurier Poranny" — muszą się czuć nie swojo ci Wielkopolanie, którzy z takim jadem żółci i objawami srogiego szowinizmu regionalnego odnosili się do *„galicjandrów z Kongresówy"*. Wymawiano im niemal każdą kromkę chleba, odgrażano się i utrudniano pobyt. Upłynęło kilka lat. Z kolei Wielkopolanie prą do centralnych województw i na kresy. Chociaż bieda tam większa niż w Wielkopolsce, ale ludziska witają z otwartem sercem Poznaniaków, kochają ich i przygarniają, bo cała Polska dla wszystkich Polaków jest wspólną macierzą.

Postulaty budżetowe

świata pracowniczego i sfer „lewiatańskich".

W związku z nową, wczoraj otwartą sesją budżetową zainteresowane grupy społeczne formułują swoje *postulaty w stosunku do budżetu*. Urzędnicy państwowi i samorządowi, po rozbiciu się jednolitej reprezentacji, maszerują *dwiema kolumnami:* jedna to Międzyzwiązkowy Komitet, w którym przewodzi Stowarzyszenie Urzędników Państwowych i Związek Nauczycielstwa Polskiego drugą kolumnę stanowi Ogólne Zrzeszenie Związków i Stowarzyszeń Urzędniczych, na którego czele stoi Stowarzyszenie Urzędników z akademickiem wykształceniem.

Postulaty obu grup są identyczne. „Głos Kolejowca", organ zoliżonego do drugiej kolumny Zjednoczenia Kolejowców Polskich, tak formułuje te postulaty:

Dziś można i trzeba zrobić to, co jest łatwe technicznie i celowe praktycznie: *znieść przepisy, wydane w ciągu ostatnich trzech lat, t. zn. przywrócić i pracownikom i emerytom system oraz normy uposażeń z przed 1 lutego 1934 r., kasując równocześnie podatek specjalny.* Słynna jędrzejewiczowska reforma uposażeń i emerytur z jesieni 1933 r. doznała dostatecznie wrogiej oceny w całej opinji społecznej; trzeba ją znieść, uchylić, przywracając po prostu stan rzeczy z przed tej „reformy". To samo dotyczy emerytur. Podatek specjalny — skoro sytuacja Skarbu Państwa nie wykazuje deficytów — może być zlikwidowany, bodajby stopniowo, od najniższych uposażeń poczynając, bo p. wicepremier Kwiatkowski rok temu przeszło obiecał to wziąć pod rozwagę.

Stopniowa likwidacja podatku specjalnego miałaby się zatem rozpocząć od *zniesienia go w stosunku do najniższych uposażeń, w zależności ma on być skasowany w listopadzie 1937 r.*

Żądania emerytów są czytelnikom znane.

„Kurier Polski", reprezentujący dochody t. zw. „fundowane", domaga się zniesienia wprowadzonej przed rokiem podwyżki podatku dochodowego i tak przedstawia obydwa te postulaty: Jednocześnie ze zniesieniem podatku specjalnego należy pomyśleć o *zniesieniu podwyżek podatkowych, wprowadzonych w grudniu ub. r.* Przemawiają za tem nietylko względy sprawiedliwości, ale i argumenty natury gospodarczej.

Obniżenie podatku dochodowego od wynagrodzeń równa się *zwiększeniu siły nabywczej bardzo szerokich rzesz konsumentów*, byłoby więc niewątpliwie czynnikiem niezmiernie dodatnim dla wzrostu obrotów. Obniżenie podatku dochodowego od dochodów fundowanych — to *realne poparcie ruchu inwestycyjnego.* Bo dochody przedsiębiorstw, a raczej ta ich część, która pozostaje po oddaniu skarbowi państwa podatku — to najważniejsze źródło nowych inwestycyj. — I przytem źródło najbardziej naturalne.

Ale czy budżet to wytrzyma? Na to pytanie odpowiada „Kurier Polski": Przedewszystkiem przez 8 miesięcy przyszłego roku budżetowego, t. zn. przez dwie trzecie roku, obowiązywałyby obecne stawki, a zatem przywrócenie niższych stawek dotyczyłoby tylko czterech miesięcy, *jednej trzeciej roku budżetowego.* Powtóre dochody skarbowe mają obecnie dynamikę wzrostu i można rozsądnie przewidywać, że ta tendencja się utrzyma i w przyszłym roku budżetowym. Po trzecie, obniżenie stawek podatku dochodowego stanowi niewątpliwy czynnik zwiększenia obrotów, a w konsekwencji przyczynić się musi *do wzrostu wpływów skarbowych, pomimo przywrócenia mniejszych stawek.*

Czy ten optymizm organu „Lewiatana" jest uzasadniony, trudno o tem wnioskować.

Nowa szkoła w Sztokholmie

W Sztokholmie otwarto nową szkołę, w której przeprowadzono nowoczesną reformę planu nauki. Obok nauk teoretycznych szkoła ta posiada plan praktycznych nauk, kształcących uczniów w pracach rękodzielniczych.

Rycina przedstawia ucznia w czasie praktycznej lekcji stolarstwa.

Jubileuszowa wystawa Kossaka we Lwowie.

W sobotę 5 grudnia o godz. 17-tej w pawilonie wystawowym Hotelu Europejskiego odbędzie się uroczyste otwarcie wystawy jubileuszowej dzieł Wojciecha Kossaka, która cieszyła się nadzwyczajnym powodzeniem w Warszawie i Krakowie. Protektorat wystaawy objęli: wojewoda Belina-Prażmowski, ks. arcybiskup Twardowski i Teodorowicz ,gen. Karaszewicz-Tokarzewski i prezydent miasta dr. St. Ostrowski. Do Komitetu wykonawczego należą art.-malarze: St. Batowski, J. Henryk Rosen, Z. Rozwadowski i F. Wygrzywalski.

Wystawa obejmuje około 100 kapitalnych dzieł artysty ze słynną „Krwawą Niedzielą" na czele, wspomnieniami dzieciństwa, „Orlętami", oraz „Przeglądem kawalerji na Błoniach Krakowskich".

Lwów czeka więc nielada sensacja artystyczna, a miasto nasze przyjmie serdecznie Wojciecha Kossaka, jak to uczyniły już inne miasta Polski.

Wspomnienia z przed 22 lat...

W rocznicę bitwy marcinkowickiej — 6. grudnia 1918.

Z końcem listopada 1914 r. otrzymałem polecenie udania się do miejsca postoju pułku Piłsudskiego na Podhalu, by tam doręczyć różne pisma i mapy, a zarazem miałem otrzymać wprost od Komendanta rozkaz w sprawie wyjednania w austrjackiej komendzie naczelnej dla powstającej I Brygady osobnej poczty polowej.

Różnymi drogami i sposobami przedostałem się z batalionu kpt. Galicy przez Żywiec — Suchę w stronę Tymbarku, skąd pieszo i furmankami, razem ze spotkanym po drodze legjonistą art. malarzem Stanisławem Janowskim, zdążającym również do sztabu Komendanta, wśród przykrej śnieżycy i braku jakichkolwiek wiadomości o miejscu postoju, przybyłem wieczorem 5 grudnia 1914 r. do wsi Kanina, leżącej na drodze Limanowa — Nowy Sącz.

Wydrapaliśmy się do miejscowej plebanji, gdzie przebywało wielu uchodźców, a proboszcz zaprosił nas, przemarzniętych i głodnych do środka. Na zapytanie moje nie mógł jednak dać wiadomości, gdzie znajdują się oddziały Piłsudskiego; w każdym razie walczą pod Nowym Sączem.

Jeszcze nie ułożyliśmy plecaków i karabinków i nie otrzęśliśmy się ze śniegu, gdy spiesznym krokiem wrócił do pokoju ks. proboszcz i oznajmił, że *„zle jest, bo sztab wraca"*. — Rzeczywiście za chwilę weszło do pokoju kilku austr. oficerów ze sztabu dywizji kawalerji gen. Bissingena, który tego samego dnia opuścił plebanję i nie pytając o nic, kazali nam plecaki zabrać i pozostawić tę część plebanji dla sztabu.

Chcąc zasięgnąć języka, meldowałem się kapitanowi i prosiłem o wskazanie miejsca postoju Komendanta. Odesłał mnie do generała, dowódcy dywizji. Tak się złożyło, że właśnie wchodził. Był to słuszny, szczupły, wystraszony i wcale nie marsowego wyglądu. Na pierwszy rzut oka robił wrażenie mało zorjentowanego w sytuacji.

Gdy mu się zameldowałem i prosiłem o podanie mi miejsca postoju Piłsudskiego, który współdziałał z tą dywizją, gen. Bissingen zrobił jakiś nieokreślony ruch, chwycił mnie za rękę i dobrodusznie po niemiecku prawił:

— „Piłsudski... gdzie on jest, tego nie wiem, *ale napewno z całym pułkiem już w niewoli...* Był na lewym skrzydle moim — nie było łączności — ja musiałem się wycofać, Moskale obeszli na tyły jego — no i wzięli, co się dało, do niewoli".

Zrobiło się mnie i obok stojącemu Janowskiemu nieprzyjemnie, ale wnet nabrałem rezonu i powiedziałem wręcz, że to niemożliwem, bo „generał Piłsudski" zanadto ostrożny i zorjentowany, by do tego dopuścił. Zameldowałem również, że idę dalej po linji marszu pułku.

Znowu chwycił mnie za rękę gen. Bissingen i prawił po ojcowsku: — „Radzę Ci, radzę szczerze — *nie jedź dalej, bo też wpadniesz w ręce Moskali...* Zaczekaj na nasze patrole wywiadowcze". To samo powtórzył i Janowskiemu.

Odmeldowałem się i zabrawszy plecaki i karabinki wyszliśmy na podwórze plebanji, by postanowić, co dalej robić. Złożyło się tak, że w tej właśnie chwili zjeżdżał z pod Limanowej tabor artylerji I Brygady, którego dowódcą był ppor. Wierzchleyski, dobrze mi znany jeszcze z cywila. On również szukał śladów pułku; powiedziałem mu wszystko, co mi generał naplótł i po krótkiej naradzie postanowiliśmy wyjechać razem w kierunku Nowego Sącza, ale nie na Kaninę, tylko z powrotem przez Limanowę i na Pisaczowę.

Mroźno było, noc jasna, księżycowa, na wozach było trochę słomy, więcej amunicji, a wozów tych kilkanaście; również ochrona tego taboru była dostateczna. Nawróciliśmy więc i za Limanową, wysyłając małe patrole, ruszyliśmy w kierunku Pisarzowej.

Posuwaliśmy się powoli, bo ciężka była droga; gdzieniegdzie stały na osobności chałupy wieśniacze; ludziska Legjonistów nie widzieli. W jednej z chałup, względnie w stodole, natknęliśmy się na kilkanaście koni ułańskich, były one osiodłane. Po siodłach poznaliśmy austr. ułanów; ludzie spali na stryszku; obudziliśmy ich. Był to *patrol wysłany przez oddziały Bissingena.* — Mogliśmy długo czekać na taki wywiad.

Wreszcie doszliśmy do jakiejś przydrożnej karczmy. Gospodarz, miejscowy rolnik, dał nam pierwszą wiadomość o Legjonistach, których widział i dodał, że w tych stronach „nie słyszał bitwy".

Już dobrze świtało, gdyśmy po całonocnym marszu zbliżyli się do wioski, która miała być *Marcinkowicami.* Jakiś legun, spotkany po drodze, dał nam bliższe wskazówki. Ruszyliśmy raźniej.

I gdy zbliżaliśmy się już do dworku, z pod Nowego Sącza padł pierwszy strzał armatni. — Wnet oddziały legionowe ruszyły na pozycje. Zetknąłem się z kpt. Milkiem, który z swoją kompanją również zajmował pozycję na wzgórzu.

Komendant po nieprzespanej nocy na stanowisku, wydaje rozkazy piechocie i konnicy, dysponuje baterją; saperzy kończą most na Dunajcu. Mgła i odwilż nie pozwalają na należytą ocenę sytuacji. Widać jednak jak na dłoni, że z Nowego Sącza ruszają Moskale i zamierzają okrą[illegible] nasze oddziały; tak przewidywał również i Bissingen.

Rozpoczął się bój, trwający do popołudnia, Wracają beliniacy z przeprawy przez Dunajec, strat nie ma; piechota ustępuje krok za krokiem. Wśród naszych jest zabity kpt. Milko, granat urwał mu głowę. Pada jeszcze kilku zabitych, kilku jest ciężko rannych, kilkunastu lżej. — Wśród ciężko rannych jest młody *Laskownicki Zbigniew.* Ci dostają się do niewoli, z nimi patrol sanitarny.

Pułk zajmuje linję Pisarzowa — Kanina, wraz z oddziałami cofamy się na Pisarzową. Noc wstrzymuje obustronne natarcia; kwaterujemy na plebanji, leżę na podłodze obok por. Moraczewskiego Jędrzeja.

Por. dr. Rudzki walczy o jakiś mały „jasiek" dla Komendanta, sztab pracuje całą noc. *Nad ranem dalsze walki.* Nasza piechota wstrzymuje napór rosyjskich sił, artylerja odpiera ataki te jeszcze silniej, a jeden strzał tych armatek rozbił nawet duże rosyjskie działo w Nowym Sączu.

W tym czasie dostałem się do Komendanta. Składając raport, opowiedziałem Mu to, co nam w Kaninie mówił gen. Bissingen. Piłsudski zirytował się i powiedział między innymi: — „Stary osioł! Wycofał się do Kaniny i nie dał nam nawet znać o tem. Gdyby Rosjanie byli mieli jednego dobrego feldfebla, z łatwością mogliby nas osaczyć".

Poczem przystąpił Komendant do sprawy, z którą przybyłem. Po dłuższej chwili załatwił wszystko podyktował odpowiednie pismo i wypytując się o rozmaite sprawy — pożegnał mnie.

Byłem jeszcze świadkiem całodziennych utarczek dnia 7 grudnia i z oddziałami wycofałem się do Limanowej, skąd — jak wiemy — pułk pierwszy wśród walki i gęstej strzelaniny armatniej przez Zalesie — Kamienicę — Łącko dochodzi do Nowego Sącza, co stało się dnia 13 grudnia 1914 roku.

Z. ZYGMNTOWICZ.

A można było tego uniknąć?

Ból zębów jest przeważnie następstwem nieregularnej lub niewłaściwej ich pielęgnacji. Zęby tylko wtedy będą zdrowe i piękne, jeżeli przy oczyszczeniu usuwane będą resztki jedzenia, sprzyjające powstawaniu bakterji.
Czyszczenie zębów Kalodontem — oto właściwy sposób ich pielęgnacji. Łagodna piana czyści gruntownie zęby, delikatna pasta poleruje emalję, a Sulforicinoleat skutecznie zwalcza kamień nazębny i zapobiega jego tworzeniu się.

Uwaga! Wypróbujcie nowy eliksir Kalodont, oszczędny w użyciu, skoncentrowany, o wybitnych własnościach antyseptycznych. Duży flakon zł. 3.—

KALODONT — PRZECIW KAMIENIOWI NAZĘBNEMU

Co zamierzają i na co liczą Niemcy.

Od wywołania awantury wojennej wstrzymuje ich jedynie obawa przed Anglią.

Sytuacja europejska przybiera układ wyraźnie niepokojący. W związku z tem coraz częściej na łamach prasy zagranicznej pojawiają się pytania: **„Co zrobią Niemcy?"** Ciekawą odpowiedź na to dają **wynurzenia kilku finansistów amerykańskich**, którzy bawili ostatnio w Niemczech dla studiów nad sytuacją gospodarczą Rzeszy. Jeden z przedstawicieli wielkiej finansjery amerykańskiej, reprezentant domu bankowego Morgana, oświadczył:

Kryzys gospodarczy w Niemczech wzrasta z każdym miesiącem i osiągnie najwyższe napięcie w październiku 1937 roku. **Organizm gospodarczy Niemiec jest tak wyczerpany olbrzymimi wydatkami na zbrojenia**, że o możliwości przezwyciężenia krezysu własnymi środkami nie ma mowy. W tych warunkach dojrzewa w Niemczech **coraz wyraźniej myśl awantury międzynarodowej**, nawet za cenę zburzenia podstaw pokoju i sprowokowania wojny.

Niemcy marzą o nowym skoku agadirskim. Chcą czegoś podobnego, jak w lecie 1911 roku, kiedy to krążownik niemiecki „Pantera" zjawił się nieoczekiwanie **w porcie w Agadir**, co wywołało napięcie stosunków francusko-niemieckich, które doprowadziło do rokowań w sprawach kolonjalnych, zakończonych w listopadzie tegoż roku układem, regulującym sfery wpływów w Marokko i ongo, ale tym razem myślą o „skoku" **skuteczniejszym**, gdyż uważają, ani Anglia, ani Francja nie będą chciały wciągnąć się w awanturę wojenną.

Pozatym Niemcy usiłują koniecznie **wciągnąć Anglię do frontu antykomunistycznego**, co leży w planach polityki niemieckiej, nakreślonej w „Mein Kampf" Hitlera, który podkreśla kilkakrotnie konieczność pozyskania Anglii jako sojusznika, lub conajmniej zapewnienia sobie jej neutralności. W jednym z rozdziałów Hitler wyraźnie zaznacza, że **jak długo Niemcy będą musiały się liczyć z Anglią, jako ewentualnym przeciwnikiem, zwycięska wojna dla Niemiec nie jest możliwa.**

W myśl tej tezy ,Niemcy ostatnio ponawiają wysiłki, by pozyskać Anglię dla montowanego w Berlinie frontu antykomunistycznego. Pokój, według opinii wybitnych polityków angielskich, jest tak długo zagwarantowany, jak długo wypadki, które wskutek ślepej, czy może nawet celowej gry Sowietów, wykorzystywanej przez państwa o ustrojach faszystowskich, nie naruszą **żywotnych interesów Anglii** i nie zmuszą jej do zmiany dotychczasowego zarezerwowanego stanowiska, u niepozwalającego Niemcom na ostateczne obliczenie ich ewentualnych szans w przygotowywanej wojnie.

W tych warunkach wydarzenia na naszym terenie **wizyta ministra Becka w Londynie, jak i obecna wizyta rumuńskiego ministra spraw zagranicznych** w Warszawie nabierają doniosłe go znaczenia, jako kontynuowania budowania skutecznej zapory pokojowej na wschodzie Europy.

„Listy do Swiętego Mikołaja..."

Przyjedziesz znowu na białym koniu,
Gdy pierwsza gwiazdka wieczór zaświeci
I podarunków moc szczodrą dłonią
Pomiędzy grzeczne rozdzielisz dzieci.

Z trwogą w serduszkach Ciebie czekają
Dzieci, gdy tylko pierwszy śnieg opadł,
Bo o tym Świętym, o Mikołaju
Marzą i myślą cały listopad.

Przywieziesz lalki, klocki, pajace,
Cały świat cudny marzeń dziecięcych,
Aniołki ciężką miec będą pracę,
Djabełek będzie dość rózg miał w ręce.

Piszą błagalne listy do Ciebie
Przeróżne dzieci z wszystkich stron świata
Abyś tam o nich pamiętał w Niebie
I do ich mieszkań chciał zakołatać.

— — — — — — —

Wspomnijcie dziatki w tych listach swoich
O najbiedniejszej też dziatwie owej,
Co o jedzeniu, ubrankach roi,
Żyjąc z POMOCY tylko ZIMOWEJ.

Z tymi, co bieda i głód ich gniecie,
...tórym z rozpaczy serduszko krwawi
Każdym podarkiem dzielcie się dzieci,
Pan Jezus czyn wasz pobłogosławi.

Lwów, dnia 6 grudnia 1936.

Mieczysław Janczowicz - Terlecki.

Pierwsze oficjalne popiersie Edwarda VIII-go.

W Londynie pojawiły się obecnie pierwsze oficjalne popiersia króla angielskiego Edwarda VIII.

Rejestracja terminatorów rzemieślniczych.

Izby Rzemieślnicze przypominają, że rzemieślnicy, prowadząc samoistnie warsztaty na zasadzie karty rzemieślniczej i nieposiadający dyplomów mistrzowskich, mają do końca grudnia br. zatrudnionych u siebie uczniów zarejestrować w Izbie Rzemieślniczej, a tym samym ich zalegalizować. Po tym terminie Izby będą rejestrować jedynie uczniów kształconych u rzemieślników, posiadających dyplomy mistrzowskie.

Rzemieślnicy, nieposiadający dyplomów mistrzowskich, mogą złożyć egzamin mistrzowski jeszcze w m. grudniu b. r.

Smierć jednego z braci sjamskich.

Sensacyjna operacja w szpitalu nowojorskim.

(xy) Głośni w Ameryce bracia siamscy Lucio i Simplicio Godino, przeżyli przed kilku dniami tragedię, która skończyła się śmiercią jednego z braci. Lucio Godino, który od dłuższego czasu chorował na płuca i leżał (wspólnie z swoim bratem) w szpitalu w Nowym Jorku, Onegdaj Lucio zmarł. Bracia leżeli sami w pokoju szpitalnym, gdy naraz Lucio stracił przytomność. Jego brat Simplicio zaczął wzywać pomocy. — Wkońcu zjawili się pielęgniarze, ale Lucio już nie żył.

Nie było chwili do stracenia. Czas był policzony. Lekarze odbyli naradę i postanowili przeprowadzić natychmiast operację. Nie mieli zresztą wielkich nadziei co do pomyślnego jej wyniku. Przygotowania trwały godzinę. Potem lekarze przeprowadzili dwie operacje. Pierwsza trwała 45 minut, druga 2 godziny. Zdaje się, że życie Simplicia jest uratowane, zachodzi jedynie obawa co do skutków wstrząsu nerwowego.

Pierwsza operacja była pod względem technicznym odłączeniem zmarłego Lucia od żywego Simplicia. Należy wiedzieć, że bracia tworzyli dwa ciała, ale wszystkie funkcje, organy, nawet obieg krwi, mieli wspólne. Plecy były złączone muskułami, które zaczynały się u podstawy stosa pacierzowego. Bracia mieli wspólne końce żelit i odbytnicy.

Po amputacji, która nie była bolesna dla Simplicia, ponieważ dokonano ją na zmarłym, druga operacja miała na celu stworzenie żywemu Simpliciowi sztucznej odbytnicy.

Jeśli Simplicio będzie żył, będzie to pierwsza podobna operacja w dziejach medycyjny. — Nigdy bowiem jeszcze lekarze nie dokonywali operacji na braciach siamskich już dorosłych. Obaj bracia mają żony. Jedna z nich została wdową.

Harcerze w służbie Ojczyzny.

W dniu 6 grudnia przyjeżdża do Lwowa inspektor armji generał dywizji inż. Mieczysław *Norwid - Neugebauer*, prezes honorowy Lwowskiego Okręgowego Koła harcerzy z okresu walk o niepodległość. Przyjazd jego do naszego grodu i dekorowanie go odznaką pamiątkową Koła będzie nawiązaniem dzisiejszej rzeczywistości z niedawną przeszłością, gdy gen. Norwid - Neugebauer jako komendant „Armji Polskiej“, tajnej organizacji wojskowej młodzieży niepodległościowej w r. 1910/1911 wydał rozkaz oparcia wychowania młodzieży na wzorze angielskiego skautingu; były to formalne narodziny Harcerstwa

Gen. Norwid Neugebauer Mieczysław.

Polskiego, gdyż wzory takie mieliśmy w przeszłości naszej; pod względem wychowania młodzieży staliśmy zawsze bardzo wysoko i z dumą możemy powiedzieć, że myśmy mieli pierwsze Ministerstwo Oświaty, pod postacią Komisji Edukacyjnej, która znakomicie zorganizowała szkolnictwo i oceniała doskonale znaczenie wychowania młodzieży; w tym czasie mieliśmy w Warszawie szkołę rycerską, z której wyszedł Tadeusz Kościuszko i liczne mamy dowody, że chcieliśmy wychowywać naszą młodzież w duchu ideologji harcerskiej; przypomnijmy sobie wiersz Wincentego Pola:

Wstawaj rano, sypiaj twardo
Hartuj ciało, jadaj miernie
Z bolem łam się z młodu hardo,
I dochowuj słowa wiernie.

Bataliony szkolne gimnazjum OO. Dominikanów w Nowogródku są ciekawym przejawem pierwiastków rodzimych harcerstwa polskiego; stworzyli je Adam Mickiewicz, liczący wówczas 11 lat i brat jego Franciszek, starszy od niego o dwa lata, w r. 1809 ze swoimi najbliższymi kolegami, wychodząc z zasady, że z zaborcą tylko z bronią można się rozprawić i że każdy dobry syn Ojczyzny winien jak najwcześniej do broni się zaprawiać. Liczba ochotników rosła, tak, że podwórze domu Mickiewiczów nie wystarczało i trzeba było ćwiczenia wojskowe przenieść w okolice miasta, pod górę Mendoga. Bataliony dochodziły do takiej sprawności, że wprowadzały w podziw oficerów rosyjskich. Tragiczny, ale chlubny był koniec batalionów szkolnych; pewnego razu przy powrocie z ćwiczeń spotkały się bataliony z oddziałem dragonów rosyjskich,

Przy półstronnym paraliżu uzyskuje się przez stosowanie zrana naczczo małej szklanki naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa obfite wypróżnienie. Zalecaja przez lekarzy. 5587

idącym na zmianę warty i gdy porucznik dowodzący oddziałem rzucił obelgę pod adresem batalionów, plutonowy Głowacki spoliczkował go i w walce, jaka się wywiązała między batalionami a oddziałem dragonów, ten ostatni został rozprószony. We wspomnieniach o tych batalionach czytamy: „Bataliony szkolne przestały istnieć, ale na duszach swych uczestników wypaliły niezatarte ślady, bo odtąd, gdzie tylko o Polskę wrzały boje, tam zawsze znaleźli się od lat najmłodszych poślubieni „żołnierze z Nowogródka“... Tylko na pożółkłych kartkach pamiętników plączą się gdzieniegdzie wzmianki o tych poprzednikach skautów naszych, bo gdyśmy do służby skautowej stanęli, to z Anglji formę tylko wzięliśmy — treść naszą zaczerpnęliśmy, jak i oni, z ducha i z ukochań i dążeń serdecznych narodu“.

Nasza młodzież niepodległościowa poszła w ślady batalionów szkolnych i stworzyła nieśmiertelną, ideologię harcerstwa polskiego, która wykwitła z pragnień wolności, tkwiącej głęboko korzeniami w wielkich tradycjach narodowych, potężnych dziejach Polski, w Jej krzywdzie, w mękach i cierpieniach Narodu.

Jednym z tych, którzy tę iedologię w formę ubrali, skrystalizowali i dali jej moc czynu, był

Maszyny do szycia dla prawnuka!
oto hasło marki PFAFF.
Maszyny do szycia niedoścignionej jakości do użytku domowego i krawiectwa. Arcydzieło precyzyjnej mechaniki.
Ceny bezkonkurencyjnie niskie.
Wyłączne przedstawicielstwo i sprzedaż 4685
JULJAN ŁOMAGA, Lwów, Wałowa 11, tel. 228 70.

gen. Mieczysław Norwid - Neugebauer, dając wyraz wyczutej przez młodzież niepodległościową potrzebie odrodzenia narodowego, fizycznego i moralnego, i dostarczenie Ojczyźnie dzielnych obywateli - żołnierzy, zawsze czujnych, karnych, zdolnych do najwyższych poświęceń w służbie Boga i Ojczyźnie, bohaterów i w walce orężnej i w codziennym trudzie życia obywatelskiego.

Dlatego gród nasz, kolebka harcerstwa polskiego wita jego twórcę serdecznie i gorąco i bierze żywy udział w uroczystościach z jego pobytem w naszem mieście związanych.

prof. Dr. Stanisław Niemczycki.

Zawemy Z PODPISEM L. PROR. UNIVERSITE DE BEAUTE PARIS Prof. Gaile Sandler RAVIS PARIS VARSOVIE - niezastąpione!
6144

H. RABL. 65

POŻAR W LONDYNIE.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

— Janek bardzo odczuwa nieobecność pani — rzekł Marek.

Drgnęła lekko, odwróciła się do niego i powiedziała zażenowana:

— I mnie jest strasznie przykro, że go nie widzę... ale jestem tak skrępowana czasem, mam tyle innych... — odwinęła niespokojnie rękawiczkę i popatrzyła na zegarek.

— Zatrzymuję panią... — powiedział trochę zmieszany Marek.

Zrozumiał w jednej chwili, że się mylił od samego początku, bo patrzyła na niego, jak na miłego młodego człowieka, bardzo uczynnego, w miarę zajmującego, przywiązanego szczerze i bezinteresownie do chłopca. Więc wszystko o czem marzył, okazało się nagle nonsensem, wytworem głupiej, niemal dziecinnej fantazji. Trudno się było rozstać z myślą, że w życiu osobistem tej uderzająco pięknej i czarującej kobiety nigdy nie odegra roli o jakiej śnił.

Konstancja dotknęła jego ramienia.

— Proszę pana, przecież pan jest dziennikarzem, prawda — zawołała porywczo. — Mój Boże! Dlaczego to mi wcześniej nie przyszło do głowy?!... Niech mi pan powie, pan wie na pewno, musi pan wiedzieć, jakie następstwa spowodowała upadłość firmy Leverstone'a... Handlował pieprzem... zginął teraz podczas pożaru w teatrze... — Wyrzucała dość bezładnie słowa, utykając na niektórych. — Pan też był w teatrze... Leverstone siedział w loży tego samego piętra, na którem pan był... Pan widział go prawdopodobnie... — dokończyła ciszej.

Marek otworzył szeroko oczy. Wiedziała coś?... Chciała go wybadać?...

— Nic, proszę pani, nic nie widziałem... W każdym razie... nie pamiętam. Zresztą tam się działy niestworzone rzeczy... — Urwał, dodając po krótkim namyśle: Słyszałem, że bankructwo Leverstone'a odbiło się na całym rynku pieprznym: ceny spadły gwałtownie, wszyscy ci, którzy współpracowali z Leverstone'm, ponieśli ogromne straty, część ogłosiła upadłość.

Poruszyła ramionami, jakgdyby się zrobiło jej zimno. Nie wiedziała, jak dalece Bevergen był zaangażowany w tych sprawach, ale sądząc z oświadczenia dziennikarza, mogła przypuszczać, że i on poniósł straty, być może bardzo duże.

I w tym momencie miałaby opuścić męża?.. Przecież dałaby mu w ten sposób niezaprzeczone prawo do uwierzenia, iż porzuca go wskutek zmiany w jego sytuacji materjalnej.

Nie wolno mi tego zrobić! — pomyślała, przestraszona nagle. — Zostawić po sobie takie wspomnienie?... Nigdy!

Schowała do torebki kartkę z adresem, którą obracała machinalnie w palcach i porywczym ruchem wyciągnęła dłoń.

— Już muszę iść. Bardzo dziękuję panu za wszystko. Zadzwonię do pana już wkrótce.

Marek patrzał, jak się oddalała szybkim krokiem.

Rozwiało się wszystko i na zawsze — nie mogła okazać wyraźniej, że zależało jej tylko na Bevergenie, a oprócz niego — na żadnym innym człowieku. Gdy się dowiedziała, że jest w niebezpieczeństwie, wszystkie sprawy odeszły na ostatni plan. Nawet o Janka nie zapytała!... Tylko Bevergen dla niej istniał, tylko on jeden!...

Wstrząśnięty do głębi duszy wracał do hotelu, gdzie chłopak czekał na rezultat spotkania się z Konstancją.

— Mój Boże! — myślał z rozpaczą. — Jak ja powiem Jankowi, że zapomniała o nim zupełnie i że teraz w żadnym wypadku nie zrobię doniesienia na Bevergena?!

Rozumiał doskonale, że dla czternastoletniego chłopca byłoby to ciosem o tyle straszniejszym, iż musiałby przeżyć jednocześnie dwa silne rozczarowania: pierwsza kobieta, do której się przywiązał i którą pokochał prawie jak matkę, już się przestała nim zajmować; następnie jeden z niewielu ludzi, których szanował i darzył głębokiem zaufaniem, miał oświadczyć stanowczo, że popełnia świadomie czyn, niezgodny z prawem, obowiązkiem i sumieniem.

Gdy Łętowski wszedł do pokoju, Janek obrzucił go długiem uważnem spojrzeniem. Zdawało się, wyczytał z twarzy przyjaciela, że wiadomości były mało pocieszające. Wstał, zbliżył się powoli i wskazał palcem na zabrudzony rękaw marynarki.

Lekkie, ledwo wyczuwalne dotknięcie, niewiadomo dlaczego uspokoiło Marka. Usiadł, przyciągnął do siebie chłopca i zaczął mówić, miękkim, wnikliwym głosem:

— Co zrobimy teraz, Janku?... Niema żadnych wątpliwości, to on. Jego czyn jest do pewnego stopnia usprawiedliwiony, dowiadywał się dziś rano... zanim się zobaczyłem z panią Konstancją... — dokończył trochę niepewnie. — Widzisz, mój kochany, jeśli spojrzeć na to pod innym kątem, to trzeba przyznać, że zrobił nawet dużo dobrego. Nietylko siebie, lecz cały szereg innych ludzi obronił przed zupełnym bankructwem, oprócz tego uwolnił społeczeństwo od wielkiego szkodnika, który nie zasługiwał ostatecznie na lepszy los. Jeszcze jedna okoliczność, też ważna! Zdaje mi się, że pani Konstancja... jest do niego bardzo przywiązana. Na pewno będzie strasznie cierpiała, jeśli go wydamy, bo widzisz... więzienie jest nieuniknione.

Cały czas spoglądał uważnie na chłopca, który stał napół odwrócony.

Na jego twarzy nie dostrzegł zmian.

Dopiero po dłuższej przerwie chłopak powiedział:

— Ale tak nie może być... Panna Helena też wie, o co chodzi. Czy ona się zgodzi?

— Panna Helena... — powtórzył zmieszany Marek. — No, tak...

Wyleciało mi zupełnie z głowy, że Rembianka była poinformowana dostatecznie o całej sprawie i o jej przebiegu. Uwaga chłopca wytrąciła z równowagi Łętowskiego.

— Chociaż można spróbować — powiedział niewinnie Janek. — Jeśli pan ją poprosi, to na pewno nikomu ani jednego słowa nie piśnie.... Zdaje mi się, że panna Helena wszystko zrobi, jeśli pan ją poprosi....

(C. d. n.)

Niewidzialna sieć pod Verdun.

Zakazana strefa pod Verdun. — Nie wolno fotografować! — Czerwona strefa pod nadzorem patroli. — Nikt się nie prześlizgnie.

(xy) Każde dziecko w Europie zna pojęcie „linii Maginota“. Ale mało kto wie, co to jest „strefa Verdun“. Dlaczego w ostatnich czasach wzmocniono tam oddziały nadgraniczne o 3.000 ludzi? Dlaczego potrzebne tam są specjalne środki obronne. Przecież Verdun leży stosunkowo daleko od granicy, już niemal w głębi Francji.

Odpowiedź na to pytanie można zmieścić w dwu krótkich zdaniach: „Linia Maginota chroni Francję. Strefa Verdun chroni linii Maginota“.

Kilka tysięcy turystów zwiedza każdego roku strefę Verdun i obszar Argonów. Turyści przyjeżdżają tam nie dla oglądania piękności krajobrazu, lecz dla obejrzenia frontów, na których przed 20 laty szalała wojna światowa. A dla wielu z pośród turystów podróż jest pielgrzymką do grobów 700.000 poległych w fortach Vaux, Tavannes, Souville i Douaumont. Wśród turystów znajdują się Francuzi, Anglicy, Belgowie i Niemcy. Turyści przyjeżdżają autokarami agencyj turystycznych z aparatami fotograficznymi, ażeby przywieść ze sobą pamiątkę z pola bitwy, na których zginęli ich krewni.

Do r. 1926 każdy mógł swobodnie fotografować. Potem rozpoczęła się budowa linii Maginota, poszczególne odcinki dawnego pola walki uznano za strefy zaporowe i zakazano fotografować. Ale straż była za słaba i musiano ją wzmocnić.

Im dalej postępowała sieć fortyfikacyj, tem bardziej zmieniało się to. Nie chodziło już o poszczególne konstrukcje do których strzeżenia wystarczały małe oddziały wojska. Od granicy Belgji aż do górnego Renu powstała gęsta sieć pozycyj artyleryjskich, kazamatów, blokhauzów i magazynów amunicji. Z powodu krótkiego terminu musiano nawet oddać budowę niektórych części tej linii obcym firmom.

Potrojono straż. Zorganizowano nieustające patrolowanie i kontrolę cudzoziemców i wciągnię to do tej służby „Sureté Nationale“ i „Drugie biuro“. Ale i to okazało się niewystarczające.

Wtedy stworzono „strefy zakazane“. Kogo zastaną w drodze do tych stref, ryzykuje przykre przesłuchanie, dotkliwą karę pieniężną lub, gdy jest cudzoziemiec, osadzenie w areszcie na nieokreślony przeciąg czasu. Jeśli zaś odważy się wejść do tej strefy w nocy, narazi się na strzał karabinowy lub pokąsanie przez psy strażników.

Przed blokhauzem 320 wisi wielka tablica z napisem: „Strefa wojenna. Zakazuje się palić ogień lub dotykać pocisków, granatów lub innych przedmiotów, pozostałych z wojny. Niebezpieczeństwo śmierci!“ Pod napisem widnieją przeszyte krzyżami trupie główki. Droga, biegnąca koło małej farmy Thiaumont, posiada drugą tablicę z kategorycznym nakazem: „Czerwona strefa! Nie wolno dalej iść!

Tutaj zaczyna się zakazany teren. Nieustannie krążą patrole żandarmerji z psami, motocykliści i małe oddziały wojskowe i każdego, który się zapuści na teren, objęty zakazem, sprowadzają do koszar w Belleville, gdzie poddają go bardzo surowemu przesłuchaniu.

W koszarach w Belleville znajduje się „główna kwatera“ drugiego biura sztabu generalnego dla strefy Verdun. Tutaj zbiera się napływają.e nieustannie raporty pisemne, ustne i telefoniczne i radiofoniczne i wydaje się na ich podstawie odpowiednie zarządzenia.

Cała strefa podzielona jest na odcinki, czasem długości ledwie kilometra. Każdy odcinek jest kontrolowany przy pomocy patroli. Każdy człowiek podejrzany sygnalizowany jest natychmiast odpowiedniemu odcinkowi i szpiegowany aż do chwili, gdy okaże się konieczność aresztowania go. Każdy odcinek ma swoje biuro, swoją kazamatę zaopatrzoną w telefon i miniaturową stację nadawczą, w której patrole składają swoje raporty. Służba ta trwa bez przerwy. Brygadier odcinka, otrzymawszy ważny raport, przesyła go sąsiednim odcinkom. Jeśli raport jest specjalnie ważny, przesyła go do komendanta placu w Verdun lub do biura sztabu generalnego w Paryżu.

W ten sposób linia Maginota, która jest cudem nowoczesnej techniki, uzupełniona jest niewidzialną siecią zaporową przez którą nikt nie może się prześlizgnąć.

Jeżeli Radjoodbiornik
to = jedynie „ELEKTRIT“ = daje gwarancję
Selektywności — Trwałości — Czystego Odbioru
6 modeli w każdej cenie dla każdego. —
Wyłączna sprzedaż:
„FOTO-RADJO-PALACE“
Lwów, PL. MARJACKI 8 — (gmach Sprechera).
Dogodne warunki ratalne. — Sprzedaż bez agentow-pośredników. 5522

„RAJ“ TUTKI
fabryki **„SOKÓŁ“** w Warszawie
ZABEZPIECZAJĄ PRZED SZKODLIWYM DZIAŁANIEM NIKOTYNY.
Do nabycia w wygodnym opakowaniu po 50 sztuk w pudełku! 6041

Z dnia

Król i rozwódka.

Narzeka się często, że czasy obecne są nieromantyczne, że rządzi nimi pieniądz, że gdyby dziś Parys zakochał się w Helenie, niktby o taką sercową aferę wojny nie prowadził. Jak dalece jednak ów pesymizm jest niesłuszny, dowodzi historia z p. Simpson, historia, która wstrząsnęła Wielką Brytanią i jej dominiami, rzuca swój cień na politykę światową i zepchnęła na szary koniec relacje z pod Madrytu.

Konflikt między sercem a racją stanu jest odwieczny. Rodzina Habsburgów miałaby tu też niejedno do powiedzenia. Bywały dynastje, którym cios śmiertelny zadał szczególnie niefortunny mezalians. Ale regułą było, że o tych sprawach poddani nie byli informowani. Tylko wśród dworskiej kamaryli szumiało od plotek, a problem rozstrzygała rada koronna na tajnem posiedzeniu.

Tymczasem w Anglji dyskutuje się o tem publicznie. Czy król ma prawo? Czy królowi wolno? Czy król wogóle posiada nietylkalny rezerwat spraw prywatnych, do których wstępu nie miałby parlament, tradycja i opinja publiczna?

U nas także p. Simpson przesłoniła swą osobą dyskusję budżetową. Zdania są podzielone. Mężczyźni biorą raczej stronę króla, kobiety natomiast są po stronie owego biskupa, który jawnie potępił żądzę królewską. Nie chodzi im tyle o to, że p. Simpson już dwa razy zmieniała mężów, szukając swego ideału, ile o to, że nie ma w sobie ani kropli błękitnej krwi. Dziś rano na placu św. Antoniego pewna przekupka dała głośny wyraz swej pogardzie dla królewskiej faworyty, mówiąc o niej „jakaś taka“. Słusznie narzeka się na kryzys demokracji. Jest głęboki i organiczny.

Ale równocześnie w sercu niejednego podlotka budzą się nieśmiałe marzenia. Gdyby tak na mnie padło? Gdyby moja fotografia zdobiła wszystkie dzienniki świata? Gdyby u moich kolan klęczał władca obu półkul i przysięgał, że woli mnie niż korone?

Wówczas zapewne sprawa ułożyłaby się tak jak w filmie. Ona, nie chcąc sprowadzać na państwo katastrofy, ustąpiłaby, składając ofiarę z serca. Ostatni pocałunek i na ekranie fragment policzka, po którym spływa łza. Potem ona rozpływa się w oddali, a on — najsmutniejszy z królów — zostaje sam na swym tronie.

Jak zrobi p. Simpson? Pono też wyjeżdża i nawet dostała ataku nerwowego. A może wróci. W każdym razie już stała się postacią historyczną i pociechą dla wszystkich, ubolewających nad prozą naszych czasów.

Nie jest tak źle

Kolejowe komisje oszczędnościowe.

(ls) W ostatnich dniach utworzone zostały kolejowe Komisje Oszczędnościowe, których zadaniem jest badanie wszelkich możliwości i rozpatrywanie wniosków, — zmierzających do uzyskania oszczędności w wydatkach i osiągnięcia maksymalnych wpływów. Przewodniczącym Głównej Komisji Oszczędnościowej, utworzonej przy Ministerstwie Komunikacji, został mianowany wiceminister komunikacji, inż. Aleksander Bobkowski. Na czele okręgowych komisyj, powstałych przy Dyrekcji P. K. P., stoją dyrektorowie kolei.

Podczas gdy utworzona przed kilku laty, komisja usprawnienia administracji, jak już sama jej nazwa wskazuje, bada warunki i sposoby pracy na P. K. P. i stawia wnioski Ministerstwu Komunikacji, zmierzające do uproszczenia i usprawnienia pracy na kolejach, komisje oszczędnościowe rozpatrują zagadnienie racjonalizacji pracy i należytego wykorzystania pracowników i materiałów, z punktu widzenia osiągnięcia w gospodarce PKP. maksymalnych oszczędności w wydatkach.

Ponadto komisje oszczędnościowe dążyć będą do zwiększenia przewozów i wpływów przedsiębiorstwa PKP., do uaktywnienia w jak najszerszej mierze aparatu akwizacyjnego. W ogólności do zakresu działania komisyj oszczędnościowych, zarówno głównej, jak i okręgowych, należą wszystkie prace, wnioski itp., zmierzające do uzyskania maksymalnie możliwej nadwyżki wpływów nad wydatkami.

Londyński „Kryształowy pałac“ w płomieniach.

Jak doniosły szczegółowo depesze, olbrzymi pożar zniszczył doszczętnie słynny „Kryształowy Pałac“ w Londynie. 65 drużyn londyńskiej straży pożarnej walczyło przez 4 godziny z olbrzymim wysiłkiem z szalejącym żywiołem i zdołały uratować jedynie dwie wieże (północną i południową). Szkoda wynosi 30 milionów złotych. — Rycina nasza przedstawia środkową (główną) część Kryształowego pałacu w płomieniach.

Co piszą inni

Ziemia w Małopolsce wschodniej.

„Czas“, omawiając zagadnienie stanu posiadania w Małopolsce Wschodniej, stwierdza:

Stan faktyczny jest doprawdy przerażający. Cyfry są następujące: w czasie od 1919 r. do 1934 r. rozparcelowano ogółem 300.000 ha ziemi polskiej, z tego w woj. lwowskim 105.000 ha, stanisławowskim 40.000 ha i tarnopolskim 155.000 ha.

Z ilości tej na uzupełnienie gospodarstw karłowatych oraz na uzupełnienia przy przeprowadzonych komasacjach zużyto 220.000 ha.

Z tego ludność polska miejscowa otrzymała tylko 10 proc., reszta t. j. 90 proc. obszaru przeszło w posiadanie ukraińców.

Na osadnictwo poszło 80.000 ha. Z tego dotychczas już około 73 proc. częściowo zostało bezpośrednio nabyte, częściowo zaś drogą odkup.

Renomowany **ZAKŁAD POGRZEBOWY**
„ELIZJUM“
LWÓW — **SOBIESKIEGO L. 9**
Telefon 289-40, dyżur nocny Telef. 292-92
urządza pogrzeby od najskromniejszych do najwspanialszych, przeprowadza ekshumacje, wywozy i przywozy zwłok własnym autem sanitarnym.
P. T. URZĘDNIKOM PAŃSTWOWYM ULGI W SPŁATACH. OBSŁUGA PEŁNA PIETYZMU.

na od polskich osadników przeszło w ręce ukraińskie.

Ogólna strata ziemi będącej dotychczas w rękach polskich wynosi 76 proc.

A więc z 300.000 ha rozparcelowanej ziemi polskiej, 228.000 ha przeszło w ręce ukraińskie a tylko 72.000 ha pozostało w rękach polskich!

Nie ulega wątpliwości, że stan ten przechodzi najśmielsze i najdalej wysunięte żądania Ukraińców. Trudno się też dziwić alarmom prasy małopolskiej i wystąpieniom tamtejszego społeczeństwa.

Warto zorientować się w obecnym stanie posiadania ziemi. Ile nam jej jeszcze pozostało? Ułatwi to wytknięcie programu postępowania na przyszłość i ocenę postulatów społeczeństwa.

Otóż stan posiadania na terenie trzech południowo - wschodnich województw małopolskich przedstawia się następująco: większa własność polska posiada jeszcze 200.000 ha, mała własność 334.000 ha, grunta gminne i inne 59.000 ha.

Wielka własność ukraińska posiada 6.000 ha, mała własność 675 tysięcy ha inne narodowości, jak Żydzi oraz Czesi 38.000 ha.

Ogólnie w rękach polskich znajduje się jeszcze 593.000 ha. W rękach ukraińskich i innych 719.000 ha.

Stosunek ten — konkluduje „Czas“ — jest niewątpliwie już teraz dla nas bardzo niekorzystny, jednak gdyby udało się utrzymać nawet stan obecny, rzeczywistość nie byłaby tak groźna, jaką być musi przy kontynuowaniu dalszej parcelacji przeprowadzanej pod „opieką“ władz administracyjnych.

Wyciągnij rękę do głodnego współbrata. — Złóż ofiarę na Pomoc Zimową dla bezrobotnych.

Tajemnicza afera na okręcie „Columbia"

Dramat w mgle. — Morderstwo na seansie spirytystycznym. Jak w powieści Edgara Wallace'a.

(xy) Ślub, który połączył przed kilku dniami węzłem małżeńskim młodego nowojorskiego detektywa prywatnego, Donalda Cooka z miss Dorit Brian, młodą i piękną korespondentką wielkiego dziennika amerykańskiego, jest *szczególnem zakończeniem tajemniczej tragedii* która rozegrała się w czasie ostatniej podróży luksusowego parowca „Columbia", zdążającego z Nowego Jorku do Liverpoolu. W czasie tej podróży zginęły trzy osoby.

Gdy „Columbia" zarzuciła w porcie nowojorskim kotwicę, panowała gęsta mgła i dlatego pasażerowie cofnęli się do swoich kabin. Tylko Miss Dorit Brian udała się jeszcze raz na pokład ażeby obserwować znikające we mgle milionowe miasto. Nagle *wydała okrzyk przerażenia. Przed nią leżał trup.*

Natychmiast zawiadomiono kapitana okrętu o wypadku i stwierdzono, że zmarłym jest przemysłowiec *Albert Colster, jeden z najbogatszych pasażerów okrętu.* Stary milioner udał się w podróż, ażeby odszukać swego syna. Nie znał go ponieważ zabrała go żona, z którą się rozszedł. Wiedział jedynie tyle, że *syn przebywa w Anglji i nazywa się na imię Donald.*

Kapitan okrętu powierzył śledztwo w tej sprawie przebywającemu na okręcie młodemu detektywowi Donaldowi Cook, który dokonał niezwykłego odkrycia: *stwierdził mianowicie, że on sam jest synem zamordowanego milionera.* Dr. Dawson, lekarz okrętowy, zajął się przeprowadzeniem obdukcji zwłok. Gdy był tem zajęty, *został nagle z tyłu zaskoczony przez nieznanego napastnika i uduszony.*

Doris Brian, która zainteresowała się tą tajemniczą aferą narówni z detektywem Donaldem Cookiem, *zaproponowała mu, ażeby użył pomocy przebywającego na okręcie spirytystycznego medium, niejakiej pani Rosay.* Nie wiedziała ona, że właśnie pani Rosay była kochanką zamordowanego milionera. *Wprawdzie milioner zerwał z nią, ale pani Rosay udała się za nim na okręt, ażeby uzyskać pojednanie.*

Wieczorem odbył się w zaciemnionym salonie seans. Pani Rosay wprawiła się w trans i nagle zjawił się duch! *Medium zaczęło drżeć na całem ciele i właśnie chciało przemówić, gdy nagle opuściły je siły.* Uczestnicy seansu zapalili światło, sądząc, że pani Rosay zemdlała. W rzeczywistości było gorzej. *Pani Rosay nie żyła.* Ktoś udusił ją wśród kilku obecnych osób, którzy nie zauważyli niczego podejrzanego.

Asystent Cooka oświadczył, że to on był tym duchem. Zdecydował się na odegranie tej roli, ażeby zmusić do mówienia panią Rosay, *co do której przypuszczał, że wie o dwóch popełnionych morderstwach więcej niż powiedziała.* I byłoby mu się to udało, gdyby nieznajomy sprawca nie udusił jej w rostrzygającej chwili.

Donald Cook znalazł wkońcu na okręcie pewnego ślepego pasażera, którego zeznania przyniosły wkońcu wyjaśnienie. Był on świadkiem zamordowania milionera, obserwując je z ukrycia w łodzi ratunkowej. *Mordercą był dr. Gary Brown, lekarz i spólnik zamordowanej pani Rosay, który chciał zagarnąć miliony Alberta Colstera.* Dr. Brown sądził bowiem, że Colster zapisał swoje miliony pani Rosay. *Zanim upozorował samobójstwo milionera przez powieszenie, dał mu silną dawkę trucizny, która spowodowała jego śmierć.* Ponieważ obdukcja ujawniłaby truciznę, musiał również usunąć lekarza okrętowego dr. Dawsona. A gdy pani Rosay zamierzała już wyjawić prawdę na seansie pod wpływem strachu na widok „ducha", udusił ją również.

W ten sposób wyjaśnione zostały wszystkie trzy morderstwa na okręcie „Columbia". Zbrodniczego lekarza oddano natychmiast władzom amerykańskim po powrocie okrętu no Nowego Jorku. *Zbrodnie swje okupił śmiercią na krześle elektrycznym.* A Donald Cook, który odziedziczył miliony swego ojca, *poślubił swoją dzielną współpracowniczkę Dorit Brian i stał się najpopularniejszym detektywem Stanów Zjednoczonych.*

Życie pisze nieraz samo powieści kryminalne w stylu Edgara Wallace'a.

KINO GRAŻYNA
MARTA EGGERTH - KIEPUROWA
w najpiękniejszej komedii muzyczn.
95.6
„JEDNA z TYSIĄCA"

Nie groźba, lecz ostrzeżenie.

Moskwa skoregowała mowę Zdanowa.

WARSZAWA. (PAT.) Agenca Tass ogłosiła skoregowany tekst mowy Zdanowa na Kongresie Sowietów w Moskwie z dnia 29 listopada.

W przemówieniu tym Zdanow podkreślił m. in. rolę Leningradu jako wysuniętego posterunku Związku Sowieckiego na jego północnych granicach, w „oknie", wychodzącym na Europę, przez które obserwuje się, co za tym oknem się odbywa.

Jeżeli niektóre z małych krajów bałtyckich, jak np. Finlandja — mówił Zdanow — popadły pod wpływ wielkich awanturników, wrogo usposobionych do ZSRR., to w ostatecznym rezultacie mogą na tym stracić jedynie te małe kraje. Małe państwa nie potrzebują wtrącać się do wielkich awantur.

HELSINGFORS. (PAT.) Charge d'affaires Sowietów Austrin odwiedził wczoraj popołudniu ministra spraw zagr. Finlandii, któremu oświadczył w imieniu swego rządu, że przemówienie Zdanowa w żadnym wypadku nie może być zrozumiane jako groźba naruszenia suwerenności Finlandii, lecz jako ostrzeżenie na wypadek wykorzystania Finlandii przez obce państwa w poczynaniach antysowieckich.

NAJPEWNIEJ I NAJKORZYSTNIEJ ulokujesz swe oszczędności
w Miejskiej Komunalnej Kasie Oszczędności
UL. WAŁOWA 7 i 9 (gmachy własne)
oraz jej ODDZIAŁACH przy ul. GRÓDECKIEJ 60 i ŻÓŁKIEWSKIEJ 75
w złotych lub w złotych w złocie.
W ten sposób zyskasz godziwy procent, ochronisz się przed zgubą lub kradzieżą i w każdej chwili dysponować możesz swym majątkiem.
Dzięki kwotom uzyskanym z wkładów oszczędności udzieliła Kasa 28,260.000 złotych kredytów hipotecznych, za które zbudowano 685 domów, oraz wyremontowano 244 domy.
Ponad 3,900.000 złotych rocznie wypłaca Kasa tytułem procentów swym wkładcom.
6,300.000 złotych wynoszą fundusze rezerwowe Kasy.
Za wkłady i ich oprocentowanie ręczy Gmina m. Lwowa całym swym majątkiem. 5756

Potrójne otrucie.

Ponura tragedia erotyczna we Francji.

(xy) W francuskiej miejscowości Rachelle rozegrała się onegdaj ponowna tragedia. W Rachelle żył polski robotnik **Stanisław Obreta z panią Bertą Huguet**, 44-letnią Francuzką, która miała na wychowaniu troje swoich dzieci z pierwszego małżeństwa, wśród nich 17-letnią córkę Helenę. Obreta, człowiek bardzo gwałtowny, obchodził się brutalnie z panią Huguet i jej dziećmi. **Wkońcu dwoje dzieci przeniosło się do rodziny matki, pozostała tylko Helena.** Obreta mieszkał z swoją kochanką i jej córką w jednym pokoju i utrzymywał stosunki miłosne z obiema kobietami. Już od kilku dni sąsiedzi nie zauważyli Obrety ani obu mieszkających z nim kobiet, **i zawiadomili policję o nagłym zniknięciu trójki.** Policja wyważyła drzwi mieszkania i znalazła Obretę i Helenę leżących bez życia w tym samym łóżku. W drugim łóżku leżał trup pani Huguet. Lekarz policyjny stwierdził, **że wszyscy troje ulegli otruciu.** Na stole znaleziono kieliszki, w których stwierdzono na dnie pozostałego w nich płynu obecność trucizny. Jak przypuszczają, pani Huguet, **nie mogąc dłużej znieść ohydnego współżycia Obrety z jej córką, otruła siebie, kochanka i córkę.**

Zabił swoją żonę,

ponieważ zupa nie była gorąca.

(xy) Potwornego morderstwa dla błahego powodu dopuścił się w małej francuskiej wiosce Saint - Maudan *41-letni rzeźnik Pierre Raulo na swojej 41-letniej żonie Eugenii Le Duc.* Raulo upijał się bardzo często i wróciwszy do domu znęcał się nad swoją żoną. Onegdaj wieczorem Raulo zabawiał się w knajpie ze swoimi przyjaciółmi, poczem zupełnie pijany wrócił do swego domu. *Między pijakiem a jego żoną doszło nagle do gwałtownej sprzeczki,* w czasie której Raulo obalił ją na podłogę i zaczął kopać nogami. Skopana kobieta zdołała ostatkiem sił uciec do swoich sąsiadów, gdzie zemdlała. *Okazało się, że otrzymała śmiertelny cios nogą w brzuch.* — Wezwany lekarz kazał ją odesłać do szpitala, gdzie po dwóch dniach umarła. Mer odmówił pochowania zmarłej, którą poddano sekcji. Jednocześnie policja rozpoczęła śledztwo. W zeznaniu Raulo oświadczył, że obił swoją żonę, ponieważ *zupa nie była gorąca.* Raula aresztowano i osadzono w więzieniu.

Wystawa kotów w Paryżu.

Dwa szczególniej piękne okazy obecnej wystawy kotów w Paryżu.

Afera a la Parylewiczowa w Krakowie.

Przed kilku miesiącami władze krakowskie wpadły na trop niezwykłej afery oszukańczej, przypominającej w ogólnych zarysach aferę Parylewiczowej. Pięć osób założyło „spółkę", której celem było wyłudzanie od naiwnych łapówek za wyrabianie fikcyjnych posad. Do spółki tej należeli kupiec Adolf Ehrlich, em. podpułkownicy Tad. Śmigielski i Karol Dziekanowski, właścicielka nieruchomości Teofila Immerglückowa i Gizela Dubielowa.

Za 1200 do 1500 zł. obiecywano petentom posady w rafinerii w Skawinie, w Ubezpieczalni Społ. w Zakopanem, w starostwie i t. d. Jednemu z urzędników z sądownictwa obiecano za „okup" 30 dolarów i 150 zł. awans zamiast przeniesienia na emeryturę...

Śledztwo w tej sensacyjnej sprawie zostało ukończone. Prokuratura wygotowała również akt oskarżenia. Objęte nim osoby miały stanąć przed sądem krakowskim, wyznaczona jednak rozprawa nie odbyła się z powodu choroby oskarżonego Dziekanowskiego.

Oszukańczy werbunek do armii hiszpańskiej.

W poczekalni Dworca Głównego w Warszawie zebrała się grupa młodych mężczyzn z walizkami, tobołkami, rozglądając się bezradnie wokoło. Policjant zainteresował się nieznajomymi, którzy oświadczyli, iż czekają na niejakiego Rodriga Polari, który zwerbował ich do armii hiszpańskiej.

Jak ustalono, rzekomy „wysłannik" rządu hiszpańskiego grasował wśród bezrobotnych, zapisując chętnych do cudzoziemskiego oddziału ochotniczego i obiecując każdemu żołd w wysokości 25 zł. dziennie.

„Hiszpan" pobierał od każdego po 15 zł. na koszty paszportów i wiz, wyznaczając zbiórkę na Dworcu Głównym.

Ochotnicy czekali przez kilka godzin, wreszcie zrozumieli, że padli ofiarą wyrafinowanego oszusta. Poszkodowanych zostało około 80 osób.

Akcja gwiazdkowa na rzecz dzieci polskich w Niemczech.

Około 10 b. m. zakończona zostanie tegoroczna akcja gwiazdkowa na rzecz dzieci i młodzieży polskiej zamieszkałej na terenie Rzeszy, prowadzona przez Towarzystwo Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech.

Na cele tej akcji zebrano dotychczas około 3.000 złotych, oraz wiele podarunków w postaci książek. Za zebrane pieniądze zakupione będą również książki, które wysłane zostaną dzieciom polskim w Niemczech. Ponadto Towarzystwo, jak corocznie, wyśle Polakom w Niemczech około 40.000 opłatków.

Wszystkie podarunki skierowane zostaną do Związku Polaków w Niemczech do Berlina, skąd następnie rozdzielone będą między wszystkie ośrodki polskie na terenie Rzeszy.

RUCH GIEŁDOWY.

WARSZAWA (PAT).

WALUTY.

Belgi belg. 89.93, 89.50; Dol. ameryk. 531, 528; Dol. kanad. 530 i pół, 527 i pół; Floreny hol. 289.90, 288.20; Franki fr. 24.82, 24.68; Franki szwajc. 122.30, 121.50; Funty ang. 26.11, 25.95; Guldeny gd. 100.20, 99.80; Kor. czeskie 17.80, 17.40; Kor. duńskie 116.59, 115.75; Kor. norw. 131.13, 130.15; Kor. szwedzkie 134.63, 133.65; Liry włoskie 25.20, 24.70; Marki fińskie 11.53, 11.00; Marki niem. 116.00, 110.00; Szylingi austr. 94.00, 93.00; Marki niem. srebrne 122.00, 116.00.

AKCJE I PAPIERY.

Bank Polski 108.00; Lilpop 14.00; Norblin 61.00; Ostrowiec 28.00; Starachowice 34.00.

Tendencja nieco słabsza.

3 Poż. inwest. 1-sza em. nie notowana, serie 1-ej em. 83.00; 3 Poż. inwest. 2-ga em. 64.50; serie 80.00; 5 Konwersyjna 50.00 drobne; 6 Dolarowa 65.00; 4 Prem. dolarowa 46.50, 46.25, 46.50; Poż. stabiliz. 468.00, 468.00 drob. ost i kupon 68.56.

Tendencja dla pożyczek utrzymana.

LISTY ZASTAWNE.

Lwów, 4 grudnia.

5 proc. listy zastawne Banku Hipot. 51—53; 4 proc. listy zast. Banku Hipot. 41 i pół — 44; 4 proc. T. K. Z. 42 — 45; 4 i pół proc. T. K. Z. 46 — 49; 4 proc. B. G. K. 6[illegible] — 64; 4 i pół proc. B. G. K. 61 —64; 4 i pół proc. listy zastawne Banku Hipot. 44 — 46.

Dolarowki 46 — 48; 3 proc. Inwest. I em. 65 — 67; 3 proc. Inwest. II em. 65 — 66.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w życie, jęczmieniu, pszenicy, owsie, mące.

Pszenica, żyto, jęczmień, obniżyły się w cenie.

Tendencja na ogół zniżkowa, usposobienie ożywione.

Ceny loco wagon Lwów: Pszenica jednolita czerw. 23.25 — 23.50; Pszenica zbior. czerwona 22.75 — 23.00; Pszenica jednol. biała 23.00 — 23.25; Pszenica zbior. biała 22.50 — 23.75; Żyto standart I 18.50 — 18.75; Żyto standart II 1[illegible].25 — 18.50; Jęczmień jednol. 21.00 — 21.25; Jęczmień przemiałowy 20.25 — 20.50; Jęczmień pastewny 19.50 — 19.75.

Inne kursy niezmienione.

GIEŁDA NABIAŁU.

Lwów, 5 grudnia.

Wczoraj, dnia 4 b. m. płacono we Lwowie w sprzedaży hurtowej za: 1 kg. masła blokowego 3.10 zł.; 1 kg. masła formowanego 3.30 zł.; 1 kg. twarogu 30 gr.; 1 lt. mleka 22 gr.; 1 lt. śmietany 1 zł.; 1 kopa jaj 5.85 zł.

Konkurs na kilka posagów.

Wojewoda lwowski ogłosił konkurs w celu nadania kilku posagów z fundacji im. Szczepana Zaremby Skrzyńskiego w kwotach conajmniej po 500 zł., przeznaczonych dla wychodzących w bieżącym roku 1936 zamąż panien pochodzenia szlacheckiego, religji chrześcijańskiej, zrodzonych w prawnym małżeństwie z ojca wylegitymowanego szlachectwem polskim w metrykach szlachty małopolskiej. Ubogie i sieroty mają pierwszeństwo.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do Departamentu Fundacyjnego Wojewody Lwowskiego (Lwów, ul. Karmelicka 2) najpóźniej do dnia 5 stycznia 1937 r.

Wypadek przy pracy.

STRYJ. (!) Tragiczny wypadek wydarzył się w Orawie pow. Stryj. W czasie ścinania drzewa, Ilko Masynycz przez nieostrożność dostał się pod spadający dąb, który połamał mu ręce i nogi i wybił mu jedno oko.

Odezwa rektorów
do młodzieży akademickiej.

WARSZAWA. (PAT) W wyniku dwudniowej konferencji rektorów wszystkich szkół akademickich, odbytej w dniach 2 i 3 bm., wydana została następująca odezwa:

„Do polskiej młodzieży akademickiej.

W szczerej trosce i głębokim niepokoju zwracamy się do was.

Chmury zbierają się nad światem, z wielu stron słychać odgłosy ciężkich walk, często bratobójczych, czynione są wielkie wysiłki, by zapobiec wybuchom, które zagrażają kulturze i życiu narodów. Sąsiadami naszymi są potężne państwa, z których jedno gwałtownie dąży do terenów ekspansji, drugie wspiera czynniki przewrotu, by losy innych swoim podporządkować planom. W obu tych państwach wkłada się olbrzymi wysiłek w rozwój nauki i techniki, szczególnie wojennej, tworzy się coraz lepsze warunki dla intensywnej pracy uczonych i szybkiego kształcenia specjalistów. Nie do pomyślenia są tam przerwy i zakłócenia w gorączkowej pracy młodego pokolenia.

I dlatego nas, którzy pamiętamy czasy niewoli, a którzy za szybkie przygotowanie

kierowniczych sił ludzkich dla narodu ponosimy odpowiedzialność, głębokim bólem przejmuje świadomość, że część młodzieży, dążącej w swym przekonaniu do ulepszenia warunków życia polskiego, obrała metody, które prowadząc do anarchii, uniemożliwiając pracę normalną w szkołach wyższych, opóźniając wejście młodych sił do życia, podważają podstawy przyszłości narodu. A dzieje się to w chwili, gdy wszelki zamęt wewnętrzny stwarza niesłychanie pomyślnie warunki dla akcji wrogów narodu polskiego.

Udział ciemnych sił prowokatorskich w ostatnich wystąpieniach młodzieży w Warszawie jest tu bolesną przestrogą. Gdyby stan dotychczasowy miał trwać dalej, to siły te poczną obfite zbierać żniwo. Zagadnienia, którymi zajmuje się młodzież ze sprawą żydowską na czele, są nader poważne i trudne. Sięgają bardzo daleko w głąb podstaw polskiego życia narodowego i gospodarczego i muszą być rozwiązane w sposób istotnie celowy dla dobra narodu, a nie podważający ani na chwilę podstaw jego siły. Załatwianie poszczególnych fragmentów sprawy w terminach dowolnych jest niemożliwe bez wprowadzenia bardzo poważnych zakłóceń do życia, a próby wymuszania przemocą natychmiastowego spełniania postulatów, które bez uprzednich głębokich przemian w całości ustroju życia państwa spełnione być nie mogą, prowadzą tylko do zamętu i demoralizacji ogólnej.

Młodzież ma prawo szukać dróg usuwania bolączek życia narodowego, ma prawo wskazywać te drogi i przygotowywać się do pracy twórczej nad rozwiązaniem kapitalnych zagadnień tego życia, musi wszakże pamiętać, że droga czynienia zamętu nigdy nie była i nie będzie drogą twórczości i prawdziwej pracy ideowej.

Polska musi kształcić tych, co życiem jej kierować będą. Uczelnie muszą pracować i to w atmosferze, która na prawdziwą pracę faktycznie pozwala, młodzież musi zrozumieć, że owocna działalność naukowo-badawcza i pedagogiczna wymaga ciągłości i spokoju.

Akty przemocy i gwałtu, akty wandalizmu, jakie ostatnio zdarzyły się w Warszawie, nie mogą się potwórzyć. Walka o ideały nie może iść w parze z hukaniem tych ideałów.

Powtórzenie się aktów przemocy spowodować musi nieuniknione zamknięcie uczelni na czas bardzo długi. Dla tych, co nie chcą zrezygnować z gwałtu, jako stałej metody walki, co poniewierając godność akademicką, a przede wszystkim dla tych, dla których gwałt i burda są same w sobie celem, jako źródło potrzebnego im zamętu, nie może być miejsca w uczelni.

Młodzież, która w swej olbrzymiej większości ożywiona jest duchem szczerze patriotycznym, musi się zdobyć na przeciwdziałanie metodom czynników rozkładu i na pohamowanie krewkości kolegów, nie dojrzałych jeszcze do prawdziwej pracy ideowej lub zaopatrzonych w złe wzory obce.

Władze akademickie pilnie studiując wszelkie bolączki życia akademickiego, ściśle z całokształtem życia narodowego związane, oddawna czynią i nadal czynić będą wysiłki, zmierzające do poprawy warunków tego życia. Ufając, że młodzież do pomoże w spełnieniu wspólnego obowiązku względem nauki polskiej dla dobra narodu i państwa, przygotowujemy się do rozpoczęcia normalnej pracy we wszystkich uczelniach".

Odezwę podpisali:

(—) Władysław Szafer, rektor uniwersytetu jagiellońskiego w Krakowie, (—) Władysław Jakowicki, rektor uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, Stanisław Kulczycki, rektor uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, (—) Włodzimierz Antoniewicz, rektor uniwersytetu J. Piłsudskiego w Warszawie, (—) Antoni Peretiatkowicz, rektor uniwersytetu poznańskiego, (—) Adolf Joszt, rektor politechniki lwowskiej, (—) Józef Zawadzki, rektor politechniki warszawskiej, (—) Jan Mikłaszewski, rektor szkoły głównej gospodarstwa wiejskiego w Warszawie, (—) Jerzy Alexandrowicz, rektor akademii medycyny weterynaryjnej we Lwowie, (—) Władysław Takliński, rektor akademii górniczej w Krakowie, (—) Fryderyk Pautsch, rektor akademii sztuk pięknych w Krakowie, (—) Wojciech Jastrzębowski, rektor akademii sztuk pięknych w Warszawie, (—) Jerzy Modrakowski, rektor akademii stomatologicznej w Warszawie, (—) Bolesław Mikłaszewski, rektor głównej szkoły handlowej w Warszawie.

* * *

Z dniem wczorajszym podjęte zostały wykłady na uniwersytecie krakowskim i wileńskim.

dobre światło przy żmudnej pracy
to nieodzowny warunek dokładności i precyzji wykonania, a przedewszystkim — zdrowia naszych oczu.
Dobre światło to żarówka (D) ekalumenowa
TUNGSRAM (D)
zaopatrzona w (D) wuskrętny (D) rucik,
Do 20% więcej światła za te same pieniądze!
5808

Dziś będzie uchwalona
nowa konstytucja sowiecka.

MOSKWA. (PAT) Dziś po południu odbędzie się posiedzenie kongresu Sowietów, na którym w sprawie projektu konstytucji złoży sprawozdanie komisja redakcyjna. Jako referent wystąpi Stalin.

Po przyjęciu sprawozdania ma się odbyć głosowanie nad uchwaleniem ostatecznego tekstu konstytucji. Czy będzie to głosowanie en bloc, czy też tylko nad poprawkami lub nad poszczególnymi artykułami, w tej chwili niewiadomo.

Według informacyj korespondenta PAT, w komisji redakcyjnej toczyła się debata nad art. 49 par. k., który mówi o prawie prezydium najwyższej rady ZSRR ogłaszania stanu wojny w razie najazdu wojennego na ZSRR.

Postawiony miał być wniosek, o zmianę tego paragrafu w tym sensie, ażeby prezydium najwyższej rady miało prawo ogłosić stan wojny celem przyjścia z pomocą sojusznikom w razie niesprowokowanej na nich napaści.

Wobec tego, że nowa konstytucja wejdzie faktycznie w życie dopiero po wyborach, które prawdopodobnie nie odbędą się wcześniej niż w jesieni przyszłego roku, i po ukonstytuowaniu się nowych organów władzy.

Powstaje zagadnienie stworzenia na ten okres czasu jakiegoś prowizorium. Jak wyjaśniają w kołach miarodajnych, rolę takiego prowizorium ma pełnić dotychczasowy CIK w ZSRR.

Premier Składkowski w Brzeżanach.

BRZEŻANY. (PAT.) Wczoraj w południe przybył do Brzeżan premier Składkowski w towarzystwie naczelnika wydziału S. W. Zyborskiego, wojewody tarnopolskiego dra Biłyka, naczelnika wydziału wojew. tarnopolskiego Bieleckiego i woj. komendanta P. P. z Tarnopola.

P. premier wraz z otoczeniem przybył samochodem ze Złoczowa, gdzie przeprowadził lustrację starostwa i powiatu. —

W Brzeżanach p. premier odbył konferencje w starostwie i zwiedził rodzinne miasto marszałka Śmigłego - Rydza.

O godzinie 13-tej p. premier udał się w dalszą podróż inspekcyjną po województwie tarnopolskim.

Roślinny PUDER ABARID upiększa cerę 5007

„W grę wchodzi życie milionów ludzi..."
Doniosłe oświadczenie ministra Delbosa.

WARSZAWA, (tel.) Z Paryża donoszą, że na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych wygłosił swe expose minister spraw zagranicznych Delbos.

Na wstępie swych wywodów minister stwierdził, że niepokój w Europie jest wielki. Wprawdzie granice nie są naruszone, lecz są zagrożone. Propaganda na rzecz krucjaty zmierza do podzielenia Europy na dwa wrogie obozy. Podpisano układy, które przypominają słynny „święty sojusz".

Wszystkie nasze wysiłki zmierzają do zlikalizowania i ugaszenia pożaru w Hiszpanii w interesie całej Europy.

Jesteśmy u boku narodów, miłujących pokój, a w pierwszym rzędzie u boku Wielkiej Brytanii.

Rząd, podobnie jak cały kraj, są wierne przyjaźni dla Anglii, przyjaźni, która jest filarem pokoju europejskiego". — Oświadczam w imieniu rządu francuskiego — mówił minister — że wszystkie siły Francji na lądzie, morzu i w powietrzu byłyby spontaniczne i niezwłocznie użyte dla obrony W. Brytanii w wypadku niesprowokowanej napaści. To samo powiem o Belgii.

Po podkreśleniu następnie przyjaźni Francji dla Małej Ententy uznania dla prezydenta Roosevelta oraz po przychylnej ocenie paktu francusko-sowieckiego minister przeszedł do omówienia stosunku do Polski, wyrażając to w następujących słowach:

„Czy należy jeszcze wspominać, mówiąc o narodach europejskich, z którymi jesteśmy związani układami — Polskę zaprzyjaźnioną i połączoną z nami sojuszem, obejmującym wszystkie zagadnienia, dotyczące bezpieczeństwa obu krajów? Podróż generała Gamelin do Warszawy, a następnie przybycie do Paryża marszałka Śmigłego Rydza i w końcu — min. Becka umocniły węzły, łączące oba kraje i ożywiły tak dawną i wypróbowaną sympatię obu narodów".

Delbos podkreśla następnie wierność Francji wobec Ligi Narodów oraz starania o zbliżenie z krajami, które do Ligi nie należą.

Dalej wspomina minister o pragnieniu zbliżenia z Włochami, po czym przechodzi do omówienia stosunków z Rzeszą niemiecką, oświadczając:

„Nic nie jest bardziej konieczne dla pokoju Europy, jak zbliżenie między Francją a Niemcami.

„Nie ukrywałem nigdy — mówił minister — mych uczuć sympatii dla republiki hiszpańskiej, gdy jednak ma się przed sobą odpowiedzialność za wojnę, lub pokój, to pomija się względy sentymetalne. Nie chcieliśmy, aby hiszpańska wojna domowa objęła Europę i nie chcemy tego i teraz. Będąc na kierowniczym stanowisku, nie można lekkomyślnie powziąć decyzji, które mogą mieć straszliwe następstwa dla kraju i całej ludzkości. W grę wchodzi życie milionów ludzi. Ci, którzy nas krytykują, nie postąpiliby inaczej, gdyby byli na naszym miejscu".

„Francja jest silna — zakończył minister — i może być osłabiona jedynie przez egoizm i bezwład wewnętrzny".

Niewyjaśniona sytuacja.

Opozycyjne przemówienie wygłosił komunista Peri, lecz powstrzymał się od dalej idących ataków na rząd.

Ostateczne wyjaśnienie sytuacji wewnętrznej Francji prawdopodobnie nastąpi dopiero przed głosowaniem. Na razie tak socjaliści, jak i komuniści nie zmienili swego zdania, a generalna konferencja pracy popiera raczej stanowisko rządu.

.....przeciw łupieżowi i wypadaniu włosów
tylko...
OLEUM PETRAE „Glimar"
JEDYNY W POLSCE PREPARAT ZBADANY Z WYNIKIEM DODATNIM NA KLINIKACH DERMATOLOGICZNYCH I PRZEZ LICZNYCH LEKARZY SPECJALISTÓW.
ŻĄDAĆ W APTEKACH I PERFUMERIACH
5774

Czy król Edward zrzeknie się tronu, czy wyrzeknie się małżeństwa?

LONDYN. (PAT) Reuter donosi: o godz. 16 zjawił się w sali obrad Izby Gmin rzęsiście oklaskiwany premier Baldwin, aby złożyć zapowiadaną deklarację. W odpowiedzi na zapytanie Attlee premier oświadcza:

„Rozważając różne przypuszczenia na temat małżeństwa króla sądze, że należy, abym złożył oświadczenie w tej sprawie. W prasie wczorajszej i dzisiejszej ukazały się pewne wnioski, oparte na twierdzeniu, że gdyby król miał ożenić się, jego małżonka mogłaby nie być królowa. Twierdzenia te nie mają uzasadnienia w konstytucji. Nie istnieje w naszym ustawodawstwie małżeństwo morganatyczne. Jedynym sposobem prowadzącym do ulegalizowania stanu rzeczy byłoby przeprowadzenie ustawy ad hoc. Rząd jednak nie zamierza przeprowadzać takiej ustawy. Zresztą zagadnienia te dotyczą wspólnie całego commonwealthu brytyjskiego i taka zmiana nie mogła by być dokonana bez zgody wszystkich dominiów. Z zadowoleniem stwierdzam po przeprowadzeniu badań w tej sprawie, że zgoda taka nie byłaby udzielona. Uważałem za swój obowiązek złożyć tę deklarację w Izbie przed zamknięciem obrad, aby rozproszyć różne nieporozumienia. Na razie nie mam nic więcej do oświadczenia".

Nieustępliwe stanowisko rządu.

Deklaracja premiera kładzie kres wszelkim przypuszczeniom lub sugestiom kompromisowym. Istnieją zatem tylko 2 ewentualności:

albo król wyrzeknie się małżeństwa z p. Simpson, albo zrzeknie się tronu. Rozwój sytuacji wskazuje raczej na tę ostatnią alternatywę.

Deklaracja Baldwina w Izbie Gmin, precyzująca sytuację prawno - konstytucyjną co do sprawy małżeństwa królewskiego

jest podkreśleniem nieustępliwego stanowiska rządu w tej sprawie. Deklaracja ta przecina w sposób zdecydowany wszelkie możliwości kompromisu i dąży do uniemożliwienia podjecia akcji o charakterze popularnym na rzecz króla.

W rzeczywistości akcja ta została już w pewnym stopniu podjęta, a prowadzona jest z jednej strony przez prasę lordów Beaverbrooka i Rothermera, z drugiej zaś strony przez radykalnie usposobioną inteligencję, skupioną dokoła redakcji liberalnych i radykalnych gazet „News Chronicle" i „Star" oraz radykalnego tygodnika „New Statesman And The Nation", na łamach którego radykał angielski, redaktor tego pisma, Kingsley Martin, występuje dziś z gorąca obrona króla.

Akcja ta — jak się dowiaduje korespondent PAT. — uzyskała dziś bardzo silne poparcie ze strony Churchilla, który zamierza ogłosić dziś list otwarty do swoich wyborców we własnym okręgu wyborczym i wypowiedzieć się, jeżeli nie wyraźnie na rzecz króla, to w każdym razie przeciwko forsowaniu decyzji, która ma powziąć monarcha. Dużą rolę przy tym wszystkim odgrywa również niewątpliwie popularność króla wśród szerokich mas.

Konferencje z królem.

LONDYN. (PAT.) Premier Baldwin, który o godz. 18 udał się do Fort Belvedere, aby odbyć rozmowę z królem, przebywał tam bardzo krótko, zaledwie 20 minut. O godz. 20 premier Baldwin powrócił z powrotem na Downing Sereet i zgromadzonym tam dziennikarzom oznajmił, że dziś wieczorem nie należy się spodziewać żadnych decydujących kroków. Wieczorem premier odbędzie tylko rozmowę z ministrem spr. wewn. sir Johnem Simonem.

Koła polityczne, zainteresowane są również wizytą arcybiskupa Canterbury w Fort Belvedere. Arcybiskup, który jest prymasem kościoła anglikańskiego. przybył do Fort Belvedere w kwadrans po 7 i rozmawiał z królem pół godziny. Jak przypuszczają. arcybiskup Canterbury przedstawił królowi stanowisko, jakie w jego sprawie zajmuje kościół.

Definitywna odpowiedź króla.

LONDYN. (PAT) Konferencja premiera Baldwina z ministrem spraw wewnętrznych sir John Simonem trwała 1 i pół godziny. Treść tej konferencji nie przedostała sie do wiadomości publicznej.

Dziś o godz. 10 rano zebrał się gabinet, który, według zdania kół politycznych, jest już w posiadaniu definitywnej odpowiedzi króla. W każdym razie nadchodzący week-end będzie brzemienny w skutki dla imperium brytyjskiego.

Wynika to także z apelu, przed wypowiadaniem się z ambon w nadchodzącą niedzielę na temat konfliktu królewskiego. — „Week-end obecny — oznajmił arcybiskup — wymaga największego spokoju i rozwagi, a niebaczne słowa, wypowiedziane na podstawie niekompletnej znajomości sprawy, mogą wyrządzić krajowi dużo szkody".

Kto przeciw królowi, a kto z nim?

WARSZAWA, (s. — tel.) Namiętności w sporze między królem a rządem nieco opadły. Jak się okazuje, kryzys konstytucyjny nie był wywołany z inicjatywy rządu, lecz sprawę postawił jasno sam król. Wezwał on mianowicie w połowie listopada premiera Baldwina i oświadczył mu, że ma zamiar poślubić panią Simpson i pragnąłby wiedzieć, czy rząd gotów jest przedstawić projekt ustawy o sukcesji tronu. — Baldwin oświadczył, że gabinet w porozumieniu z gabinetami dominialnymi przeciwny jest wnoszeniu do parlamentu projektu takiej ustawy. W ten sposób konflikt skoncentrował się na tym punkcie. Opozycja gabinetu przeciw zamiarom króla nie posiada konstytucyjnych podstaw prawnych, gdyż król może poślubić kogo chce, lecz opiera się na przekonaniu o niewłaściwości wyboru.

Rząd angielski ma zapewnione poparcie Australii, Kanady, Nowej Zelandii, Indyj, Afryki Południowej i Irlandii, a nadto kleru angielskiego i większości arystokracji.

Prymas Anglii, arcybiskup Cantebury, po odbyciu z królem konferencji wezwał duchowieństwo, aby w ciągu najbliższych 2 dni wstrzymało się całkowicie od wszelkich komentarzy aż do zapadnięcia ostatecznych decyzyj i aby we wszystkich kościołach odprawiano modły na intencje króla i rządu. W miarę wyjaśniania się sytuacji tu i ówdzie odzywają się głosy sympatii dla króla. Utrzymuje się przekonanie, że gdyby w obronie swego szczęścia osobistego król zaapelował do narodu, większość opowiedziałaby się za nim.

Według wiadomości kół zbliżonych do rządu w łonie gabinetu znajduje się 2 zwolenników króla. Mianowicie minister wojny Cooperi, minister spraw wewnętrznych Simon. Z wybitnych polityków stoją też po stronie króla Winston Churchil, poseł Wedgewood i inni.

Pani Simpson przybyła do Francji.

PARYŻ. (PAT.) Havas donosi z Dieppe: pani Simpson przybyła ubiegłej nocy incognito do Dieppe na pokładzie parowca „Newhaven" linii okrętowej Dieppe-Newhaven.

Z Dieppe o godz. 2 m. 50 pani Simpson własnym samochodem udała się, jak przypuszczają, na Cote d'Azur. v

PARYŻ. (PAT.) Willa „Trianon", należąca do Lady Mandl, w której zatrzymała się p. Simpson, położona jest w bezpośrednim sąsiedztwie parku wersalskiego.

Służba i odźwierny willi oblegany przez dziennikarzy, uchyla się od wszelkich z nimi rozmów.

* * *

BLOIS. (PAT) **Pani Simpson przybyła wczoraj o godz. 20-tej samochodem do Blois i zatrzymała się w miejscowym hotelu. — Dziś rano pani Simpson miała odjechać w nieznanym kierunku.**

GALICYJSKA KASA OSZCZĘDNOŚCI WE LWOWIE

WYDAJE KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE NA OKAZICIELA LUB IMIENNE, ZŁOTOWE LUB W ZŁOTYCH W ZŁOCIE, PŁATNE NA KAŻDE ŻĄDANIE LUB TERMINOWE

WKŁADKI OSZCZĘDNOŚCIOWE ZŁOŻONE W GALICYJSKIEJ KASIE OSZCZĘDNOŚCI WE LWOWIE KORZYSTAJĄ Z POREKI PAŃSTWA.

4796

FUNDUSZ REZERWOWY WYNOSI PONAD 4,200.000 ZŁOTYCH

Ankieta na temat małżeństwa króla angielskiego.

WARSZAWA (s. — telef.). Jeden z dzienników warszawskich urządził doraźną ankietę na temat małżeństwa króla angielskiego. Komediopisarz Stefan Krzywoszewski odpowiedział: „Gdyby 42-letni król Edward VIII znał historię Polski, dowiedziałby się jak młodziutka królowa z rodu Piastów umiała poświęcić osobiste szczęście dla spokoju i pomyślności swego państwa".

Znakomity aktor Stefan Jaracz oświadczył: „Uczucie jest dla człowieka rzeczą tak ważną, że raczej powinien wybrać uczucie".

Literat Ferdynand Ossendowski powiedział: „Gdyby chodziło o zwykłego Edwarda — odpowiedź byłaby łatwa. Natomiast gdy w grę wchodzi Edward król, musi to być uzależnione od okoliczności, które sam król najlepiej oceni".

Aktorka Ćwiklińska nawiązując do swej roli królowej w sztuce „Szklanka wody" powiedziała: „My królowe musimy bardzo często poświęcać szczęście osobiste dla wyższych celów".

Józef Węgrzyn: „Jestem za małżeństwem króla, niech się żeni. Z drugiej strony podziwiam solidarność narodu angielskiego w tym konflikcie. Niema ani jednego głosu za małżeństwem króla, któremu życzę osobiście, aby był szczęśliwy".

Maria Malicka: „Sądzę, że małżeństwo króla Edwarda byłoby pierwszym krokiem do połączenia Stanów Zjednoczonych z imperium brytyjskim, co przepowiedział zresztą Bernard Shaw w swej sztuce „Wielki kram".

Adwokat Hofmokl-Ostrowski: „Serce nie sługa. Ponieważ imperializm do istoty swej zalicza służbę, służalczość, służbistość, oddźwięk w narodzie wywołany przez mezalians potwierdziłby regułę, że zanim na głowy pomazańców wkładano korony królewskie, serca ludzkie i miłość były już suwerenne".

Znany literat Juliusz German: „Jeżeli jeden z przodków króla Edwarda, Henryk VIII, mógł poślubić garderobianę Annę Boleyn, to Edward może poślubić panią Simpson".

Znany fejletonista Wiech powiedział: „Nie zdołałem wyrobić sobie własnego zdania, mogę natomiast przytoczyć zdanie mego znajomego Teosia Piecyka z Targówka, który powiedział: „Ja, uważa pan, tego króla rozumiem. Dla starszego kawalera niema jak kobieta średniowieczna pod czterdziestkę. W domu się pilnuje, guziki obejrzy, kuchtę krótko przytrzyma, a pod względem świadomego obrządku nie jest już taka wymagalna".

Na św. MIKOŁAJA i MARJI 8 XII.

PIĘKNE KWIATY - NISKIE CENY

„NICEA", Akademicka 20.

6183

„Barburka" święto górników.

KATOWICE. (Telef.). Wczoraj całe Zagłębie węglowe obchodziło uroczyście święto patronki górników, św. Barbary, zwane popularnie przez górników „Barburką". W ramach uroczystości odbyły się nabożeństwa w głębi kopalni (na podszybiu), poczem udekorowano odznaczeniami i dyplomami górników, pracujących w górnictwie powyżej 25 lat.

Uroczystość „Barburki" przypada w smutną rocznicę straszliwej katastrofy, jaką zna polskie górnictwo. Mianowicie przez 40 laty na kopalni „Kleofas" zginęło na posterunku pracy w kopalni 104 górników. Od tego czasu, co roku, wszystkie kopalnie tak w Zagłębiu śląskim, jak dąbrowskim i krakowskim, są nieczynne.

PODZIĘKOWANIE.

Dotknięty wielkim ciosem Opatrzności z powodu śmierci mej Najoddańszej Towarzyszki życia śp. Michaliny KRZYSZTOFOWICZOWEJ, spotkałem się ze wszystkich stron ze wzruszającymi objawami współczucia, za które jestem głęboko wdzięczny. Serdeczną podziękę składam zwłaszcza Ks. Prałatowi Kajetanowiczowi i Duchowieństwu obrządku ormiańskiego i łacińskiego, Chórowi „Echo", JWP. Prezesostwu Br. Laskownickim, JWP. Dyrektorom Dr. Gromskiemu i Lewartowskiemu, JWP. Hałacińskiej J., Członkom redakcyj, Sekretarjatowi i Współpracownikom wydawnictw „Prasy Nowej", oraz Tym Wszystkim — nie sposób mi Ich wymienić, — którzy oddali ostatnią posługę Zmarłej, przyczyniając się do uświetnienia żałobnego obrzędu.

9550 **JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.**

Ofiary na Pomoc Zimową

LWÓW. (PAT) P. Tadeusz Louis. mistrz kominarski. ofiarował na rzecz Pomocy Zimowej bezrobotnym cała swą należytość po dzień 31 marca 1936 r. za czyszczenie kominów w budynkach miejskich w łącznej kwocie 349.20 zł. i zaapelował do innych mistrzów kominiarskich. by pośpieszyli w jego ślady. Dzieci ze szkoły ćwiczeń im. Asnyka przy ul. Sakramentek nadesłały do Miejskiego Komitetu Pomocy Zimowej pewna ilość prowiantów oraz odzieży i obuwia.

* * *

LWÓW. (PAT) Wydawnictwo Zakładu narodowego im. Ossolińskich we Lwowie przekazało dziś na rzecz Pomocy Zimowej dla Bezrobotnych kwotę 600 zł.

* * *

WARSZAWA. (PAT) W związku z akcja ogólnopolskiego obywatelskiego komitetu pomocy zimowej bezrobotnym Dyrekcja naczelna lasów państwowych przeznaczyła na cele pomocy zimowej wieksze ilosci drewna opałowego. ogólnej wartości 200.000 zł.

Zarządzenie dyrekcji naczelnej lasów państwowych poleca dyrekcjom lasów państwowych nawiązać łączność z wojewódzkimi komitetami zimowej pomocy bezrobotnym, w porozumieniu z którymi winny opracowane szczegółowe zapotrzebowania oraz plan przekazania drewna opałowego.

MALWINA z RUCKERÓW

Ignacowa Steinhausowa

wdowa po adwokacie i pośle sejm.

zmarła w Krakowie po długich a ciężkich cierpieniach dnia 2 grudnia 1936 r., przeżywszy lat 66.

Pogrzeb odbył się w myśl życzenia Zmarłej tylko w gronie najbliższych dnia 4 grudnia 1936 r. w Krakowie do grobu rodzinnego.

O tej ciężkiej stracie w nieutulonym żalu pogrążona rodzina zawiadamia Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. 6181

Nowe zajścia na uczelniach lwowskich.

(hb) Wczoraj znowu na dwu wyższych uczelniach lwowskich, a mianowicie na W. S. H. Z. i na Wydziale medycznym U. J. K. wydarzyły się wykroczenia na tle zmuszania studentów-Żydów do zajmowania miejsc w ławkach po lewej stronie. Na W .S. H .Z. zostało pobitych kilku studentów-Żydów z I. roku.

Ostrzejszy przebieg miały zajścia na Wydziale medycznym U. J. K., gdzie w zakładzie fizjologii zostali ciężko pobici 22-letni Ludwik Goldberg i 20-letni Edward Tennenbaum, których opatrzyło Pogotowie ratunkowe, po czym przewiozło ich na klinikę chirurgiczną.

Pomożemy biednej dziatwie

z bezrobotnych rodzin Lwowa, biorąc tłumnie udział w WIELKIEJ WENCIE ŚWIĄTECZNEJ, którą urządza Miejski Komitet Opieki Pozaszkolnej we wtorek dnia 8. grudnia, od godziny 10—20-tej, w sali w sali Giełdy przy ul. Akademickiej. Do wygrania najrozmaitsze przedmioty i artykuły żywnościowe.

Wkrótce Wielka Premiera

najkosztowniejszego i największego filmu — świata

GENERAŁ SUTTER

w kinie TON - Pasaż Mikolascha

Do wąwozu w Alpach francuskich

spadł samolot niemiecki, lecący do Hiszpanii.

GRENOBLE. (PAT.) Miejscowy dziennik „Petit Dauphinois" donosi, że w okolicy miejscowości Grand Bernand spadł wielki niemiecki samolot. Po zetknięciu się z ziemią,

samolot ześlizgnął się do głębokiego wąwozu, do którego dostęp jest na razie niemożliwy z powodu burzy śnieżnej. Na miejscu upadku samolotu znaleziono ulotki w języku hiszpańskim. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że lotnicy znaleźli śmierć pod szczątkami samolotu na dnie wąwozu.

PARYŻ. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Annecy, że samolot niemiecki, który spadł w górnej Sabaudii, należał do towarzystwa Lufthansa. Jest to wielkie aparat transportowy o 20 miejscach. Około południa samolot wpadł w burzę śnieżną.

Pewien młody człowiek, który znajdował się w tym czasie w szalecie górskim, widział, jak pilot usiłował przelecieć przez góry, lecz aparat nagle pochylił się naprzód i zesunął się po skalnej ścianie w przepaść.

Samolot uległ całkowitemu strzaskaniu. Żadnego z członków załogi dotychczas nie znaleziono. Jak przypuszczają, załoga składała się z pilota, radiotelegrafisty i mechanika.

Osoby, które zdołały dotrzeć do szczątków aparatu, leżących na wysokości 1800 m., odnalazły wewnątrz kabiny pewną ilość odezw, zredagowanych w języku hiszpańskim. Na odezwach tych widniał znak 5-ciu strzał, zakończone zaś one były słowami: „Arriba espana".

Wyszedł z druku zeszyt 11 (listopad)

„PRASA"

Miesięcznik — Organ Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.

TREŚĆ ZESZYTU:
Stanisław Kauzik: — Instytut Wiedzy Prasowej przy Uniwersytecie Berlińskim. Franciszek Głowiński: — Zaniedbana droga do zysków Skarbu Państwa. — Jan Mokrzycki: — O racjonalną propagandę czytelnictwa. — Stefan Heinrich: — Wrażenia z wystawy propagandy niemieckiej w Essen. — Janusz Poraj-Biernacki: — Propaganda zbiorowa prasy niemieckiej. Sprawy kolportażowe. — Prasa polska za granicą. — Prace Związku Wydawców. — Ze świata dziennikarskiego. — Kronika krajowa. — Prasa na szerokim świecie.

CENA ZESZYTU 1 ZŁ. — Do nabycia w administracji „Prasy", w większych księgarniach i kioskach „Ruchu".
Prenumerata roczna: w kraju zł. 10.—, zagranicą zł. 12.—. Adres administracji: Warszawa, Zgoda 8, m. 4. — Tel. 540-00. Konto rozrachunkowe Nr. 751, — Warszawa 1.

9551

Ustąpienie wojewody poleskiego.

WARSZAWA. (Tel.). Wedle krążących pogłosek, wojewoda poleski płk. Kostek-Biernacki ma w najbliższym czasie opuścić zajmowane stanowisko, a jego następcą ma zostać major rezerwy Jerzy de Tramecourt, obecnie starosta radomski.

Dymisja wojew. wołyńskiego.

WARSZAWA, (tel.) Wczorajsza warszawska prasa popołudniowa podała wiadomość, że wojewoda wołyński Józefski, zgłosił dymisję. Dymisja została przyjęta. Oficjalnego zaprzeczenia jak też potwierdzenia tej wiadomości brak.

Zbrodnia w Zakopanem.

ZAKOPANE. (—) Na Gubałówce został zamordowany 64-letni góral Kazimierz Karpiel, który posiadał własne gospodarstwo i na dorożkarstwie dorobił się trochę gotówki. Wiadomość o tym, że Karpiel trzyma w domu pieniądze, stała się motywem zbrodni.

Sprawcy, dostawszy się po wycięciu otworu w drzwiach do wnętrza domu, ubezwładnili go i związali grubym sznurem, a następnie zastrzelili. Jeden z rabusiów zaś rzucił się na Karpielową i dusił ją poduszkami, tak, że straciła przytomność i odzyskała ją dopiero po pewnym czasie.

Dokonawszy zbrodni, sprawcy splondrowali dom i zabrali około 300 zł. w gotówce, oraz niektóre przedmioty, głównie z garderoby, po czym uciekli. Umieszczonej w skrytkach gotówki w kwocie 684 zł. nie znaleźli, dopiero znalazła je policja. Za bandytami wdrożono pościg przy pomocy sprowadzonego z Nowego Targu psa policyjnego.

ZAWSZE

a zwłaszcza podczas dni słotnych, wilgotnych, należy przechowywać wafle, biszkopty i suchary w szczelnych blaszanych, czy porcelanowych puszkach.

Spróbujcie jak smaczne są

BISZKOPTY WEDLA

trzymane w ten sposób w miejscu chłodnem, zdala od zapachów spiżarni czy kredensu. 6161

Przewrót w szkolnictwie niemieckim.

Naukę skrócono, wychowanie wojskowe przedłużono.

BERLIN. (PAT.) Rozporządzenie ministra wychowania Rzeszy, wprowadzające z dnia na dzień skrócenie okresu nauk w średnim szkolnictwie niemieckim, stanowi pewnego rodzaju rewolucję w tym dziale. Zarządzenie to głoszono z zastrzeżeniem tymczasowości,

motywując je przede wszystkim koniecznością zwiększenia ilościowego sił fachowych w ramach planu 4-letniego a następnie przedłużeniem służby wojskowej, która doliczając do niej obowiązkową służbę pracy, wynosi 2 i pół roku.

Czas trwania nauki w szkołach średnich niemieckich, wynoszący dotychczas 9 lat, musiano więc poświęcić wymogom wychowania fizycznego wojskowego, skracając o rok jej trwanie.

Najbliższe praktyczne konsekwencje powyższego zarządzenia przewidują, że obecna 8-ma klasa gimnazjalna tzw. unterprima (przedostatnia) zdawać będzie egzamin dojrzałości już w kwietniu 1937 r., zamiast w kwietniu 1938 r. Klasa 9-ta, ostatnia (prima), złoży maturę w przyśpieszonym terminie 2-miesięcznym w lutym 1937 r. Klasa zaś 7 (obersecunda) w kwietniu 1938 r. zamiast w kwietniu 1939 r.

Równocześnie minister wskazuje w swoim zarządzeniu, iż położony być winien specjalny nacisk na przedmioty takie, jak język niemiecki, historia, biologia na niekorzyść chemii, fizyki i matematyki, wyrażając zgodę na zwiększenie ilości godzin wykładowych tego przedmiotu do pięciu tygodniowo.

Zarządzenie ułatwia przy tym niezwykle składanie egzaminów dojrzałości, zwalniając kandydatów obecnej 9 klasy i 8 od egzaminów piśmiennych. Nowe rozporządzenie rozciągnięto również na szkoły żeńskie.

Wątroba jest filtrem dla krwi.

Zanieczyszczona krew może powodować szereg rozmaitych dolegliwości: bóle artretyczne, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, skłonność do tycia, plamy i wyrzuty na skórze. Choroby złej przemiany materji niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalną, zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materji, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, otyłości, artretyźmie mają zastosowanie zioła „Cholekinaza" H. Niemojewskiego. Broszury bezpłatne wysyła labor. fiz.-chem. Cholekinaza H. Niemojewskiego, Warszawa, Nowy Świat 5, oraz apteki i skł. apt. 6180

Torpedowanie Madrytu z powietrza.

WARSZAWA, (tel.) Stacje powstańcze donoszą, że na froncie Madrytu wojska powstańcze zajęły szereg ważnych pozycyj strategicznych, zacieśniając pierścień, otaczający stolicę. O godzinie 14-tej 31 samolotów powstańczych dokonało ataku na miasto, zrzucając kilkanaście wielkich torped i bomb zapalających. Kilka gmachów publicznych zostało zniszczonych, przy czym wybuchły pożary. Były też ofiary w ludziach. Artyleria przeciwlotnicza zmusiła lotników prędko do odwrotu.

Agencja Havasa twierdzi, że walki, prowadzone na północno-zachodnim odcinku frontu madryckiego miały przebieg pomyślny dla oddziałów rządowych. Wojska rządowe kontynuowały swoją ofensywę na froncie baskijskim, posuwając się znowu naprzód. Komunikat powstańczy donosi o odpartym ataku oddziałów rządowych na ocinku Algeciras nad cieśniną Gibraltarską. Na froncie Siguenza w Akagonji kolumny powstańcze posunęły się naprzód.

W Madrycie policja wkroczyła do gmachu poselstwa finlandzkiego, w którym ukrywali się członkowie partyj prawicowych. Wkraczających policjantów przywitały salwy karabinowe i rewolwerowe.

W czasie rewizji w opanowanym gmachu aresztowano 387 osób. Nie było wśród nich jednak żadnej wybitnej osobistości. Członkowie korpusu dyplomatycznego w Madrycie wysłali do rządu madryckiego notę, z przypomnieniem zasad azylu ,stwierdzając jednak, że poseł finlandzki stosował je zbyt szeroko.

Radiostacja powstańcza w Tetuanie zapewnia, że w szeregach rządowych walczy obecnie z górą 20.000 obywateli sowieckich. Generał Queipo de Llano oświadczył przez radjo: „Dlaczego armie europejskie nie mogłyby walczyć po naszej stronie, kiedy tysiące bandytów ze Sowietów przybywają otwarcie na stronę marksistów".

Minister Irujo przedstawił katolickiej komisji francuskiej, która przybyła do Walencji, dokumenty o rozstrzelaniu przez powstańców 19 księży baskijskich, o uwięzieniu jednego biskupa i wydaleniu drugiego. — Podkomitet nieinterwencji zajmował się wczoraj wzrastającym napływem ochotników cudzoziemskich do Hiszpanii. Niemcy prawdopodobnie wystąpią z komitetu nieinterwencji.

Wkrótce Kino CASINO

Genialny reżyser — chluba realizatorów europejskich FRITZ LANG stworzył pierwsze amerykańs. arcydzieło p. t. JESTEM NIEWINNY największa atrakcja na obu półkul.

Rezolucje Peowiaków.

LWÓW. (PAT.). Lwowskie Koło P. O. W. odbyło nadzwyczajne walne zgromadzenie, na którym po referacie p. Z. Kornaszewskiego o aktualnych zagadnieniach Małopolski Wschodniej i ożywionej dyskusji uchwalono rezolucję, wskazującą na rozwój życia organizacyjnego Ukraińców, a naodwrót kurczenia się stanu posiadania polskiego i bierność społeczeństwa polskiego w stosunku do tych zagadnień. Rezolucja przedłożona będzie władzom organizacyjnym przełożonym.

Fantastyczny lot samolotu

Aparat leciał bez pilota przez godzinę i kwadrans.

(xy) Niezwykły wypadek lotniczy wydarzył się onegdaj we Francji. Na lotnisku w Bourges odbywał lot ćwiczebny młody, 20-letni pilot Nouvian. Osiągnąwszy wysokość 1500 metrów Nouvian znalazł się w gęstych chmurach, a nie mając odpowiedniego doświadczenia i bojąc się katastrofy, wyskoczył ze spadochronem i szczęśliwie wylądował.

A tymczasem aparat jego dokonał kilka okrążeń nad lotniskiem i przybrawszy normalną pozycję poleciał w kierunku południowo - wschodnim i znikł nagle na horyzoncie ku zdumieniu kilku osób, obserwujących ten niezwykły lot samolotu bez pilota.

Samolot przeleciał w ten sposób nad brzegami Loary i przeleciawszy nad kilku jeszcze miejscowościami znalazł się nad pałacem hrabiego Rolarda d'Arbouse, a w końcu wskutek defektu motoru, spadł i rozbił się na drzewach tej miejscowości.

Na miejsce katastrofy samolotu, przybiegł właściciel pałacu ze służbą, ażeby nieść pomoc nieszczęśliwemu lotnikowi. **Jakież było ich zdziwienie, gdy w samolocie nie znaleźli nikogo.** Hr. zawiadomił o upadku samolotu komendanta lotnika, który uspokoił hrabiego, donosząc mu, że lotnik owego aparatu je właśnie w tej chwili obiad, wylądowawszy szczęśliwe na spadochronie.

Jak się okazało samolot leciał bez pilota godzinę i kwadrans.

Ś. † P.

HENRYKA z Sas-Terleckich PŁOCHOCKA

WDOWA po śp. Tadeuszu, lekarzu miejskim w Nowym Sączu

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami zasnęła w Bogu, dnia 28. listopada 1936 w maj. Zarzyszcze. Wyprowadzenie zwłok nastąpiło 30. listopada 1936 z Zarzyszcza na cmentarz parafialny w Żółkwi, o czym zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych w głębokim żalu pogrążeni

Siostry, Córka, Synowie Synowa, Zięć i Wnuki.

6184

NARCIARSKIE KOMPLETY

t. j. spodnie lodenowe, wiatrówka impregn., narty jesionowe, kijki bambusowe, buty dulboks, czapka, rękawiczki i skarpetki wełniane za Zł. 56.50 wykonuje i sprzedaje — ZNANA Wytwórnia „RENOMA" LWÓW, SŁONECZNA 9. Tel. 247-49. 6091

PIANINA -- FORTEPIANY marki światowej

B. Sommerfeld

Bydgoszcz

największej i JEDYNEJ w Polsce fabryki EKSPORTUJĄCEJ zagranicę jak do Anglii, Ameryki, Francji, Holandii, Palestyny, Szwecji i t. d. co świadczy o NAJWYŻSZEJ DOSKONAŁOŚCI instrumentów SOMMERFELDA.

Wył. zast. ST. NOWACKI —Lwów— Piłsudskiego 17.

CENY FABRYCZNE. 4674 DOGODNE

Oszukańcza afera we Lwowie.

Aparaty radiowe od przedstawiciela wędrowały wprost do paserów.

(hb) Ciekawą aferę, charakterystyczną dla dzisiejszych czasów, zlikwidowała w ostatnich dniach policja lwowska. Oto Wydziałowi Śledczemu doniósł Józef Drozd, radiotechnik, zamieszkały w Rzeszowie, że przed kilku tygodniami zaangażował we Lwowie Bernarda Panzera (Alembeków 16), jako zastępcę do rozsprzedaży na raty aparatów radiowych marki „Philips“. Panzer objąwszy to zastępstwo Drozda na Lwów, przyjął sobie dwóch sub agentów, a mianowicie Aleksandra Stosika, em. st. sierżanta WP. (Lenartowicza l. 11) i Franciszka Wosia, motorowego M. K. E. (Józefata 9), których zadaniem było wyszukiwanie bezpośrednich odbiorców na aparaty. Stosik i Woś wpadli na niezły pomysł, który przyniósł im pokaźny dochód. Oto weszli w porozumienie z paserami Abrahamem Werberem (Łyczakowska 11 a), oraz Eliaszem Wachtlem (plac Krakowski 7) i wyszukanych przez siebie odbiorców — takich, którzy nic nie mieli do stracenia jako zadłużeni powyżej uszu i obłożeni kondyktami na kilkanaście lat z góry — kierowali do tych paserów, którzy udzielali im zaliczki na aparaty, poczem każdy z fikcyjnych odbiorców za otrzymaną zaliczkę zakupywał aparat radiowy u Panzera. Panzer nie informował nabywców, że aparaty nie mogą być pozbywane przez nich aż do zapłacenia ostatniej raty i nie troszczył się o to, co nabywcy robią z aparatami, gdyż w jego własnym interesie leżało, by jak najszybciej i jak najwięcej sprzedać, a zarobek stanowiła pierwsza wpłacona rata, która otrzymywał jako prowizję.

Na nabywców aparatów czekali już pod drzwiami na Panzera paserzy, którzy z miejsca je odkupowali płacąc 1/3 cześć wartości. I tak za aparaty wartości 450 zł. płacili 150 zł., za aparaty wartości 285 zł. płacili 95 zł. Panzer w ciągu kilku dni sprzedał około 20 aparatów, które natychmiast przeszły do rąk paserów. Odbiorcy nabywali je świadomie tylko w tym celu, aby uzyskać kilkadziesiąt złotych płynnej gotówki, a o zobowiązania się nie martwili, gdyż jak wspomnieliśmy są oni obłożeni kondyktami na długie lata.

Drozd dowiedziawszy się o tych machinacjach przybył do Lwowa i w ostatniej chwili zdołał jeszcze kilka aparatów odebrać, zaś przeciwko 14 klientom oraz Panzerowi wygotował doniesienie karne, ponieważ poniósł szkodę w wysokości 4.500 zł. Policja po przeprowadzeniu dochodzeń aresztowała Panzera, Stosika, Wosia, Werbera oraz Karola Abenda, który odgrywał rolę pośrednika między Panzerem a paserami informując tych ostatnich kto z kl'entów ma przyjść do Panzera po aparat. — Drugi paser Eliasz Wachtel dowiedziawszy się o aresztowaniu Werbera zbiegł i do tej pory się ukrywa.

Aresztowanie całego zarządu

Związku robotników budowlanych we Lwowie.

(hb) Jak się dowiadujemy na polecenie władz prokuratorskich wczoraj policja opieczętowała lokal Związku Zawodowego murarzy i cieśli, przy ul. Cłowej 6, oraz lokal Związku Zawodowego robotników przemysłu budowlanego, przy ul. Zielonej. Cały Zarząd tego ostatniego związku w składzie 8 osób, został aresztowany pod zarzutem uprawiania działalności wywrotowej.

Nie było plagiatu.

KRAKÓW. (PAT.). Wczoraj w sądzie cywilnym w Krakowie zapadł wyrok w toczącej się od 2 lat sprawie Wiesenberga przeciw Grzymale-Siedleckiemu. Wiesenberg zaskarżył Grzymałę-Siedleckiego, że ten, pisząc komedję p. t. „Czwarty do brydża“ dopuścił się plagiatu. Zdaniem Wiesenberga, utwór Grzymały Siedleckiego ma być rzekomo identyczny z jego utworem pt. „Tajemnica“. Trybunał po zapoznaniu się z przedstawionemi przez obie strony materiałami oraz opinią prof. U. J. dr. Sinki, jako biegłego, doszedł do przekonania, że Wiesenberg nie ma racji i pretensje jego oddalił, skazując go równocześnie na poniesienie kosztów sądowych w wysokości około 400 zł.

Z miasta.

OTWARCIE WYSTAWY DZIEŁ WOJCIECHAK KOSSAKA nastąpi dziś w sobotę 5. grudnia o godz. 17-tej w pawilonie wystawowym „Hotelu Europejskiego“ przy pl. Marjackim 4.

OPIEKA POLSKA NAD RODAKAMI NA OBCZYŹNIE Oddział we Lwowie zaprasza na odczyt ks. Michała Kolbucha, prowincjała ks. Misjonarzy OO. Saletynów we Lwowie, długoletniego działacza wśród wychodźtwa polskiego na obczyźnie, na temat „Dzieje wychodźtwa polskiego w Stanach Zjednoczonych Płn. Ameryki i jego dorobek“, który odbędzie się w niedzielę 6 grudnia o godz. 18 w sali Muzeum Przemysłu Art., ul. Hetmańska 20. Wstęp wolny.

LWOWSKIE SPÓŁDZIELNIE SPOŻYWCÓW, zorganizowane w Związku „Społem“ i „Lwowskiej Radzie Okręgowej“, deklarowały na cele Pomocy Zimowej dla bezrobotnych m. Lwowa — następujące kwoty: Oddział Związku Spółdz. Spoż. „Społem“ we Lwowie 200 zł.; Lw. Rada Okr. Spół. spoż. 50 zł.; Powsz. Spółdz. Spoż. dla Lwowa i okolicy „Jedność“ 100 zł.; Spółdzielnia Studentów Politechniki 30 zł. — łącznie 380 zł. — Kwoty powyższe wpłacone zostały na R-k Komitetu M. K. K .O. we Lwowie L. 1200. — Ponadto pracownicy spółdzielni opodatkowali się dobrowolnie na ten cel, wedle norm zaproponowanych przez Komitet Centralny.

„Możliwość abdykacji króla szybko znika“.

LONDYN. (PAT) Organ Labour Party „Daily Herald“ zamieszcza dzisiaj pt. „Abdykacja obecnie mało prawdopodobna“ następujące rozważnia:

„Możliwość abdykacji króla szybko znika. O wiele bardziej prawdopodobnym jest, iż premier niedługo będzie w możności oświadczyć swoim kolegom, iż król nie ma na razie zamiaru wstąpić w związki małżeńskie i że przeto żadna kwestia konstytucyjna nie powstaje.

Grupa przyjaciół króla nalegała, aby nie podejmował on żadnych nieodwołalnych decyzyj, lecz aby na razie sprawę swojego małżeństwa pozostawił w zawieszeniu. Przyjaciele ci wskazywali królowi na fakt, że nie mógłby wstąpić z związki małżeński wcześniej, jak za 5 miesięcy, to znaczy wówczas, kiedy jej rozwód stanie się prawomocny.

Przyjaciele doradzają królowi, że jeśli będzie on czekał jakiś czas, to sympatia publiczna przechyli się niewątpliwie na korzyść jego małżeństwa. Rząd będzie musiał wówczas ustąpić przed wolą króla i zgodzić się na jego życzenie. Prawdopodobnie, że w ciągu następnych kilku godzin kraj zostanie powiadomiony, że król w obecnej chwili nie zamierza wstąpić w związki małżeńskie, i że kryzys konstytucyjny przestanie istnieć“.

Ujęcie sprawców

mordu rabunkowego pod Lubaczowem.

(hb) Z Lubaczowa donoszą nam, że policja tamtejsza po kilku tygodniowych dochodzeniach zdołała wyśledzić i ująć sprawców morderstwa rabunkowego dokonanego w nocy z 14 na 15 października na osobie Hany Berr, żony kupca w Dolinie pow. Lubaczów. Jak wykazały dochodzenia zbrodni tej dopuścili się Jan Mazur, Julian Chmura i Józef Górski, których przytrzymano.

Z ESTRADY.

50 lat w muzyce,

wierszu, piosence i tańcu.

Najlepsze miały chęci „Snopkowianki“ (właściwie byłe Snopkowianki zjednoczone w „Związek“) dając taki tytuł — że program „wieczoru“ nie zdałał objąć tak szerokich miar, to już doprawdy nie ich wina. Ścisłości w rozgraniczeniu 50 lat temu, 25 lat, dziś też trudno było wymagać. Może jeszcze najściślej wypadło to w produkcjach fortepianowych: Paderewski, Liszt — Szymanowski — wreszcie Prokoffjew i Toch. Mgr. Hilda Mieniewska-Rzepecka interesowała też grą skupioną, jak gdyby pedagogicznie skrupulatna, a jednak nie pozbawioną polotu — była też oklaskiwaną owacyjnie i obdarowaną kwiatami — jak w maju. Dwoje artystów z dramatu ofiarnie pracowało: p. Dziewońska jako recytatorka, p. Strachocki jako piosenkarz. Z recytacyj szczególnie podobała się „Pchła“ Bogusławskiej, z piosenek „Ballada o nożu“.

Miłem i bezpretensjonalnem zjawiskiem na estradzie jest p. Broniewska. Jej tańce w tak szczupłych, aż prawie niewystarczających ramach ujmowały i zmuszały do oklasku.

Publiczności zebrało się niewiele tak, że sala Kasyna i Koła Lit. Art. wypełniona nie była. Tu organizacja nie dopisała. Tak chyba być nie powinno, moje piękne Panie!

4. XII. 1936. Czł. Krz.

Hitler każdego dnia ojcem

dziesięciorga nowonarodzonych Niemców.

BERLIN. (PAT) Ustalonym zwyczajem kanclerz Hitler jest stale „honorowym ojcem chrzestnym“ 9-go dziecka, lub 7-go syna rodzin niemieckich. Obecnie statystycy wyliczyli, że kanclerz posiada największą liczbę „dzieci chrzestnych“ na całym świecie. Liczba tych dzieci wynosi bowiem obecnie już przeszło 12.000 i stale wzrasta. Na każdy dzień kanclerstwa Hitlera przypada zatem przeciętnie 10 chrześniaków. Warto zanaczyć, że kanclerz zgadza się być honorowym ojcem chrzestnym tylko wtedy, jeżeli rodzina jest niemiecka, rasowo wartościowa i jeżeli nie można jej stawiać zarzutów natury politycznej. Z objęciem przez kanclerza tej funkcji wiąże się zwykle podarek pieniężny dla rodziny, przystosowany do jej warunków materialnych.

Dajcie pracę ludziom,

którzy chcą pracować.

Nadciąga mroźna zima, kiedy okryć się ciepło i zapalić w piecu trzeba, kiedy gorąca strawa jest nieodzowną koniecznością dla organizmu. Żyjemy w takich czasach, że niemal czwarta część ludzi jest odsunięta od tych prymitywnych dobrodziejstw cywilizacji. Pamiętajmy w dobrze ogrzanych mieszkaniach, syci i ciepło ubrani o tych, co marzną i głodują.

* * *

Młody inteligent, cierpiący od lat z rodziną głód i chłód, obdarty i wyrzucony z mieszkania, błaga o jakąkolwiek pracę, choćby o najczarniejszą robotę fizyczną, aby wydobyć się z tej nędzy materialnej i moralnej, w jaką popadł. Prosi też o jaki przyodziewek dla siebie i synka. Listy i składki pod „Najczarniejsza robota“.

* * *

Mająca dobre świadectwa gospodyni z 12-letnim synkiem od roku nie może znaleźć pracy i straciła już wszelkie możliwości utrzymania się na powierzchni. Dlatego zwraca się za naszym pośrednictwem o podanie ręki i ofiarowanie jakiejś możliwości egzystencji. Zgłoszenia pracy i składki pod „Pomoc bez zwłoki“.

Korniki zniszczyły kilkanaście drzew

w Parku Kilińskiego.

Powołana przez prez. dr. Ostrowskiego komisja plantacyjna, złożona z grona ławników, radnych, tudzież fachowców z poza grona Rady, przeprowadziła wczoraj rano wizję lokalną w Parku Kilińskiego i na ul. Kadeckiej. W wizji wziął udział również wiceprez. Irzyk i inspektor plantacji miejskich, Śmieciński. Komisja po dłuższem szczegółowem badaniu stwierdziła, że w Parku Kilińskiego kornik zniszczył kilkanaście świerków. Celem uratowania innych drzew od tego straszliwego szkodnika, postanowiono te świerki natychmiast usunąć i wyciąć. Nadmienić wypada, że początek zniszczenia tych świerków datuje się od silnych mrozów z roku 1929. Ponieważ ponadto posadzono te świerki poza zasięgiem rozsiedlania ich, a nadto grunt wilgotny w Parku Kilińskiego nie jest odpowiedni dla świerków, toteż kornik znalazł na nich bardzo podatny żer.

Równocześnie komisja udała się na ulicę Kadecką, gdzie z powodu znacznego obniżenia niwelety ulicy, pozostawione tam drzewa grożą niebezpieczeństwem zawalenia się, co mogłoby być groźne dla bezpieczeństwa przechodniów. Wobec tego komisja uchwaliła te drzewa usunąć, a w ich miejsce zaraz z wiosną będą posadzone topole piramidalne, tej samej odmiany, co na ulicy Akademickiej. Topole te nadadzą piękny wygląd ulicy Kadeckiej.

Pożyczki dla rolników.

WARSZAWA, (PAT) Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych uruchomiło za pośrenictwem Państwowego Banku Rolnego dalszą kwotę 4 milionów zł. na pożyczki na spłaty rodzinne. Łączna kwota kredytów na przeciwdziałanie nadmiernemu podziałowi gospodarstw włościańskich wynosi — wraz z sumami uruchomionymi w listopadzie ub. r. — kwotę 8 milionów zł.

Pożyczek udzielają oddziały Państwowego Banku Rolnego na gospodarstwa, posiadające hipotekę. Pożyczki są oprocentowane na 1 i pół procent rocznie. Prócz tego przy wypłacie ich — potracany jest jeszcze 1 procent na pokrycie kosztów administracji.

Podaruj starą odzież bezrobotnym!

Nowe oszustwo

b. właściciela mleczarni.

(hb.) Jeszcze przed kilku dniami donieśliśmy o nieuczciwych machinacjach Mariana Zacharjusza, b. właściciela mleczarni przy ul. Mickiewicza 22, który sprzedawszy swoje przedsiębiorstwo, dopuścił się oszustwa na szkodę nowonabywczyni dając jej flaszki z wodą, zamiast z wódką, oraz glinę zamiast masła i sera. Ponieważ wyszły jeszcze inne sprawki Zacharjusza, został on przez policję aresztowany. Do wieńca jego machinacyj dołączył się jeszcze jeden kwiatek. Oto lokatorka domu przy ul. Mickiewicza 22, Helena Laufer doniosła dziś policji, że Zacharjusz połączył drut elektryczny od światła ze swego lokalu z jej zegarem, wskutek czego przez dłuższy, a nie określony czas, płaciła za niego światło elektryczne.

Budżet Czechosłowacji.

PRAGA, (PAT.). Izba uchwaliła większością koalicji rządowej projekt budżetu na rok 1937. Projekt ten przewiduje wydatki przewyższające nieco sume 8 miliardów koron czecho-

Uchylony wyrok.

(KD) Trybunał apelacyjny rozpatrywał sprawę przeciw dyrektorowi tut. Zakładu głuchoniemych Mieczysławowi Kempie i nauczycielce tego Zakładu Wilhelminie Śleczyńskiej, skazanym przez Sąd pierwszej instancji na karę po 2 miesiące aresztu, umorzonego amnestią za zniesławienie księdza prefekta Szankowskiego.

W wyniku rozprawy Sąd apelacyjny uchylił poprzedni wyrok i oskarżonych uniewinnił z uwagi na to, że mieli oni subjektywne dane do uważania za słuszne zarzutów, wysuniętych przeciw ks. Szankowskiemu.

Przewodniczył s. a. Chmielewski, oskarżał prok. Mueller, oskarżenie popierał b. prok. Guetler, bronili adwokaci dr. Pieracki i dr. Żywicki.

Bratobójstwo w Sichowie.

(hb) Przed kilku dniami donieśliśmy o krwawym zajściu w Sichowie, *gdzie upośledzony na umyśle Marcin Skowron podczas sprzeczki ze swym bratem Leonardem, rzucił się na Leonarda z nożem w ręku i zranił go w policzek tak nieszczęśliwie, iż przeciął mu tętno.* Przywieziony do szpitala Leonard Skowron po kilku dniach zmarł. Zabójca został przytrzymany.

Ze srebrnego ekranu.

W CIENIU SAMOTNEJ SOSNY.

(Kinoteatr Atlantic).

Film ten posiada dwa atuty: kolorowość i Sylwię Sydney. Kolorowość doprowadzona jest istotnie do wielkiej perfekcji i odtwarza w naturalnych niemal barwach i ich odcieniach nie tylko osoby, lecz również krajobrazy. Wśród tych przepięknych krajobrazów amerykańskiej puszczy, na kresach Stanów Zjednoczonych, rozgrywa się prawdziwie romantyczna i melodramatyczna historia miłości młodej „dzikuski“ June do przystojnego i energicznego inżyniera, eksploatującego węgiel w tej odludnej okolicy. — Wszystko to dzieje się na tle walki dwóch wrogich rodów, zwalczających się zaciekle od lat i stosujących do siebie z całą bezwzględnością prawo „vendetty“. Film ten, przypominający niektóre powieści Jacka Londona, odznacza się doskonałym odtworzeniem prymitywnego życia traperów amerykańskich. Taką prostą i szczerą dziewczyną, świetnie pasującą do tych pierwotnych ram jest Sylwia Sydney. Mocne i prawdziwe typy stwarzają dwaj jej młodzi partnerzy Fred Murray i Henry Fonda. *(b)*

Kronika bieżąca.

6 GRUDNIA — **NIEDZIELA** Rz.-kat. 2 Adw. Mikołaja Gr.-kat. 23. Amfył.

REPERTUAR TEATRÓW

TEATR WIELKI: Sobota, godz. 20 „Łucja z Lammermooru“. — Niedziela, godz. 15.30 „Pigmalion“; godz. 19.30 „Hassan“ (premiera). Poniedziałek, godz. 19.30 „Most“.

POWSZECHNY TEATR ŻOŁNIERZA: Sobota, godz. 19.30 „Carewicz“ (premiera). — Niedziela, godz. 16 „W noc św. Mikołaja“; godz. 19.30 „Chata za wsią“. — Poniedziałek, godz. 19.30 „Carewicz“.

REPERTUARY KIN LWOWSKICH.

APOLLO: „Allotria“ realizacji W. Forsta.
ATLANTIC: „W cieniu samotnej sosny“ (z urocza S. Sidney).
CASINO: „Sylwetki“ Waltera Reischa.
CHIMERA: „Wesoły Donżuan“.
COLOSSEUM: „Synowie pustyni“ i „Pościg za cieniem“.
GRAŻYNA: „Jedna z tysiąca“ z Martą Eggerth oraz dodatki.
KOPERNIK: „Antony Adverse“.
MARYSIEŃKA: „Antony Adverse“.
METRO: „Hrabia Monte Christo“ 2 serie razem.
MIRAŻ: „Epizod“ z P. Wesselv i „Walc miłości“ z C. Horn i L. Graveure.
MUZA: „Pasteur“.
PALACE: „Skowronek“ z M. Eggerth.
PAN: „Kaprys pięknej pani“.
PAX: „Jaśnie pan szofer“. 40473
RAJ: „Oskarżam Cię Matko“ (La Maternelle).
STYLOWY: „Złotowłosy brzdąc“ i rewia“.
ŚWIT: „Mały marynarz“.
TON: „Bohaterska Brygada“.
UCIECHA: „Dodek na froncie“ i rewia.

FOTOPLASTIKON — Plac Marjacki 5 — „REICHENHALL“ 40401

OPERA W TEATRZE WIELKIM. „Łucja z Lammermooru“ jako dzisiejsze przedstawienie operowe, zapowiada się rewelacyjnie tak pod względem obsady, jakoteż wykonania muzycznego. Mignon Spence, która odniosła wielki tryumf w „Rigolecie“, odśpiewa tytułową rolę, jedną z najlepszych w jej repertuarze. W roli Edgarda wystąpi znany lwowski tenor Fr. Bedlewicz. Sensacją będzie występ doskonałego barytona J. Filipowicza i świetnego tenora B. Tysiaka. W roli wychowawcy wystąpi R. Wraga. Dalszą obsadę tworzą pp. Demetrowicz i Hilsenrat-Wiliński. — Bilety do nabycia w kasie Teatru Wielkiego oraz w składzie nut Seyfartha, ul. Akademicka 6.

JUBILEUSZ JANA GUTTNERA. Jutro, w niedzielę, 6 grudnia premiera sztuki pt. „Hassan i jego złota droga do Samarkandu“, pióra znakomitego poety angielskiego J. E. Fleckera, w przekładzie polskim A. Szembeka. Sztukę reżyseruje Wacław Radulski, muzykę skomponował Józef Koffler, a dekoracje Andrzej Pronaszko. obsadę tworzą pp. Szrajerówna, Życzkowska, Guttner, Brochwicz, Krasnowiecki, Kalinowicz, Lewicki, Madaliński, Nieprzewski, Przystawski, Stępowski, Składanek, Szpiganowicz, Więckowski, Dubrawski i inni. Premiera tej sztuki związana jest z jubileuszem znanego artysty, p. Jana Guttnera, który odegra tytułową rolę Hassana.

NOWY NACZELNIK BIURA PERSONALNEGO lwowskiej Dyrekcji Kolejowej, mjr. Ziemba ,dotychczasowy naczelnik biura personalnego Dyrekcji Kolejowej w Katowicach objął już urzędowanie.

P. MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH przyznał z dniem 1 grudnia Czesławowi Eckhardtowi, staroście powiatowemu lwowskiemu, uposażenie V grupy służbowej.

POGRZEB LEGJONISTY Z I. BRYGADY. Wczoraj odbył się pogrzeb śp. Janusza Sołtysa, wybitnego i zasłużonego uczestnika walk o niepodległość, legionisty 1. Brygady, obrońcy Lwowa oraz uczestnika powstań śląskich. W smutnym obrzędzie pogrzebowym wzięły udział delegacje Związku Obrońców Lwowa, Związku Legionistów, rodzina Zmarłego oraz przybyły z Górnego Śląska delegacje Związku Powstańców oraz Związku Legionistów. Honory wojskowe oddał śp. Zmarłemu oddział piechoty.

ODCZYTY. W niedzielę 6 bm. o godz. 10,30 w kinoteatrze „Chimera“ wykład st. asyst. Kliniki Dermatologicznej dra Tadeusza Chorążaka p. t. „Społeczne niebezpieczeństwo chorób wenerycznych“ (część II), wykład objaśni film p. t. „Higjena seksualna“. — Odczyt p. t. „Elementy rzeczywiste i urojone sztuki“ wygłosi 6 bm. o godz. 12-tej w lokalu Związku Artystów Plastyków przy ul. Dzieduszyckich 1, art. mal. Stanisław Kramarczyk. — W Pol. Tow. Politechnicznym w poniedziałek 7 bm. o godz. 18,30 (ul. Zimorowicza 9) odczyt inż. Fryderyka Stauba p. t. „Staliwo czy kujna leizna“.

« SPORT »

2-gi sukces Polski

na kongresie międzynarodowej federacji jeździeckiej.

W piątek wieczorem zakończyły się w Paryżu obrady międzynarodowej federacji jeździeckiej. Po czwartkowym sukcesie i przywróceniu Polsce srebrnego medalu olimpijskiego delegacja polska odniosła w piątek drugi poważny sukces. Mianowicie w wyborach uzupełniających do zarządu federacji. które miały na celu obsadzenie miejsca w zarządzie opróżnionego przez zgon gen. Huntinga (Niemcy). wybrano jednomyślnie głosami wszystkich 17 delegacyj Polaka płk. dypl. Tadeusza Machalskiego. Prezesem związku wybrano również jednomyślnie dotychczasowego wiceprezesa Holendra Van Ufforda.

Członkowie delegacji polskiej z gen. Grzmot-Skotnickim na czele opuszczą Paryż w sobotę rano. udając się z powrotem do Warszawy.

REPREZENTACJA ZAPAŚNICZA BERLINA W POZNANIU. Dziś w sobotę przybędzie do Poznania reprezentacja zapaśnicza Berlina. Tegoż dnia wieczorem goście rozegrają mecz z reprezentacją Poznania. Następnie Niemcy udają się do Pabjanic, Łodzi i Warszawy. Projektowane spotkanie na Śląsku nie dojdzie do skutku.

POLKI PIERWSZE. Na liście najlepszych łuczników i łuczniczek z Polaków Wójcik jest na 5 miejscu. na 6 Bobulsk., a na ósmym Prugar. Z Pań pierwsze miejsce zajęły Polka Kurkowska-Spychajłowa, drugie Pankowa, i 6 Buschowa.

MECZE SIATKÓWKI. Dziś, w sobotę, rozegrane zostaną na hali sportowej przy ul. Jabłonowskich 5, mecze siatkówki panów o mistrzostwo m. Lwowa. Początek rozgrywek o godz. 15-tej. Decydujące gry wyznaczono na godz. 16.15 AZS. — Drugi Sokół i na godz. 18.30 Drugi Sokół — VII. L. D. H. Mecze te zadecydują o tytule mistrza okręgu.

DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE W HALI. Pierwsze zimowe drużynowe lekkoatletyczne mistrzostwa Lwowa o nagrodę przechodnią kier. Okr. Urzęd. WF. i PW. pułk. Kocura, organizuje ŁOZLA. W ramach tej konkurencji odbędzie się we wtorek, dnia 8 bm. o godz. 9.30 na krytej hali przy ul. Jabłonowskich mecz lekkoatletyczny pomiędzy Drorem a Pogonią. Do zawodów tych obie drużyny wystąpią w najlepszych składach. Program zawodów obejmuje: biegi 30 m., 2000 m., 35 m. z płotkami. sztafety 3x800 i 6x30 m., skoki w dal, w zwyż i trójskok, oraz rzut kulą. W niedzielę. 13 bm. odbędzie się drugie spotkanie pomiędzy AZS. a Lechia.

LUBLIN CONTRA LWÓW. Dnia 8 grudnia br. o godz. 19,15 z okazji dnia Polskiego Związku Bokserskiego odbędzie się w Hali sportowej przy ul. Jabłonowskich 5 nadzwyczaj ciekawe spotkanie pięściarskie między drużynami Lublina i Lwowa.

Lublin przyjeżdża w swoim najsilniejszym składzie ze znanymi zawodnikami: Stachurskim, Wojsłowskim, Akermanem, Ceglarzem i Urbanem na czele i stanowić będzie dla 8-ki reprezentacyjnej Lwowa bardzo ciężkiego przeciwnika, z którym osiągnięcie korzystnego wyniku nie będzie należało do rzeczy łatwych.

Lwów wystąpi w składzie: Lubiński (Świteź), Warczewski (Pogoń), Górecki (Lechia), Sprung (Hasmonea), Biłyj (Lechia), Michniewicz (Lechia), Baranowski (Lechia) i Szkwarkowski (Lechia).

ZAWIESZENIE 1500 ORGANIZACYJ. Niemiecki urząd dla spraw wychowania fizycznego zawiesił 1500 organizacyj i klubów sportowych za niewywiązywanie się z finansowych zobowiązań wobec rządu.

ŚLIZGAWKA L. T. Ł. przy ul. Pełczyńskiej otwarta od 6 bm. codziennie od 9 do 20,30. Również czynne są ślizgawki na boisku na Pohulance i przy ul. Kleparowskiej.

WYSTAWA LWOW. ZWIĄZKU ARTYSTÓW PLASTYKÓW, w której biorą udział St. Juer Dretlerowa. A. Richterówna, E. Wasilkowski i E. Wyszatycka, zostanie zamknięta w niedzielę 6 bm. Następna wystawa zostanie otwarta w dniu 8 bm. o godz. 12-tej w południe i będzie obejmowała prace członków Z. Z. A. P. w Łodzi. W wystawie biorą udział: Finkelstein, Glickmanowa, Gurewicz, Kobro, Rawska-Kon, Kownetr, Kwapiszewska, Kudewicz, Kulejowska, Menkesowa, Piasecki, Szapiro, Stawiński, Wegner, Zajdler, Wiemski, Strzemiński, Kahane.

IV. KONCERT UCZNIOWSKI KONSERWATORIUM P. T. M. przestawi orkiestrę tej uczelni, która pod batutą swego dyrektora dr. Adama Sołtysa wykona dwie serenady Fuchsa i Volkmanna oraz akompaniament do niegranego jeszcze we Lwowie arcydzieła Mozarta: Symphonie Concertant. — Solistami są: F. Andruchowicz i R. Straussówna (ucz. prof. M. Bauera) oraz F. Denis - Słoniewska i H. Gernadt - Zalińska (ucz. prof. R. Lubieńieckiego). By umożliwić jak największej ilości młodzieży wysłuchanie tego wysoce interesującego koncertu, wyznaczono go wyjątkowo na niedzielę dnia 6 grudnia br. o godz. 12-tej w sali Pol. Tow. Muz. — Bilety od 50 groszy w kasie magazynu nut G. Seyfartha, ul. Akademicka l. 6. 6158

PIERWSZY W POLSCE WIEC SPOŁECZEŃSTWA W SPRAWACH KSIĄŻKI I CZYTELNICTWA. Izba P. H. we Lwowie w porozumieniu ze Związkiem Księgarzy Polskich, urządza w dn. 9 bm. wiec-zebranie społeczeństwa lwowskiego w sprawach książki i czytelnictwa. Na zebraniu tym, oprócz prelegentów miejscowych, przemawiać będzie kustosz Biblioteki Nar. w Warszawie dr. Kazimierz Piekarski, wybitny bibliograf i znawca książki. Zapewnione jest uczestnictwo przedstawicieli Pol. Akademii Literatury, świata naukowego, artystycznego i t. d. Społeczeństwo lwowskie ,najżywiej interesujące się zawsze sprawami kultury w Polsce, będzie mogło być świadkiem pierwszego tego rodzaju zebrania na ziemiach Polski.

OTWACIE WYSTAWY BETONIARSKIEJ W WASZAWIE. Dziś odbyło się otwarcie Wystawy Betoniarskiej w hangarach na polu Mokotowskim w Warszawie przy ul. Topolowej. Wystawa trwać będzie do 9 bm. włącznie. Obejmuje ona wszelkie materiały i maszyny w zakresie wykonywania wyrobów betonowych i sztucznego kamienia. Równocześnie (6—8 XII.) odbywać się będzie pierwszy Zjazd Betoniarski, mający na celu utworzenie rzemiosła betoniarskiego. Wystawa przedstawia się bardzo interesująco, obejmując 80 wystawców ,zaś na Zjazd zgłosiło się dotychczas prawie 300 osób.

WIELKA WENTA PRZEDŚWIĄTECZNA. Staraniem Oddz. Zw. Leg. Pol. we Lwowie odbędzie się w sali Sokoła II, ul. Kętrzyńskiego 32, w niedzielę 6 grudnia od godz. 10-tej do 8-mej wiecz. „Wielka Wenta Przedświąteczna“ na dochód Sekcji Samopomocy Oddz. Zw. Leg. Pol. Do wygrania wiele wartościowych fantów. — W czasie Wenty przygrywać będzie doborowa orkiestra.

ZWIĄZEK ŻYDOWSKICH INWALIDÓW, wdów i sierót wojennych i wojskowych we Lwowie (ul. Dominikańska 9) zawiadamia swych członków, że biuro związku urzęduje w godzinach urzędowych normalnie i bez żadnych przeszkód.

SPECJALNE DATOWNIKI ŚWIĄTECZNE NA ZNACZKACH POCZTOWYCH. W bieżącym roku w okresie świąt Bożego Narodzenia od 10 grudnia br. do 6 stycznia 1937 włącznie, wprowadzone będą do sprzedaży ozdobne karnety znaczków pocztowych, stemplowanych specjalnym datownikiem świątecznym, jako upominki świąteczne. Wszystkie Dyrekcje Poczt i Telegrafów otrzymują dla urzędów w siedzibach Dyrekcyj Okr. P. i T. oznaczonych Nr. 1 datowniki propagandowe dla każdej Dyrekcji o innym rysunku, lecz o wspólnym haśle „Witaj gwiazdko złota“. Karnety ze znaczkami zamawia się przekazem pocztowym, a we Lwowie nabyć je można bezpośrednio w urzędzie pocztowym Lwów 1 ul. Słowackiego 1, I. p. drzwi Nr. 82. Prócz tego w holu urzędu pocztowego Lwów 1 umieszczona będzie specjalna skrzynka pocztowa przeznaczona dla przesyłek listowych, stemplowanych na życzenie P. T. publiczności datownikiem świątecznym. Szczegółowych informacyj udzielą wszystkie urzędy (agencje) pocztowe.

STARANIEM TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ SZTUK ZDOBNICZYCH została otwarta „Wystawa Gwiazdkowa“ w budynku Szkoły Technicznej (ul. Snopkowska 47, II. p., dojazd tramwajem nr. 2). Wystawa trwać będzie do 10 grudnia włącznie, od godz. 10—19-tej. Na Wystawie znajdują się: kilimy, batiki, lalki, zwierzątka i poduszki dekor., ozdoby na choinkę, rzeźby dekor., grafika, kartki świąteczne, kalendarzowe, oraz różne przedmioty ozdabiające wnętrze.

TOWARZYSTWO OPIEKI NAD MŁODYMI KOBIETAMI donosi, że ze zbiórki ulicznej w dniu 19 listopada br. uzyskano ogólną sumę 650 zł. 7 gr.

W AGENCJI POCZTOWEJ ŚW. STANISŁAW POW. KOŁOMYJA zaprowadzono służbę telefoniczną i telegraficzną w ograniczonych godzinach dziennych.

NA PIERWSZY ŚNIEG DO SŁAWSKA I WOROCHTY! Dnia 8 grudnia organizuje Liga Popierania Turystyki pierwsze wycieczki pociągami popularnymi pod hasłem „Na pierwszy śnieg do Sławska i Worochty“. Ze Lwowa odjedzie pociąg do Sławska, a ze Stanisławowa do Worochty. Bliższe szczegóły będą podane w najbliższych komunikatach prasowo-radiowych.

NA GWIAZDKĘ DLA BIEDNEJ DZIATWY WIEJSKIEJ z powiatu lwowskiego odbędzie się pod protektoratem pani wojewodziny Belina-Prażmowskiej w niedzielę 6 grudnia o godz. 17-tej w sali „Skiz“ (pasaż Mikolascha) Wieczór Ludowy w pieśni i słowie, połączony z wielką loterią fantową. Niezwykle ciekawy program i piękny cel zapewniają tej imprezie z góry sukces.

ZMARLI WE LWOWIE. Apolonia Sternalowa, lat 80; Stefan Zelwach, lat 60; Janina Gudz, lat 17; Teofil Grabowiecki, lat 63; Jadwiga Sklepińska, lat 37; Janina Grabowska, lat 34; Piotr Wiszowski, lat 85; Antonina Kołodówna, lat 20; Kazimierz Słoniowski, lat 26; Helena Gorynowicz, lat 19; Kazimierz Niedźwiecki, lat 52; Kornel Rübenbauer, lat 64; Janusz Sołtys, lat 43.

Kronika policyjna.

(hb) **USIŁOWANY NAPAD W KLATCE SCHODOWEJ.** W klatce schodowej przy ul. Sykstuskiej 22, nieznany osobnik napadł na wracającego z bożnicy do domu 64-letniego kupca Sz. Taubego, którego ugadził kilkakrotnie młotkiem po głowie, a następnie usiłował dokonać na nim rabunku. Na krzyk napadniętego wybiegł z mieszkania jego zięć, Pinkas Klein ,a na jego widok rabuś zbiegł ze schodów, wybiegł na ulicę, gdzie znikł w ciemnościach nocy.

Odpowiedzi Redakcji.

STAŁY PRENUMERATOR „WIEKU NOWEGO“ W LEŻAJSKU. — Wyrok Najw. Trybunału Administracyjnego z 8 stycznia br. w sprawie dodatku mieszkaniowego, otrzymywanego przez emerytów, odnosi się tylko do funkcjonarjuszów państwowych. Funkcjonarjusz kolejowy nie jest funkcjonarjuszem państwowym, lecz przedsiębiorstwa handlowego P. K. P. Zabiegi o analogiczne traktowanie emerytów kolejowych zostały, jako nie mające widoków na uwzględnienie, przez związki kolejowców, zaniechane.

S. B. — Informacji udzielić może Kuratorium Szkolne we Lwowie, względnie, o ile chodzi o całą Polskę, Ministerstwo Wyznań Relig. i Oświec. Publ. w Warszawie.

WIEK ROZRYWKOWY

BEZPŁATNY DODATEK „WIEKU“

ROZWIĄZANIE ZAGADEK SERJI 398.

REBUSIKI LITEROWE:

1. PODPÓRKA
2. NIENAWIŚĆ
3. SZAL
4. PODESZWA
5. NAUKA
6. AWANSOWAĆ
7. SZYSZKA
8. LISZAJ
9. POJAZD
10. ZASADZKA
11. KWESTA.

BILETY WIZYTOWE:

LESZEK — MARCELI — JUSTYN HUBER — PROTAZY — IGNACY FRANCISZEK.

SZARADA:

RADJO POTANIAŁO.

KRZYŻ MAGICZNY:

	N	P	P	S	P	
	I	O	A	P	O	
N	I	E	P	R	A	W	D	A
P	O	P	R	A	W	I	N	Y
P	A	R	A	W	A	N	I	K
S	P	A	W	A	L	N	I	A
P	O	W	I	N	N	O	Ś	Ć
	D	N	I	I	Ś	
	A	Y	K	A	Ć	

ZA DOBRE ROZWIĄZANIE WSZYSTKICH ZAGADEK PRZY LOSOWANIU OTRZYMALI:

1) 2 bilety do Teatru Wielkiego — Nina Lechowiczówna, Lwów,

2) tom ciekawej powieści — Szulc Wawrzyniec, Czortków, ul. Mickiewicza 53.

DO ROZWIĄZANIA S. 400

ZAGADKA (uł. Ska ze Stryja).

DRUGIE z PIERWSZEM lub z TRZECIEM
to równiutko sto —
Co to za przechowek,
niech odgadnie kto.
?

KRZYŻÓWKA (uł. A. Waranka, Lwów).

PIONOWO: 1) środek znieczulający, 2) miara powierzchni, 3) skała podwodna, 4) zaimek, 6) roślina polna i ogrodowa z barwnemi kwiatami, 6) dwie jednakie samogłoski, 7) żartobliwa nazwa uczniów, 8) część świata 10) pierwiastek metaliczny, obficie znajdujący się w przyrodzie, 11) historja inaczej, 12a) pozdrowienie sokole, 13) zaimek, 14) zasłona drewniana do okna, 16) izba przy kościele (t—y), 17) przyimek (wspak), 23) zwierzę przeżuwające, o ciele wysmukłem, bardzo zwinne, zamieszkujące stepy krajów podzwrotnikowych, 26) skrót polskiej monety zdawkowej, 27) chytry podstęp, knowanie, 28) przedhistoryczna mogiła, 29) podanie bajeczne, 32) bożek miłości, 33) przejście z dnia do nocy i odwrotnie, 34) skrót („doktor“ (wspak). 36) głos owcy, kozy, 39) skrót dopisku do listu, 40) dwie jednakie spółgłoski, 42) bóstwo egipskie.

POZIOMO: 1) jeden z kolorów w kartach, 5) naczynie kuchenne, 9) napój z wody, soku pomarańcz i cukru, 12) wyraz starodawny, przestarzały, 13) klepisko w stodole, 15) twierdzenie, mające być dowiedzionym, 18) rzeka w Rosji, 19) raz, cios, zranienie, 20) dwie jednakie samogłoski 21) jedna z 12 konstelacyj zodiaku, 22) litera fonetyczna, 24) angielska miara powierzchni, 25) bolesne zrogowacenie skóry na stopie, 28) wiadomość, udzielona pismom, 30) dwie jednakie spółgłoski, 31) nuta, 33)) zgoda, pokój, 35) zaimek, 37) jednostka oporu elektr. fonet., 38) nowo odkryty pierwiastek chemiczny, oddający olbrzymie usługi w lecznictwie, 39) wyprawiona skóra do spisywania dyplomów i aktów, 41) inaczej nierychło, marudnie, 43) iskra inaczej, 44) mocny napój wyskokowy.

HOMONIMY (uł Albin Cieśluk — Nadwórna).

W każdym z umieszczonych 9 dwuwierszy należy zastąpić ob e pauzy dwa równobrzmiącymi wyrazami.

I.
Miejmy ufność w Bogu, iż On nam —
Że po wieki przy nas zostanie —

II.
Gdy wieśniak orze swą ojczystą —
Spełnia najlepiej swą życiową —

III.
W dzień słoneczny i gorący wszystkie nasze —
Goszczą starców, dzieci, oraz młode —

IV.
A gdy przyjdzie sroga zima, śnieżyce i —
Wtedy już nie pora łykać smaczne —

V.
Miecio w niedzielę wybiera się do —
By odwiedzić tam swego kochanego —

VI.
Chwycił kłusownik zabitą sarnę na swe silne —
I wrzucił ją cichaczem do ukrytej w zaroślach —

VII.
Ogień, straszny żywioł, wszystko w swym pochodzie —
Czasem też na zgliszczach zostanie jeno kilka —

VIII.
Gdy osoba nie widzi, albo też jest —
Wtedy dla niej na świecie już radości —

IX.
Długie już lata, bo z górą trzecią część —
Najświeższe wiadomości czytujemy w —

SZARADA

(uł. „OPAL“ (czł. Kl. Sz.) Nisko n. S.)

NA TWARZACH POWAŻNA DWÓJ-PIERWSZA
WIDNIEJE,
BO KAŻDY CZEKA, WSZELKIE MA NADZIEJE,
ŻE TRÓJ-CZWARTE SZCZĘŚCIA I JEGO NIE
MINĄ,
LECZ OWSZEM BĘDĄ RADOŚCI PRZYCZYNĄ.
NA SYLWESTRA, WIADOMO — ROK STARY
TRÓJ-RAZ
DLA WSZYSTKICH TA CHWILA TO WESELA
CZAS;
WSZYSCYŚMY CZWÓR - TRÓJ - DRUDZY NA
DARY OD INNYCH,
SZCZEGÓLNIE TO WIDAĆ W OCZĘTACH
DZIECINNYCH.
GDY DZIECI PRZEZ ROK TEN GRZECZNE
BYŁY CAŁY,
DO ZMARTWIEŃ RODZICOM POWODU NIE
DAŁY,
NAPEWNE W GRUDNIU NIE ŻAŁUJĄ TEGO -
NAGRODA ICH OD MIKOŁAJA NIE MINIE
ŚWIĘTEGO.
GDY JEDNAK PRZECIWNIE, BYŁY NIEDOBRE,
ZA KARĘ OMINIE JE RAMIĘ OWO SZCZODRE,
STROSKANY OJCIEC SŁUSZNIE JE CZWÓR-
PIĘĆ*) —
SMUCĄ SIĘ I DO PŁACZU ZBIERA JE CHĘĆ.
PIĘĆ-TRÓJ DAR ODE MNIE SZLĘ WAM TĘ
SZARADĘ —
A WSZYSTKIM RÓWNOCZEŚNIE DOBRĄ
DAJĘ RADĘ,
KAŻDA SZARADA, JAKO ROZRYWKA, JEST
DWÓJ-CZWARTA,
A PO ROZWIĄZANIU CAŁOŚCI BYWA I NA-
GRODY WARTA.

*) a=e

ROZWIĄZANIA NADSYŁAĆ DO 17 GRUDNIA.
Za dobre rozwiązanie w losow. przeznaczamy:
1) 100 szt. biletów wizytowych,
2) tom ciekawej powieści albo 2 bilety do Teatru Wielkiego.

WYCIĄĆ NAKLEIĆ NA KOPERCIE

WIEK NOWY
ROZRYWKI UMYSŁOWE.
S. 400. LWÓW, SOKOŁA 4

ZE SZTUKI.

Wystawa

w Zawod. Związku Artystów Plastyków.

W wystawie obecnie urządzonej w salonach Zawodowego Związku Artystów Plastyków biorą udział następujące osoby: Stefanja Dratlerowa, Antonina Richterówna, Eustachy Wasilkowski i Emilja Wyszatycka.

Krótkie omówienie prac poszczególnych artystów i artystek rozpoczniemy od wystawy zbiorowej Eustachego Wasilkowskiego. Nie dlatego, że wystawia on prac najwięcej, ale z powodu odrębnego charakteru jego sztuki i osobliwych warunków, w jakich twórczość tego artysty — bezsprzecznie utalentowanego — rozwija się i osiąga dodatnie rezultaty.

E. Wasilkowski żyje i pracuje w Ostrogu n. Horyniem. Paryża nie widział, w akademiach sztuk pięknych w kraju też nie wiele przebywał, słowem mamy przed sobą prace artysty - samouka, artysty, który żyje w Ostrogu, a więc w granicznej miejscowości na wschodnich kresach Polski, dokąd kultura artystyczna zarówno stolicy, jak i większych miast prowincjonalnych nie promieniuje na tyle silnie, by sprzyjała rozwojowi talentów malarskich. I o dziwo, mimo tych niekorzystnych warunków lokalnych żyje tam i tworzy człowiek utalentowany, którego prace malarskie oglądamy obecnie na wystawie Zaw. Związku Art. Plastyków. Co więcej interesujemy się niemi żywo, wyczuwając w nich żywą, bezpośrednią i silną w wyrazie treść emocjonalną, która pod względem stylistycznym posiada poważne braki, kolorystycznie jest również niezdyscyplinowaną, w całości jednak przedstawia się niezmiernie interesująco, zwłaszcza ze stanowiska psychologji twórczości.

Wasilkowski nie stwarza nowych wartości malarskich, nie sili się na żadną nowość w zakresie poszukiwań formalnych i nie można mu tego brać za złe. Instynkt artysty, umiłowanie sztuki i radość tworzenia nie osłabiają jego samokrytycyzmu. W całej pełni zdaje on sobie sprawę z fatalnych warunków egzystencji, nie sprzyjających pogłębianiu jego kultury malarskiej zdobywaniu wiedzy i kształtowaniu własnego światopoglądu artystycznego, artysta rozumie, że w tych warunkach może być tylko rzetelnym eklektykiem, wchłaniającym poważne zdobycze w zakresie techniki malarskiej, formy i kolorytu od artystów obcych. Zwłaszcza — co jest zupełnie zrozumiałe — widać w jego pracach wpływ środowiska artystycznego Warszawy. Szczególnie zaznacza się wpływ malarskiej interpretacji kapistów. W traktowaniu plamy barwnej można dopatrzeć się śladów sztuki Cybisa, Czapskiego i niedawno zmarłego Zygmunta Waliszewskiego. Mamy też prace o wyraźnych reminiscencjach Rafała Malczewskiego, jak i kompozycje figuralne, w których na plan pierwszy wysuwają się elementy wyrazowe: silny kontur i świadoma deformacja widzialnej rzeczywistości. Temperament malarski Wasilkowskiego szuka dróg wypowiadania się plastycznego w formach najróżnorodniejszych. Nie obce mu są też tendencje kształtowania dekoracyjnego, przez rozbijanie bryły na liczne płaszczyzny, nasycone barwami mocnemi, żywemi, niekiedy wprost jskrawemi.

Kompozycyjnie prace Wasilkowskiego nie zawsze przekonują, nie trudno znaleść w nich błędy rysunkowe i wadliwości perspektywiczne, ale w całości, jako bezpośrednia i rzetelna manifestacja dynamizmu malarskiego, muszą być ocenione pozytywnie. Z wystawionych prac do najlepszych zaliczyć należy: *„Pejzaż z domem“*, *„Karty“*, *„Zaułek z Ostroga“* i *„Wędkarze“*.

Z kolei przechodzimy do omówienia prac Antoniny Richterówny.

Młoda ta malarka przedstawia się publiczności lwowskiej niedużą kolekcją prac olejnych, które już na pierwszy rzut oka pozwalają ocenić dobrą szkołę, rzetelne opanowanie rzemiosła malarskiego i dużą kulturę artystyczną. Artystka usiłuje z powodzeniem wydobyć w swych pracach w pierwszym rzędzie wartości czysto malarskie. Plama barwna, zdecydowana, soczysta, z przewagą tonów ciepłych, wypada w interpretacji artystki naogół przekonywująco, stając się niejednokrotnie autonomicznym elementem plastycznym. Nie całkiem natomiast przemyślane są poszczególne zespoły barwne pod względem kompozycyjnym, aczkolwiek wykazują duże walory fakturowe i konsekwentne przemilczenie elementów linearnych na korzyść walorów malarskich. *(„Martwa natura II“, „Kwiaty“)*. Harmonijne zespolenie treści plastycznych modelunku ciała kobiecego ze zmysłowymi walorami barwy w traktowaniu karnacji i rytmiczna artykulacja linii, oto charakterystyczne cechy *„Aktu“*, w którym zresztą znać niewątpliwe wpływy kompozycyjne i kolorystyczne Axera.

Do najsłabszych prac Richterówny należą portrety. Nie wystarczy w nich dobra kompozycja i poprawny rysunek, nie możemy się nawet zadowolić wyczuwalnemi elementami podobieństwa, podanemi w formie syntetycznej, konieczna jest ich przekonywująca interpretacja psychologiczna, któraby przy pomocy dostępnych artystce środków plastycznych dała nie tylko maskę fizyczną, ale i profil duchowy osoby portretowanej. Tego zaś w portretach Richterówny doszukać się nie możemy. Oczywiście artystka rozpoczyna dopiero swą twórczość malarską i wszystkie wyżej nadmienione braki są zupełnie zrozumiałe, jeśli zaś chodzi o ogólną ocenę wystawionych prac, to — przy najsurowszym sądzie — musi ona wypaść korzystnie.

Stefania Dratlerowa wystawia kolekcję prac graficznych rysowanych i komponowanych przekonywująco, nacechowanych prostotą i świeżością ujęcia, a nawet pewnem zabarwieniem lirycznym, interpretowanym w sposób dyskretny i subtelny (Np. *„Motyw z miasteczka“*, *„Pejzaż zimowy“*, *„Dziewczyna z krową“*). Artystka w swych pracach dąży do wydobycia wyrazu plastycznego, właściwego materjałowi i technice, jaką z powodzeniem posługuje się; to też prace jej mają w pierwszym rzędzie charakter linearny, są jednak wśród nich kompozycje pejzażowe i architektoniczne o udatnych walorach malarskich.

Wreszcie Emilia Wyszatycka przedstawia kilka interesujących pejzaży, z których wyróżniają się: *„Pejzaż I“* i *„Notre Dame“*.

Wystawa utrzymana na wysokim poziomie cieszy się dużą frekwencją publiczności.

M. K. M.

Ruch cudzoziemców w Polsce.

Według ostatnich obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, w ciągu III kwartału r. b. przybyło do Polski ogółem 31.483 cudzoziemców. W Warszawie zanotowano przyjazd 12.368 cudzoziemców, w Katowicach 2.201, w Poznaniu 2.002, w Krakowie 1.989, we Lwowie 1.646, w Bydgoszczy 1.678, w Łodzi 1.444, w Bielsku Śląskim 1.218, w Zakopanym 951, w Chorzowie 910, w Gdyni 817, w Grudziądzu 586, w Wilnie 530, w Toruniu 232, w Inowrocławiu 251 i t. d.

Największa liczba cudzoziemców przybyła do Polski z Niemiec mianowicie 9.708 osób. Ze Stanów Zjednoczonych A. P. przybyło 3.862, z Austrii 2.825, z Czechosłowacji 2.110, z Francji 2.019, z Anglii 1.532, z Węgier 840, z Łotwy 660, z Rumunii 571, z w. m. Gdańska 856, z Włoch 524, ze Szwajcarii 526, z Palestyny 524, z Belgii 500, z Holandii 470, z Litwy 307, z Danii 254, z Z. S. R. R. 243, ze Szwecji 4-3, z Estonii 234, z Jugosławii 219 i t. d.

W tym samym okresie wyjechało z Polski ogółem 30.742 cudzoziemców, w tym 5.317 po pobycie krótszym niż 1 dzień, 10.013 po pobycie od jednego do 4-ch dni, 9.903 od 5 do 30 dni, 3.131 od 1 do 5 miesięcy oraz 2.378 cudzoziemców pod pobycie dłuższym.

Program radiowy.

SOBOTA, 5 GRUDNIA 1936.

14.30 „Idzie Św. Mikołaj" (słuchowisko dla dzieci). 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.30 Nasz program. 15.35 Melodie rewiowe. (płyty). 15.50 Przegląd wydawnictw (J. Gamska Łempicka). 16.00 Płyty. 16.15 Miniatury muzyczne. 17.00 Nabożeństwo z Ostrej Bramy. 17.50 Przegląd wydawnictw (prof. H. Mościcki). 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Płyty. 18.35 Felieton aktualny (H. Zbierzchowski). 18.50 Pogadanka aktualna. „Żywot niezłomny". 19.40 Koncert orkiestry symf. P. R. 20.30 Nowości literackie (J. Lorentowicz). 20.55 Pogadanka auktualna. 21.00 Audycja dla Polaków za granicą. 21.30 Muzyka lekka i taneczna. 22.30 Muzyka taneczna.

PROGRAM STACYJ ZAGRANICZNYCH.

WIEDEŃ: 7.40, 10.30, 12.00, 14.00 Płyty; 15.50 Koncert manodilinstów; 19.15 „Czar walca" operetka Straussa; 22.20 Rossi (fortepian); 23.00 Płyty.

PRAGA: 11.00 Orkiestra wojskowa; 12.35 Chór; 18.00 „Kiermasz wiejski", op. Boudy; 20.00 Wieczór operetkowy; 22.30 Muzyka lekka.

TALLIN: 17.30 Muzyka taneczna; 21.10 Jazz.

LAHTI: 16.00 Płyty; 18.15 Akordeon (solo); 19.05 Chór; 21.10 Płyty.

TULUZA: 9.00 Muzyka taneczna; 12.45 Orkiestra wojskowa; 18.45 Tanga; 19.15 Muzyka taneczna; 19.40, 21.10 Muzyka lekka; 21.25 „Mignon" op. Thomesa; 21.40 Muzyka wiedeńska; 23.15 „Linoskoczki" operetka Game'a; 1.20 Jazz.

HILVERSUM: 8.40, 12.00, 16.10, 17.10 Muzyka; 21.10 23.30 Płyty.

LUKSEMBURG: 9.00, 13.00 Muzyka; 16.15, 19.45, Muzyka lekka; 21.00 Nowości na płytach; 22.15 Koncert symfoniczny; 24.00 Muzyka taneczna.

HAMBURG: 6.30, 7.10, 10.45, 12.10, 13.15, 14.20, 16.00 Muzyka; 19.00 Koncert rozrywkowy; 20.10 „Włóczęga", operetka Ziehrera; 20.10 Wesoły wieczór; 22.30 Muzyka taneczna. 23.10 Muzyka taneczna.

BUKARESZT: 17.00 Orkiestra wojskowa; 18.15 Muzyka lekka; 23.00 Koncert nocny.

BUDAPESZT: 17.30 Dawna muzyka i tańce; 22.05 Wieczór fiński; 22.45 Orkiestra operowa.

RZYM: 12.40 Orkiestra; 17.15 Muzyka taneczna; 20.45 Muzyka lekka; 21.00 „Walkirie" op. Wagnera, poczem Muzyka taeneczna.

NIEDZIELA, 6 GRUDNIA 1936.

8.00 Sygnał czasu. 8.03 Audycja dla wsi. 8.45 Program na dzień bieżący. 9.00 Płyty. 10.00 Nabożeństwo. Po nabożeństwie muzyka lekka. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Poranek muzyczny. 14.00 „W 50-lecie wodociągów: kanalizacja stolicy" (M. Kruk). 14.20 Płyty. 14.30 Tatarzy. 15.00 Recital skrzypcowy O. Szumskiego. 15.30 Audycja dla wsi. 16.15 Melodie z operetki „Rose Marie". 16.30 Słuchowisko p. t.: „Zawisza Czarny". 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie" W przerwie (17.55) Pogadanką aktualna. 19.00 „Co to za poeta" (J. Miernowski). 19.15 Koncert mieszany. 19.45 „Tym najbiedniejszym" (nowela). 20.00 Koncert mieszany. 20.20 Wiadomości sportowe. 20.40 Przegląd polityczny. 21.00 „Na Wesołej Lwowskiej Fali" („Mikołajowa wizyta". 21.30 Koncert z okazji święta narodowego Finlandji 22.10 Wesoły wieczór.

PROGRAM STACYJ ZAGRANICZNYCH.

WIEDEŃ: 11.45 Koncert symf.: 12.30 Jazz; 15.35 Kwartet; 17.45 Orkiestra i soliści; 23.30 Skrzypce; 23.10 Płyty.

PRAGA: 8.00 Koncert z Karlovych Varów; 9.00 Muzyka religijna; 10.20 Muzyka salonowa; 12.20 Muzyka lekka; 22.35 Muzyka taneczna.

TALLIN: 8.05 Koncert; 16.45 Płyty; 18.30 Arie operowe; 19.05 Koncert galowy, poczem Muzyka taneczna.

LAHTI: 11.00 Koncert popularny; 16.00 Marsze fińskie; 20.00 Koncert; 21.10Płyty.

STRASBURG: 10.30 Płyty; 14.15 Koncert popularny; 17.00 Harmoniści; 19.20 i 20.20 Płyty.

HILVERSUM: 12.55 Koncert rozrywkowy; 15.25 Orkiestra; 21.00 Koncert rozrywkowy; 21.35 Orkiestra i soliści; 22.45 Koncert.

LUKSEMBURG: 9.15 Muzyka lekka; 13.00, 19.00, 22.00 Muzyka lekka.

HAMBURG: 6.00, 12.00, 13.00, 15.00, 16.00 Muzyka; 20.00 Koncert; 22.30 Muzyka taneczna.

BUKARESZT: 11.55 Muzyka lekka; 15.00 Muzyka ludowa; 18.10 Muzyka taneczna; 20.15 Koncert; 21.45 Muzyka taneczna.

BUDAPESZT: 12.30 Orkiestra operowa; 14.00 Muzyka cygańska; 15.50 Wiolonczela; 17.00 Muzyka salonowa; 22.45 Koncert.

RZYM: 12.00, Muzyka kameralna; 17.00 Orkiestra symfoniczna; 22.10 Koncert wokalny; 23.30 Muzyka tan.

Głośny odbiór, piękny ton na odbiorniku bezlampowym **„PIONIER"** **Abonament miesięczny 1 zł.** Żadne dalsze koszty. **Do nabycia w sklepach radjowych** 40863

PONIEDZIAŁEK, 7 GRUDNIA 1936.

6.30 „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka z płyt. 7.25 Program na dzień bieżący. 7.30 Parę informacyj. 7.35 Muzyka lekka. 8.00 Audycja dla szkół. 1.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Koncert zespołowy. 12.50 „Nie przeciążajmy dzieci nauką" (Z. Charczewska).

14.30 Koncert życzeń. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Pogadanka Zw. Kom. Kas Oszcz. 15.30 Wiadomości bieżące. 15.35 Płyty. 16.00 Płyty. 16.15 „Skrzynka językowa" (prof. W. Doroszewski). 16.30 Piosenki (Chór Wiehlera). 17.00 „Ks. Fabian Birkowski" (w 300 rocznicę zgonu). 17.15 Koncert kameralny. 17.50 „Niedźwiedzie w Polsce" (J. Dylewski). 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Muzyka lekka. 18.40 „Biecz, miasto zabytków" (W. Jaworski). 18.50 „Hodowla owiec — koniecznością gospodarczą" (St. Siennciki). 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Muzyka lekka 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Artystyczna dynastja" (A. Piskor). 21.30 Wieczór Schuberta. 22.00 Koncert symfoniczny. 23.00 Muzyka tan.

PROGRAM STACYJ ZAGRANICZNYCH.

WIEDEŃ: 7.10, 11.25, 12.20, 13.10 Muzyka; 16.05 Melodie filmowe; 17.20 Soliści; 21.00 Koncert symfoniczny; 22.20 Kwartet.

PRAGA: 12.35 Orkiestra; 15.00 Koncert; 19.30 „Car i cieśla", opera; 21.25 Chór; 23.00 Utwory Bacha.

TALLIN: 6.20, 17.00 Płyty; 18.00 Orkiestra mandolinistów; 19.00 Pieśni szwajcarskie; 19.55 Flet; 20.45 Orkiestra.

LAHTI: 16.00 Orkiestra; 18.40 Chór; 19.45 Soliści; 21.10 Płyty.

STRASBURG: 11.45 Muzyka lekka; 14.15 Orkiestra; 18.00 Koncert; 19.15 Jazz; 21.30 Koncert filharm.; 23.15 Płyty.

HILVERSUM: 12.10, 15.15 Płyty; 18.10 Soliści; 23.10 Płyty.

LUKSEMBURG: 9.00 Muzyka lekka; 13.00 Melodie Straussa; 13.40 Orkiestra; 16.45 Muzyka lekka; 23.20 Orkiestra; 24.00 Muzyka taneczna.

HAMBURG: 6.30, 7.10, 10.45, 12.10, 13.15, Muzyka; 16.00 Koncert; 18.00 Melodie skandynaskie; 19.00 Taniec instrumetnów; 20.10 Koncert Mozartowski; 22.30 Na dobranoc.

BUKARESZT: 18.10 Muzyka lekka; 19.20 Trio fletowe; 21.45 Koncert nocny.

BUDAPESZT: 13.30 Orkiestra; 17.25 Chór; 18.30 Muzyka cygańska; 20.10 Orkiestra; 21.50 Jazz; 23.05 Muzyka cygańska.

RZYM: 12.40 Koncert rozrywkowy; 17.15 Muzyka taneczna; 18.50 Muzyka lekka; 20.40 Koncert wokalny; 21.50 Wiolonczela.

Zbiórka Odzieżowa Pomocy Zimowej 5-go grudnia.

Kącik humorystyczny

ROZTARGNIONY LEKARZ.
— Hm! Bardzo dziwny puls!...

DRAMAT.

— Byłeś wczoraj w teatrze?

— Tak, ale niestety nic nie widziałem, gdyż grali tak przejmujący dramat, że ludziom włosy stawały na głowie, a ja siedziałem w ostatnich rzedach.

UMOWA DWÓCH PRZYJACIÓŁ.

— Kiedyś umówiliśmy się z jednym z moich przyjaciół, że zawsze będziemy sobie szczerze mówili, co myśli jeden o drugim.

— No i cóż?

— Od tego czasu jakoś nie rozmawiamy ze sobą.

NASZE DZIECI.

Dzieci bawią się w ogrodzie. Do zabawy służą gwoździe i młotek.

— Zostaw młotek, Jasiu, możesz uderzyć się w palce!

— Nie mamusiu, gwoździe trzyma Henia od sąsiadów!

ZNAWCA STAROŻYTNOŚCI.

Sierżant: — Wieniorek, z ciebie taki idjota, że starożytny Sokrates, w porównaniu z tobą, to był mędrzec.

Wizy do Urugwaju.

Sprawa wstrzymania wiz do Urugwaju została wyjaśniona. Wizy będą wydawane z chwilą ustanowienia w Polsce etatowego konsula, gdyż, zgodnie z wydanym dekretem o wjeździe cudzoziemców na terytorjum Urugwaju, zezwoleń na wjazd udzielać mogą jedynie konsulowie etatowi, do których kompetencji należy stwierdzanie, że starający się o wizę nie należy — w pojęciu prawa urugwajskiego — do organizacji wywrotowej.

Obecnie otrzymanie wizy do Urugwaju dla emigranta jest możliwe za zgodą Ministerstwa Spraw Zagranicznych Urugwaju na podstawie indywidualnych starań o zezwolenie, wszczętych przez krewnych zamieszkałych w tym kraju.

6-milionowa kaucja włoskich tow. ubezpieczeniowych.

W związku z wydanymi niedawno nowymi przepisami o działalności w Polsce obcych towarzystw ubezpieczeniowych, odbywały się ostatnio przez 10 dni konferencje przedstawicieli włoskich towarzystw Riunione Adriatica i Assicurazioni Generali z Państw. urzędem kontroli ubezpieczeń, które zakończone zostały kompromisowym porozumieniem.

Oba towarzystwa włoskie mają wpłacić w ratach (do końca roku 1937, względnie do 30 września 1938) po 3 miliony zł. (czyli razem 6 milionów) kaucji, która służyć będzie na zabezpieczenie interesów ubezpieczonych.

ZAPISKI.

NOWY ZESZYT „PRASY". — Ukazał się listopadowy (Nr. 11/36) zeszyt „Prasy", organu Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism.

W artykule wstępnym p. Stanisław Kauzik, dyrektor Związku, omawia działalność Instytutu Prasowego przy Uniwersytecie Berlińskim, podając szereg ciekawych informacyj o organizacji prasoznawstwa w Niemczech, w szczególności zaś o organizacji Instytutu berlińskiego, oraz o prowadzonej przezeń akcji naukowej, wydawniczej, pedagogicznej i popularyzacyjnej.

Artykuł p. Franciszka Głowińskiego, wicedyrektora Związku p. t. „Zaniedbana droga do zysków Skarbu Państwa", poświęcony jest oświetleniu gospodarki propagandowej przedsiębiorstw i monopoli państwowych. Autor wskazuje na zasadniczy błąd tej gospodarki, polegający na niewykorzystywaniu reklamy prasowej jako środka podniesienia dochodowości przedsiębiorstw oraz podkreśla konieczność usunięcia tego błędu dla dobra interesu Państwa.

W artykule p. t. „O racjonalną propagandę czytelnictwa" p. Jan Mokrzycki omawia zagadnienie propagandy czytelnictwa w szkołach, która obok walki z analfabetyzmem winna się stać, zdaniem autora, jedną z podstaw propagandy czytelnictwa w szkołach, która obok walki z analfabetyzmem winna się stać, zdaniem autora, jedną z podstaw propagandy czytelnictwa pism w Polsce.

Ciekawe informacje o środkach propagandowych, zastosowanych przez prasę niemiecką w okresie niedawno zakończonego „Miesiąca Propagandy Gazety Niemieckiej" — zawiera artykuł p. Janusza Biernackiego p. t. „Propaganda zbiorowa prasy niemieckiej".

P. Stefan Heinrich opisuje pokrótce swe „Wrażenia z Wystawy Propagandy Niemieckiej w Essen", podkreślając wielkie znaczenie, jakie przywiązują oficjalne czynniki Niemiec do zagadnienia propagandy gospodarczej.

Numer uzupełniają zwykłe działy informacyjne: Sprawy kolportażowe, Prasa polska zagranicą, Prace Polskiego Związku Wydawców, Sprawy dziennikarskie, Kronika krajowa, Prasa na szerokim świecie.

* * *

Dr. A. Wander, S. A. Kraków. 6105

ANDRE GIDE. — **„Lochy Watykanu".** — W przekładzie dr. T. Żeleńskiego. — Osobliwym zbiegiem okoliczności, bohater „Lochów", Lafcadio, tuż po wojnie okazał się niezwykle aktualny; okazał się reprezentacyjnym przeczuciem młodzieńca powojennego. I nagle, nienawykły do popularności pięćdziesięcioletni Gide został w r. 1919 programowym autorem „młodych". „Lochy Watykanu" stały się ich ulubioną książką, ku radości autora, który nie taił że i on najbardziej je lubi ze swoich utworów. Przez kilka lat conajmniej, młodzi stylizowali się potrosze na Lafcadia, a zabawne jest, że wpływ tej książki promieniował pośrednio i tam, gdzie sama książka pozostała nieznana; naprzykład do nas, gdzie też nie brakło nieświadomych odbitek Lafcadia. Nakł. „Roju".

* * *

BERTRAND RUSSELL. — „Pochwała próżniactwa". — W książce tej prezentuje się Russel jako mistrz trudnego i rzadkiego rodzaju twórczości — essay'u. Z prostotą i swobodą ekspozycji, w której nikt mu bodaj z essaistów współczesnych nie dorównał, łączy Russel głęboką kulturę umysłową i mocny instynkt społeczny: to połączenie pozwala mu poruszać w sposób lekki i bezpretensjonalny, a jednak wcale nie powierzchowny, całe bogactwo różnorodnych tematów. Mamy więc świetną charakterystykę opartą na przesądach roli złota w gospodarce dzisiejszej, mamy studium o reprezentowanym przez faszyzm „buncie przeciw rozumowi", wszechstronne uzasadnienie socjalizmu, rozważania o dzisiejszym budownictwie mieszkaniowym i jego społecznych konsekwencjach, o tym, co nauka współczesna pozwala nam mówić o „duszy" — i o tym, jak należy racjonalnie zwalczać obawę śmierci. Wiele stronic tej książki budzić może krytykę czy sprzeciw. Żadna jednak nie znudzi inteligentnego i myślącego czytelnika Nakł. „Roju".

* * *

„SYGNAŁY" przynoszą w numerze z dn. 1 grudnia br. artykuł Stefana Rudniańskiego „Materializm dialektyczny", Adama Czerwińskiego „Metropolia polskiej nafty", Jana Szczyrka „Ignacy Daszyński", Anny Kowalskiej „Grazia Deledda", Wł. Jampolskiego „Na szachownicy czasu", H. Gotliba „Zygmunt Waliszewski", H. Krahelskiej „Na Śląsku", Stanisława Salzmana „Plan przebudowy świata", Wiktora Byliny „Szukalski jako zjawisko społeczne", wiersze Czesława Miłosza, Tadeusza Peipera, Stefana Napierskiego i Tadeusza Napierskiego.

„CZYTAJCIE WIEK"!

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

Kupno-Sprzedaż

LAMPY elektryczne, nowoczesne, wiszące, stojące, najtaniej: „Lux", Akademicka pietnaście. 40463

ZŁOTO, złote zęby, zegarki, okazyjnie kupuje, płaci najwyższe ceny — firma Steinbach, Batorego 28. — 39187

DO SPRZEDANIA piec „Dauerbrand" „Swoboda" zupełnie zremontowany. Wiadomość: Kaufmau, Szajnochy 5, II. p. 40391

PARCELE wiadomość piaskownia — Filipówka, telefon 233—33, 39794

SPRZEDAŻ nowoczesnych tapczanów oraz siatek do łóżek. — Wytwórnia Panieńska 31. 40306

SPRZEDAM na Batorówce dom, wolne lata. Listy do Administr: pod „4.000 złotych". 40281—6024

KAMIENICĘ piętrową pełnokomfortową przy tramwaju, boczna Nabielaka wolne mieszkanie, gotówką 28.000 — sprzeda „Tranzakcja" — Długosza jeden. 40829 40829

Odbiorniki fonoplastyczne.
Ostatnia rewelacja Europy radiowej to fonoplastyczne superheterodyny Telefunken. Nowoczesna konstrukcja. Piękny i do złudzenia naturalny ton. Nowoczesne lampy. Regulacja selektywności i szerokości zakresu dźwięku wstęgi akustycznej. Wskaźnik optyczny do dokładnego dostrajania. Szeroki zakres samoczynnego wyrównywania fadingów (zaniku fal). Płynna regulacja barwy dźwięku. 3 zakresy fal. Pięknie oświetlona, duża skala z nazwami stacyj. Luksusowa skrzynka o nowoczesnym kształcie z drzewa egzotycznego makassar z okuciami chromowanymi lub z poliopasu koloru kości słoniowej

RADIO TELEFUNKEN
ODBIORNIKI FONOPLASTYCZNE
UWAGA: ZAMÓWIENIA WYKONYWANE SĄ WEDŁUG KOLEJNOŚCI ZGŁOSZEŃ.
6179

ELEKTRIT

Orłem wśród aparatów radiowych

jest znakomita superheterodyna
GLORIA - ELEKTRIT
7 lamp. Oktoda-duodioda. Antifading. Siedem obwodów. Cztery zakresy fal. Wielki głośnik dynamiczny. Regulacja siły, modulacja tonu. Urządzenie gramofonowe. Filtr lokalny. Ciche strojenie optyczne.
Uwaga. **Crack-killer** — lampowy tłumik, niwelator trzasków.

Do nabycia w firmie: 6175

FOTO-RADIO-PALACE, Lwów, pl. Marjacki 8.

Teraz, to już wszyscy...

...mogą nabyć jedyny w swoim rodzaju preparat „VETO"
NOWE OPAKOWANIE za zł. 1.95 (do 8-10-krotnego użytku). Opakowanie dawne, oryginalne (do 20-krotnego użytku) cena zł. 3.—.
ŻĄDAĆ W APTEKACH I DROGERJACH.

Veto chroni mężczyzn

ODKRYŁEM WRESZCIE TWĄ TAJEMNICĘ
wiem czemu zawdzięczasz Twą piękną, gładką jak aksamit cerę, której Ci wszystkie panie zazdroszczą. To krem i puder „Benignina" Dra Stenzla sprawiły, że zawsze wyglądasz młodo i uroczo, gdyż tylko krem i puder Benignina zapobiegają powstawaniu wszelkich defektów cery, upiększają ją i odmładzają.

BENIGNINA
6022

ROZMAITE

TADZIU!
dlaczego nie jesz zupy? Ja nie będę jadł taką zniszczoną żółtą łyżką — tylko nowosrebrzoną w zakładzie „Galwanoplaster", Kopernika 14. 40837

GRAFOLOGINI—
Chiromantka, przepowiada trafnie z linji rąk — kart. Lenormand. Przyjmuje 11—8 wieczór. Lwów Jabłonowskich 12, I. p. — mieszkanie dziewięć. 40278

ZAWIADAMIAM
Panie, że zaangażowałem do swego salonu pierwszorzędne siły, — oraz wprowadziłem duży rabat na trwałą ondulację dla Pań, które robią we trzy razem. Stanisław Krynicki, Lwów, Wiśniowieckich trzy. 39263

NAPRAWA
zegarków pod kierownictwem szwajcarskiej siły fachowej, uskutecznia z gwarancją Gutterman. — Sykstuska czternaście. 30938

ZA 1 ZŁOTEGO
przerabia wytwórnia kapelusze damskie, męskie Kopernika 26, podwórze. 39758

POSZUKUJĘ
spólnika (czki) do dobrze prosperującej restauracji, pełną koncesją w znanej miejscowości uzdrowiskowo — turystycznej (sezon zima, lato), celem rozszerzenia interesu. Listy pod „Uzdrowisko 2.000" P do Adm. Wieku. 6156

PIASEK
do posypywania chodników, dostarcza natychmiast piaskownia Janowianka, Janowska 134. — Telefon 277—14. 40122-6049

GORSET
z firmy „RITA" Jagiellońska 11 A, jedynie celowy upominek. 40862:

POSZUKUJĘ
pożyczki trzysta złotych na trzy miesiące. Listy pod „Weksle" do Wieku. 40835

FORTEPIANY,
Planina, pierwszorzędne nowe, oraz okazyjne. Dogodne spłaty. Nowacki, Piłsudskiego 17. 40852

LISIE,
zajęcze skóry kupuję — wyprawiam — robię futra Karplak, Zyblikiewicza 4. 40815

ZA ZŁOTE
zęby, srebro, biżuterję, — płaci najwięcej: Wolf, — Hetmańska sześć. Reperacje od 30 gr. 40859

FUTRO
męskie, piżmaki, dobre — okazyjnie sprzeda kuśnierz Karplak, Zyblikiewicza cztery. 40832—6132

TRZY WILLE
piątrowe, nowe, pełnokomfortowe, z ogrodami, blizko śródmieścia, kredyt długoterminowy, trzy procentowy, wkłady gotówką 10.000, 16 000, — 24.000 złotych, sprzeda Ajencja, Akademicka 23. Telefon 281—64. 40458

KUPIĘ
okazyjnie radjoodbiornik nowoczesny. Zgłoszenia — Chełmska 12, — dozorca wskaże. 40544—6076

RADIOWY
aparat 5—lampowy, połączenie wprost do sieci elektrycznej oraz szafa dębowa tanio do sprzedania. Św. Zofii 32 A, drzwi jeden. 40822:

KUPIĘ
okazyjnie dwie maszyny biurowe do pisania. Podać markę i cenę maszyny do Wieku — dla „Gotówka". 40757:

KINOWY
aparat dźwiękowy, kompletny, 2.500 złotych — sprzeda „Agencja" Lwów Kościuszki 22. 40733

KUPIĘ
tanie meble do kawalerskiego pokoju. Listy pod „Pokój 50" Admin. 40685—6100

PARASOLKI
i parasole potaniały, tylko w „Lionie", Lwów, — Szajnochy dwa. Pokrycie i reperacje, tanio. 40578

KANARKI
harceńskie (białe) pięknie śpiewające w dzień i przy świetle, klatki, — rybki złote, akwaria i wszelkie przybory do hodowli, tanio sprzedaje: „Zoon" — Czarnieckiego trzy. 40738

KUPIĘ
rentowną realność — we Lwowie w słonecznem — zdrowem położeniu, przy tramwaju, nową bez przenośnej i podatków w cenie około sześćdziesiąt tysięcy gotówką a około dwadzieścia tysięcy długoterminowy B. G. K Bez pośredników. Zgłoszenia: ulica Świętokrzyzka 22, — drzwi pięć. 40805—6123

WILLA
nowa w Brzuchowicach, 3 pokoje, kuchnia, przedpokój, łazienka, światło elektryczne, ogród kwiatowy, do sprzedania. Listy pod „Murowana" do Wieku. 40759:

WILLA
2 1/2 mrgowym sadem — koło parku Stryjskiego, cena 45.000. Kamienica roczny dochód 11.500. — cena 115 000 ul. Potockiego sprzeda „Celeritas" Potockiego 44. 40775

PROPAGANDA NACZYŃ ALUMINIOWYCH
PRZEZ ZNIŻONĄ CENĘ we firmie 6133
Andrzej Berliński Sobieskiego 9 (róg Halickiej).

KAMIENICĘ
nową, dwupiętrową, pełnokomfortową, rentowną, bez taksy, przy tramwaju, 27 obszernych ubikacji okazyjna cena 70 000 KAMIENICĘ — WILLĘ, jednopiętrową, pełnokomfortową, dwumieszkaniową, ulica Nabielaka — wkład 30.000. KAMIENICĘ jednopiętrową, nową, bez taksy, — dochód 3.000, obciążenie 7.000, wkład 16.000, okazyjnie sprzeda: „KONTRAKT", Batorego cztery. 40869

SPRZEDAM
w Chodorowie jednopiętrówkę trzyfrontową — z przynależnościami, solidną, nową, wolną od podatków i taksy elektryka gaz, kolej w miejscu, cena 38.000. Oferty pod „Okazyjne kupno" — do Administr. 40847—6133

SPRZEDAM
okazyjnie meble i nakrycie stołowe. Kadecka 11 A mieszk. pięć, godz 3—5. 40849—6134

SYPIALNIĘ
modną oraz urządzenie biurowe okazyjnie sprzedam. Mikołaja 10, m. 1. 40672:

DWA KILIMY
1,30 X 1,70, nowe sprzedam tanio. Konopnickiej l. 12, drzwi 12, III. p. 40833:

OBRAZY oryginalne, malarzy polskich, tanio i na dogodny h warun ach
„SALON OBRAZÓW"
Lwów, Piłsudskiego 11, tel 265—86. 5697

Kupno-Sprzedaż

NAJTAŃSZY
skład instrumentów muzycznych, przyborów, gramofonów, płyt „Muza" — Lwów, Legjonów 19. 40772

2/3 KAMIENICY
dwufrontowej, pełnokomfortowej, wolne mieszkanie, śródmieście, dochód roczny 12.060, cena 90 000. Kamienica II. piętrowa, nowa, komfort, wolne lata, dochód roczny 9180 — B. G. K. 25.000, dopłata 75 000. Kamienica I. piątrowa z oficynami, komfort, dochód roczny 6890, M. K. O. 36 000, dopłata 30.000. Parcela 120 sążni, 18 m. frontu, boczna Listopada, sprzeda: Jamiński, Szajnochy dwa, sklep papiern. 40621

WANNĘ
łazienkową 150—160 cm. długą, małą używaną kupię. Listy „Wanna" Adm 40801:

SINGERA
maszynę szafkową, tanio sprzedam. Król. Jadwigi sześć, m. siedm. 40868:

KUPIĘ
dom nowy we Lwowie — wkład 80.000 do 90 000 Pośrednictwo wykluczone Zgłoszenia „Nowa Reklama", Szajnochy pod „Poważny". 40860:

KAMIENICE,
Wille, Pensjonaty, Domy Parcele budowlane, Majątki, Gospodarstwa sprzedaje Krajowa Agencja — Lwów, Kopernika 16, telefon 247—01. 40293

TRZYPIĘTROWĄ
pełnokomfortową kamienicę, początek Listopada i Sapiehy, czynsz 9 000, gotówką 80 000, sprzeda „Tranzakcja" Długosza 1. 40831

SIATKI
ogrodzeniowe, bramy — furtki, ustawianie najtaniej „Drut", Gródecka l. 47. — 33340

FORTEPIAN
krzyżowy lub pianino — kupię. Gotówka. Nowacki Piłsudskiego 17. 40851

FORTEPIAN
do nauki bardzo okazyjnie za 120 sprzedam — Hoffmana 5, drzwi dwa. 40534—6074

NARCIARSKIE
i na lód komplety dziecięce do lat 15 „SPORT" Plac Halicki trzy. 40626

PARCELA
narożna 163 sążni, okazyjnie do sprzedania Bogdanówka 65, Restauracja. 40286—6026

MEBLE SOLIDNE
w wielkim wyborze najtaniej nabyć można w firmie ZIELIŃSKI, Lwów, ul. Kołłątaja 5. 40858

JEDNOPIĘTROWĄ
kamienicę komfortową — obok placu Akademickiego, za 36.000, sprzeda: „Tranzakcja" Długosza 1. 40830

KAMIENICA
piętrowa, blizko centrum, sklep, restauracja czynsz 4.282, cena 35.000 złotych sprzeda Ajencja, Akademicka 23. 40875

ZI 160 GWARANTOWANE **MASZYNY DO SZYCIA**
najprzedniejszych marek światowych z przyb. do haftowania, mereżkowania, cerow. itd. GOTÓWKĄ — RATAMI Dostawa na koszt firmy. Ilustrowane cenniki wysyła bezpłatnie: CENTRALA MASZYN, — Kraków, ul. Dietlowska Nr. 109 A.

STROJE NARCIARSKIE
DAMSKIE, MĘSKIE, DZIECINNE — najlepsze materiały, najnowsze kroje, najniższe ceny:
„PALLAS" Lwów, Hetmańska 22
obok Miejsk. Muzeum Przemysł. 5981

Chcesz być zadowolony, zamów tylko u nas, a nie u pokątnych handlarzy.

Automat 6-cio mm., wyrzucający sam gilzy po wystrzale. Huk ogłuszający. Strzelający do celu metalowymi kulkami lub śrutem. Zapewnia bezpieczeństwo osobiste w domu i w podróży, nie zacina się i nie psuje się, może służyć na długie lata. Cena rekl. zł. 5.90, 2 szt. 11.50, 100 kul syst. „Flobert" zł. 3.55. 7-mio strzał. 12.90, stop wg. rys. 27. Szczoteczkę dodajemy darmo. Pozwolenie niepotrzebne. Wysył. list. zamów. Płaci się przy odbiorze. — Adres: Gen. Przed. na Polskę „STRZAŁA", — Warszawa, Zamenhofa 12/W 5. 6078

SNIEGOWCE NAPRAWIA FABRYCZNIE
z prowincji na poczekaniu 6099
Pierwszy lwowski wulkanizator
Alojzy Schuster, ul. Gródecka 29.

STROJĘ,
naprawiam fortepiany — najtaniej. Barszap, ulica Rappaporta 15, tel. 231—56 39222

AKUSZERKA
Stasiów przyjmuje Panie. Samotna. Szeptyckich 25. 39866

AKUSZERKA
Lutkowska — przyjmuje Panie. Staszica cztery — parter, mieszkanie jeden. 40610

PREMIA 500 ZŁ.
wysoki procent za rok z góry, — za ulokowanie 5.000 zł. w klgr. złota. Zwrot za kilka miesięcy, nie potrącając procentu, warunek natychmiast. — Druga hipoteka. Listy do Admin. „Kopalnia złota" 40608—6088

SWETERY,
przeróbki, naprawę reform, podrabianie pończoch, wykonuje „Tryko, tarnia", Piłsudskiego 27. 40464

CHOROBY
weneryczne, seksualne i skórne leczy specjalista Dr. Frisch, obecnie Sienkiewicza trzy, obok hotelu Żorża. 5960

KATOLICKA
wytwórnia gorsetów „Krajoprzemysł" Bolimów jeden, wykonuje biodrówki, napierśniki, — opaski higieniczne solidnie tanio 40427—6048

SAMOUCZEK RACHUNKOWY I GEOMETRJI
Siłowskiego. 1000 zadań rozwiązanych. Łatwa nauka bez pomocy nauczyciela. Uniwers. poradnik dla każdego zawodu. Cena 4.80 zł. — Wpłacone przekazem z góry, z posyłką 5.10 Za zaliczeniem pocztowem 5 80. wysyła: Księgarnia Mikulskiego, Katowice, Marjacka dwa. 5972

PRZYJMĘ
spólnika do interesu dobrze prosperującego z gotówką 5.000 złotych. Listy pod „Zgoda" do Adm 40572—6081

PRZERABIANIE
łóżek na tapczany, otomany, materace wraz z dezynfekcją Fabryka ZAKS Lindego sześć. 40470

AKUSZERKA
Markowska — przyjmuje Panie ulica Zyblikiewicza l. 39. Telefon 237—16. 40706

ZŁOTYCH
5 000 — 10.000 na pierwszą hipotekę wartości 70.000 zł., poszukuję — ewent. za mieszkanie trzy pokojowe. Listy Admin: Wieku pod „Dobra lokata". 40793:

ANTYKI.
Do dobrze wprowadzonego składu antyków, poszukuję spólnika — „Mól książkowy", Batorego 6. 40819

POMOC LEKARSKA

Specjalistka chorób skórnych i wener.
b. Sekund. Państw. Szpitala Powszech. **Dr. Klara Sawicka**
ordynuje dla kobiet od 2-6 **ul. Łozińskiego 9** naprzeciw kawiarni Szkockiej. — Tel. 281-03. 406 7

B. LEKARZ KLINIK POŁOŻNICZO - GINEKOLOGICZN. we Lwowie, Berlinie i Wiedniu
Dr. ALFRED FISCH
ord. W CHOROBACH KOBIECYCH I POŁOŻNICTWIE we Lwowie, KOPERNIKA 30. Tel. 203-34. 40315

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. LAUTERSTEIN
Lwów, Sykstuska 46, obok poczty. Tel. 210-12. 40276

PRYM RIUSZ Dr. SCHWARZ
Choroby skórne, weneryczne i kosmetyka lek.
Słowackiego 4, naprz. gł. poczty, tel 216-61 40 9:

SPECJALISTA CHORÓB SKÓRN., WENER. I KOSMET.
Dr. FISCHER
b. lekarz (asystent) klinik w Berlinie, Pradze i Wiedniu ord. Kilińskiego l. 3 (naprz. Kawiarni Wiedeńskiej). 40856

B. LEKARZ SZPIT. WIEDEŃSKICH 5966
Dr. NORBERT JUPITER
specjalista chorób skórnych, wener. i kosmetyki
Stanisławtw. ul. 3-go Maja 11 A — telef. 20

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
B. sek. szpit. wied. i lwowsk. **Dr. I. MUND**
ord. 8—12 i 2—6. w niedzielę 9 - 1 **Lwów, Asnyka 1** (róg Piłsudskiego). Tel. 243-01. 6137

Specjalista chorób dróg moczowych i wener.
Dr. I. Löwenheck Trybunalska 4 (obok Rynku)
telef. 48—11, ordynuje od 8—9 i 3—6. 5975

SPECJALISTKA CHOR. SKÓRN. I WENERYCZNYCH
Dr. DOROTA GOLDMAN
b. Sek. Szpit. wied. i lwowsk. ordynuje obecnie od 2—5 ZIMOROWICZA 17. — Tel. 296-15. 40857

KREM, PUDER i MYDŁO
KWIAT ŚNIEŻNY
40823

JASNOWIDZĄCA SABARI
Obdarzona darem Bożym, dysponuje fluidem astralnym na odległość. Napisz, poślij złotego na koszta poczt., datę urodzenia. Otrzymasz zdumiewającą wróżbę w horoskopie — porady życiowe — miłosne — szczęśliwy Nr. losu — oraz wprowadzi Cię na właściwy tor życia. Przyjmuje też osobiście.
Sabari, Lwow, Kochanowskiego 37, m. 3.
40820

NA SPŁATY wedle budżetu kupującego — sprzedaje **MEBLE** każdemu
CENTRALNY **DOM MEBLOWY**
Lwów. Brajerowska 3. 5447

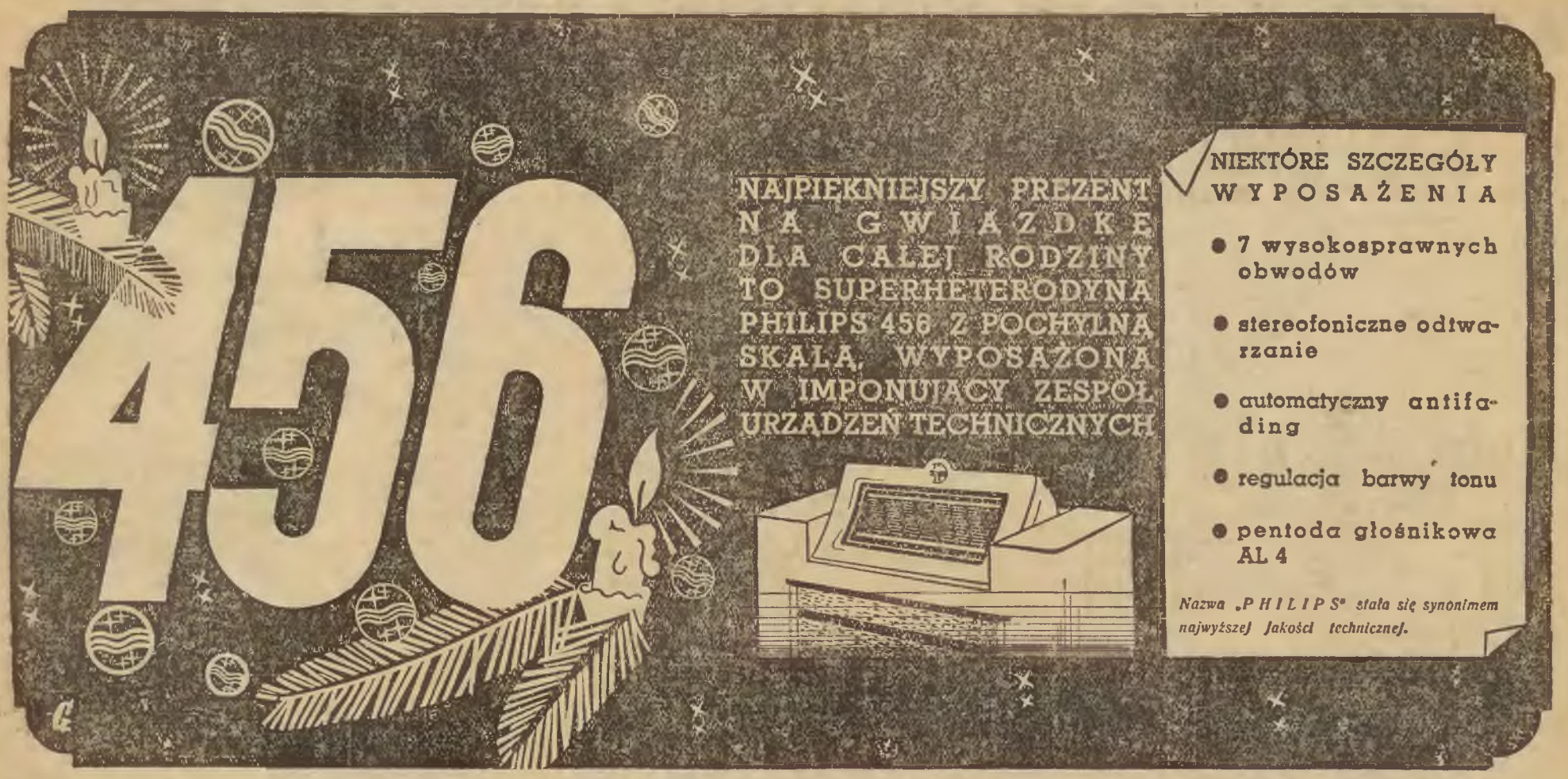

Litr likieru 40% za około zł. 5.

½	litra wody	zł. —.—
½	funta cukru	„ 0.32
½	litra spirytusu	„ 4.55
1	flaszka Esencji Reichela	„ 1.75
daje 1 i ½ litra likieru		„ 6.62
czyli 1 litr likieru za		„ 5.29

Należy obstawać tylko przy Esencjach Reichela — naturalnych surowcach likierowych — z których otrzymuje się wysokowartościowe i delikatne likiery. Do nabycia również flaszki na ½ litra likieru. Za udanie i stale równą dobroć poręcza oddawna słynna marka „Promienne Serce". — Sporządzenie jest tak łatwe, jak naparzenie kawy. O ile nie można otrzymać w odnośnych sklepach, dostarcza: — CH. NOWOWIEJSKI, Kraków, e, Skrytka 41. — Próbki bezpłatnie. 5672

UWAGA! PRAWDZIWA CZARNA MAGIA.

Nie podrabiana i nie głupie figle, zamów tylko u nas, a będziesz zadowolony. To księga, jakiej w Polsce jeszcze nie było. Według znalezionych manuskryptów zawiera zadziwiające sposoby wywoływania duchów i demonów, który zmusza ich każde żądanie wypełnić. Prawdziwy wielki klucz czarodziejski i moc nad nim, tajemnice i sposoby na sporządzenie kamieni mądrości, stać się niewidzialnym, pokonać wrogów. Zadawać rany na odległość, pozorna śmierć, lustro magiczne, latający zegar, tańczące jabłko. Pozatem tajemnice Mojżesza i Salomona. Kalendarz przyszłych dni szczęśliwych i nieszczęśliwych. Przepowiednie, wygrane na loterji, jak zdobyć męża, określać charaktery i losy osób znajomych. Wysyłamy 9 tomów z 554 najgłębszemi sekretami i pięknemi ilustracjami za zł. 3.75, które płaci się przy odbiorze. Adresujcie: POLSKIE WYD. „MAGJA", Warszawa, Leszno 60 N. Bezpłatnie dodajemy jak wróżyć z kart i rąk, z 48 kart. 6115

Muzyka fortepianowa uszlachetnia wasze dzieci, uczcie je grać **na fortepianie i pianinach „ARNOLD FIBIGER"** fabryka: **Kalisz, Szopena 9** Przedstawiciele: **KONRAD KAIM I SYN, ul. Kopernika 11, tel. 20-45. „DOM CHOPINA", Lwów, Sykstuska 11, tel. 23-03.** NISKIE CENY. 6177 DOGODNE SPŁATY.

NAUKA

SZŁAPAKÓWNA, udziela lekcji fortepianu. Dyplom wyższego mistrzostwa — **Blacharska jeden.** 39099

SKUTECZNIE i zrozumiale przygotowuję do WSHZ., matury — 6 klas gimnazjalnych, — 7 powszechnych; tamże nauka języków **Domagalczów ośm. m. jeden.** 40386

NOWOCZESNY system nauki kroju, szycia, modelowania, garderoby damskiej, dziecięcej, bielizny „Patron Express Prof. Lewańskiego. Lwów **Sykstuska 21, II. piętro.** 40826

TAŃCÓW wyucza pierwszorzędnie **Mistrz M. Irauth Bryś.** Wpisy: **Batorego 28.** 40374

TAŃCZYĆ poprawnie wyuczam szybko. Nowości! Niemczynowski („Sten") Mikołaja **l. 21.** 40732

KURS najrozmaitszych sweterków szydełkowych, drutowych, tkanin, rękawiczek pięć złotych Karpińskiego **l. 15, I. p.** 40344—6038

TAŃCE towarzyskie, narodowe. — Osobno starsi — osobno studenci — Nowy taniec „Tangon". Wieczysty. — **Kopernika 16, tel. 110 32** 40225

RODOWITA Wiedeńka, udziela konwersacji niemieckiego oraz lekcji gry na fortepianie i skrzypcach. — Szopa, Lwowskich Dzieci **siedm. II. p., m. dziewięć** 40764

SZKOŁA PISANIA na maszynach rozmaitych systemów **BIURO PRZEPISYWANIA** i powielania pism. **EMIL URICH,** skład maszyn biurowych, **Lwów, 3-go Maja siedm. Telefon 205—05. WARSZTAT** naprawy i konserwacji maszyn biurowych. 40816

NIEMIECKIEGO, angielskiego uczy Wiedeńczyk. Szybko. Tanio Telefon 252—20, prosić „Magistra". 40800:

LEKCJE angielskiego, francuskiego, niemieckiego, metodą Bensona, — **Rutowskiego ośm.** 40818

WŁOSZKA, młoda rodowita nauczycielka, udzieli lekcyj konwersacji włoskiej, francuskiej. Boimów 3, III. 40825:

RODOWITA Francuska, poszukuje lekcji w domu lub poza domem. Zgłoszenia: Lwów, ul. Fredry 6, przez dozorcę domu. 40650:

RENDES — VOUS taneczne dla doborowego towarzystwa w szkole tańców, choreografa **Śliwskiego. Ossolińskich 10.** co niedzieli godzina 17. 40680:

TRZY ZŁOTYCH miesięcznie lekcja franc. niem., fortepianu. Listy pod **„Pilność"** do Admin: 40760—6112

WIECZORNE KURSY KSIĘGOWOŚCI: Księgowość handlowa, — przemysłowa, bankowa — ubezpieczeniowa, rolna — podatki a księgowość, organizacja przedsiębiorstw Wpisy: **Szkoła Ekonomiczno — Handlowa, plac Strzelecki ośm.** od 5—7. 40790—6118

NAUKA PISANIA NA MASZYNACH. 60 lekcyj. 15 złotych. 30 lekcyj. 10 złotych. Przepisywanie, powielanie przyjmuje **Romańska. — Zyblikiewicza pięć.** 40876

KTÓRA z PAŃ wyuczy za 1'2 roku języka francuskiego. Listy do Wieku pod „Francuskie" 40866:

TAŃCÓW wyucza gruntownie zbiorowo, solowo **„Mondalne" Sykstuska 37.** Wyborowe towarzystwo. 40861

LOKALE

WSPÓLNE mieszkanie, całe utrzymanie, 55 zł. Solecka. Jagiellońska 17. 40557

DO WYNAJĘCIA pokój, kuchnia, przedpokój, łazienka, gaz, **Królowej Jadwigi 39. Telefon nr. 219—53.** 40628

MIESZKANIA 2—pokojowe z kuchnią — zpn., z pełnym nowoczesnym komfortem, do wynajęcia od zaraz po cenach zniżonych **Własna Strzecha. ul. Nad Jarem jeden, telefon 264 38.** 39682

POKÓJ (stancja) zaraz do wynajęcia **Lwów, Pasieczna 19,** gospodarz. 40511—6069

ZARAZ do wynajęcia 3 pokoje na biuro, plac Bernardyński **l. 11, II. p.** 40517—6077

KOMFORTOWY pokój klatkowy do wynajęcia. **Łyczakowska 27, — mieszkanie dwunaste.** 40548—6078

POKÓJ kawalerski do wynajęcia z obsługą 25 zł. Listy do Admin. pod „Emeryt 50" 40684—6099

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie z komfortem, z ogrodem zaraz do wynajęcia. **Własna Strzecha l. 15.** Oglądać od 2—4 40660—6093

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany, komfort, I. p. Kopernika 30, **mieszkanie dwa.** 40655

Nowożeńcy! FOTOGRAFIE ślubne z nowoczesnymi światłocieniami, uznane za najmodniejsze, poleca **„Venus",** Akademicka 24. 6167

PASAŻ Hausmana Osiem pokoi na biura lub mieszkanie dwa pokoje na biura. — lokale mniejsze i większe na rozmaite cele. Wiadomość **Zarząd. Pasaż Hausmana 10, telefon 225—81.** 40870

NIEUMEBLOWANY pokój kawalerski. Pokój, kuchnia bezdzietnym, ul. Boczkowskiego 31. Pokój nieumeblowany Gołąba 10 40874:

DO WYNAJĘCIA pokój, kuchnia, bezdzietnym. Wiadomość Pisarów **l. 44,** właściciel. 40853:

TRZYPOKOJOWE pełnokomfortowe słoneczne, system korytarzowy, bez podatku, **Tarnowskiego 78, mieszkanie cztery.** 40855—6138

NABIELAKA, w nowej realności dwu i trzy pokojowe mieszkanie o nowoczesnym pełnym komforcie od pierwszego lutego do wynajęcia. Informacje telefon 210—32, między 3—4. Pośrednicy wykluczeni. 40865:

POSZUKUJĘ pokoju w śródmieściu z użyciem telefonu na biuro. Listy „Żarówka" do Wieku. 40725

RODZINA ziemiańska wynajmie pokój umeblowany osobom kulturalnym. Ossolińskich **l. 11,** schody 4, II. p. 40834

DWA POKOJE, ciepłutkie, gaz, woda, — elektryka, częściowo umeblowane, do wynajęcia — **Długosza 37, — gankiem, drzwi ośm.** 40828—6131

DWA POKOJE, kawalerskie bez mebli do wynajęcia. Dembińskiego **l. 16** (boczna Bema). 40792:

TRZY POKOJE, kuchnia, nyża, spiżarka, półkomfort, pierwsze piętro, Tomickiego ośm (góra Kopernika). Oglądać od 11—16. 40518—6070

DWUPOKOJOWE ciche mieszkanie, nowa kamienica, pełny komfort okolica Pełczyńskiej — przy tramwaju od zaraz do wynajęcia. Tel. 215—14. 40673:

ZYBLIKIEWICZA 39. 5 lub 3 pokoje, komfortowe, 2 biurowe lub kawalerskie parter. Wiadomość dozorca. 40674:

JEDNOPOKOJOWE z kuchnią, słoneczne, tuż koło kościoła Matki Boskiej Ostrobramskiej, od 15—go grudnia wynajmę. 39 złotych. Gospodarz ul. **Łyczakowska 177.** 40770—6114

DO WYNAJĘCIA lokal frontowy, komfortowy, tanio. **Mochnackiego l. 30.** Oglądać wyłącznie 14—15. 40678—8098

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 4 lub 5 pokoi z komfortem. Informacje: telefon 264—90, od 10—14, i 17—20. 40797:

CZTEROPOKOJOWE mieszkanie słoneczne, odnowione, komfort, system korytarzowy **Gliniańska siedm, telefon 259—94.** 40803—6122

GROCHOWSKA 33, 5 minut od tramwaju. — Trzypokojowe mieszkanie komfortowe, przepiękne, 105. Czteropokojowe 130. wolne od podatku 40817—6127

TRZY POKOJE, kuchnia, komfort, zaraz do wynajęcia, ulica Długosza 35. 40806

TRZY POKOJE, śródmieście, jedno — lub dwuosobowy, wykwintnie umeblowany, z utrzymaniem, wynajmę zamożnym katolikom. Telefon **nr. 272—16.** 40809—6124

ŚRÓDMIEŚCIE, umeblowany, komfortowy pokój, Wązka 8, m. 7. 40836:

POSZUKUJĘ pokoju z kuchnią. Oferty „Urzędnicy" do Wieku. 40776:

SKLEP frontowy, Kochanowskiego 4, do najęcia, dozorca wskaże. 40779:

WYNAJMĘ magazyn 60 do 100 metr. kw., suchy, możliwie blisko Głównego Dworca kolej. dla złożenia mebli. Dokładne oferty, wysokość czynszu do Admin: „Na kilka miesięcy". 40784—6116

TRZYPOKOJOWE mieszkanie z komfortem, I. p., system korytarzowy do wynajęcia Modrzejewskiej 14. 40438—6052

DLA PAŃ, miły, jasny frontowy pokój (komfort). **Domagalczów 11. m. jeden.** 6142

MAGAZYNY trzy, duże, słoneczne również na garaże, pojedynczo do wynajęcia Ulica Kochanowskiego 80. 40696

GARSONIERA elegancko umeblowana — wejście z klatki schodowej do wynajęcia Dozorca wskaże. **Friedrichów** pięć. 40736—6110

GARSONIERA komfortowa II p., oraz pokój i kuchnia w suterenach do wynajęcia w nowym domu, ul. Hauke Bosaka sześć. 40747

POKÓJ kawalerski z przedpokojem do wynajęcia. Zyblikiewicza 45. 40755:

TRZYPOKOJOWE komfort, piętro, słoneczne, zaraz wolne. **Łyczakowska 157, Stec.** 40765—6119

DO WYNAJĘCIA przy ul. Św. Zofii 50. — mieszkanie 4 pokoje, pełny komfort, od zaraz — Czynsz przedwojenny Telefon 186—11. 40768:

NA BIURO, piękny pokój do wynajęcia. Halicka 20. m. dwa. 40824—6033

Zdrojowiska

SŁAWSKO pensjonat „Opór". Zgłoszenia na pobyt świąteczny, kursa narciarskie do Zarządu. 40812:

ROZŁUCZ, centrum, wynajmę 4 pokoje, piece, 2 kuchnie. — Listy „Skoczna" Admin: 40798:

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wystawioną na nazwisko — Michał Koczyrkiewicz wydaną przez P. K. U. — Przemyśl. 40780

Zastępcy: **Wolfram i Rosenkranz, Lwów, Piłsudskiego 11.** Niezrównana książka z przepisami Dra A. Oetkera p. t. „Dobra gospodyni piecze sama" jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych, księgarniach i u naszych zastępców. Cena obniżona 30 groszy. 6178

LICYTACJA

domu murowanego, parterowego, czynszowego z przynależytościami, położonego przy ul. Kr. Leszczyńskiego 3 odbędzie się dnia 9 grudnia 1936 r. godzina 12-ta w Sądzie Grodzkim Miejskim we Lwowie Oddział III drzwi Nr. 7 przy ul. Sadowej l. 7.

Obszar parceli 797 m².

Cena wywołania zł. 19.743.78

Do licytacji potrzebne wadium w wysokości zł. 2.632.50 40867

LALKA „MA-MA" sprawia dziecku największą radość! — Piękne ubrana, blondynka z niebieskimi oczami! Ruchoma: siedzi i stoi! Blisko pół metra duża! Mówi głośno i wyraźnie „Ma-ma", „Ma-ma". — Cena lalki (wraz z eleg. pudłem) tylko zł. 4.85. Płaci się przy odbiorze. — Adres: F-a „MONTRE", Dz. B. D. Warszawa 1, skr. 827. 6168

RADIOODBIORNIKI od zł. 30·— DO NAJBARDZIEJ LUKSUSOWYCH „ULTRARADIO" Lwów, SYKSTUSKA 36. Telef. 261-40. Najniższe ceny. 40864 Najdogodniejsze spłaty.

Wiele osób nie wie...

że najtaniej i najlepiej kupuje się wszelkie TOWARY BŁAWATNE w firmie

Halicki Magazyn Nowości

Lwów — HALICKA 15

Dla przykładu kilka cen:

Flanela bieliźniana 0.65	Płótno 0.60
Flanela gładka . . 0.80	Dymka na kalesony 0.70
Flanela na szlafroki 1.—	Szyfon 80 szer. . 0.85
Welwety i sztruksy 1.65	Popelina na koszule 1.20
Wełna „Angora“ . 2.00	Wsyp różowy . . 1.00
Wełna na spodnicz. 4.50	Płótno na prześcier. 1.25
Koce flanelowe . 5.—	Prześcieradła kołdr. 4.50
Kołdry satynowe 10.—	Ręczniki od . . 0.30

Zamówienia z prowincji uskutecznia się za zaliczeniem pocztowem. 5527

OZDOBY CHOINKOWE komplet Zł. 4.75

tanio — wprost z fabryki

KOMPLET LUKSUSOWY bogato asortowany dla całkowitego upiększenia choinki zawiera przeszło 100 sztuk fantazyjnych, wielobarwnych ozdób szklanych, girlandy złote i srebrne, gwiazdki, aniołki, włosy anielskie, nici, zimne ognie, świeczki, lichtarzyki, śnieg, piękny reflektor o czarodziejskim blasku na wierzchołek choinki i wiele innych nowych gat. „LUXUS“ złotych 8.50. — Gat. „PRIMA“ zł. 6.95. Gat. NAJWYŻSZY — WYKWINTNY zł. 9.75. — Małe komplety po zł. 4.75. Do każdego kompletu dodajemy DARMO książkę KOLENDY — PIEŚNI — PASTORAŁKI dla uprzyjemnienia wieczoru wigilijnego. Wysyłamy pocztą w skrzynce — bezpiecznem opakowaniu. KOMPLET ZABAWEK nowoczesnych z dużą ładną lalką (blondynka z niebieskimi oczami)., mówiąca głośno i wyraźnie „Mama“, kuchenką, samochodem mechanicznym i wiele innych pięknych zabawek tylko zł. 11.65 Koszty przesyłki minimalne.

Fabryka C. DOBRZYŃSKI, Warszawa, Karmelicka 15.

Prosimy wystrzegać się firm anonimowych. Każdy kupujący u nas otrzymuje darmo upominek świąteczny. 6037

TELE-RADIO

MARIAN KUBISZYN i S-ka

LWÓW — CHORĄŻCZYZNA 7.

TELEFON 205—23. 5973

AUTORYZOWANY WARSZTAT NAPRAWY.

Choć go ciągną na libację — woli echo i ma rację.

ECHO

Wierność i czystość odtwarzania -- selektywność -- daleki zasięg -- oszczędne zużycie prądu.

ECHO luksusowy 2-lamp. na pr. zm. po zł. 21.-
2-lamp. na pr. zm. bardzo wydajny po zł. 17.
taki sam lecz na pr. stały po zł. 19.50
3-lampowy bateryjny po zł. 16.-

NA 10 RAT

I. NAGR. (tekst nad rysunkiem) odb. echo 126 - Z — p. J. Bortnik, Lwów, Nabielaka 37,

II. NAGR. na frasunek dobry trunek, lecz uciecha większa z Echa — (odb. echo 121 - Z) — p. A. Czołowska, Przemyśl, Smolki 13.

III. NAGR. jeśli w domu chcesz się bawić, musisz sobie echo sprawić (głośnik do detektorów echo O 11-Z) — p. Halina C., Włochy, Sieradzka 33.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY TELE- i RADIOTECHNICZNE w WARSZAWIE. 6159

KARNISZE
normalnej wielkości, najmodniejsze wzory zł. 2.95, oraz obrazy święte poleca najtaniej: **Spinner, Piekarska ośm.** 40598

PARCELĘ
dwufrontową 40 i 23 metrów frontu, 258 sążni — boczna Kadeckiej — cena 18.000. **PARCELĘ** 80 sążni, elektryka, woda, zatwierdzone plany budowy, cena 2.200 złotych sprzeda: **Ajencja, Akademicka l. 23.** — 40574

KASA PANCERNA
na księgi lub jako lada sklepowa do sprzedania. **Wiadomość telef. 110—89,** do godz. 10—tej rano. 40527—6073

KAMIENICĘ
o 2 sklepach, wolne mieszkanie przy ul. Kochanowskiego, czynsz 3.600, za 36.000, — gotówką 30.000, sprzeda **„Tranzakcja“ Długosza jeden.** 40483

FORTEPIAN
korzystnie sprzedam. — **Rajkowski, Friedrichów dziesięć.** 40700—6103

PATHEFON
sprzeda okazyjnie dozorca **Lwów, Senatorska ośm** 40786—6117

DRZEWKA
świąteczne tysiąc sztuk, kupię w rewirze leśnym. Listy z ceną do Admin: pod „Święta“. 40670—6094

JADALNIE
orzech kaukaski, Sypialnie jasne, sprzeda **Stolarnia, Czackiego cztery.** 40644—6092

PIANINO
kupię — gotówką wartość płacę. **Hanak, Piłsudskiego 21, pierwsze piętro.** 40384

KANARKI
harcerskie, śpiewające w dzień i przy świetle sprzedam. Króla Leszczyńskiego 28, **Jankowski.** 40787:

FORTEPIANY
krótkie, jak nowe — na różne ceny, gwarantowane, sprzedaje, mienia — kupuje: **Hanak, Piłsudskiego 21, pierwsze piętro** 40182

MASZYNĘ
do pisania, tanio sprzedam. **Głowińskiego 12,** — **m. ośm.** 40460—6060

DENTYSTYCZNE
urządzenie kupię. **Krasińskiego 21, mieszk. trzy.** 40778—6115

FORTEPIAN
krótki, dobry 480 zł. — sprzeda: **Sklenarski, Kopernika 26.** 40453—6055

PODARKI
na Św. Mikołaja ze złota srebra, zegarki, budziki, najtaniej poleca **Wander, Szajnochy jeden.** 40627

ZABAWKI
gry towarzyskie, budowni ctwa, huśtawki, reki, poleca najtaniej we wielkim wyborze — **Tadeusz Gayczak, Pierwsza Klinika Lalek, Lwów, Halicka l. 21.** — 40042

SPRZEDAM
okazyjnie zupełnie nowe buty niemieckiej skóry. Listy „60“ Adm: 40788:

NA ŚW. MIKOŁAJA NAJNIŻSZE CENY.
Zł. 6.50 Pierścionki 14 kar. złoto
tylko u **B. Grünberga, Sykstuska 4.** 6322

Kupno-Sprzedaż

FORTEPIANY,
Pianina — wielki wybór, okazje — towar solidny, gwarancje. — Sprzedaż — kupno — najem. **Marecki, Batorego siedm.** 40688

FUTRA
od 200 złotych poleca — wykonuje na zamówienia oraz wszelkie przeróbki. Ceny przystępne. **Pracownia futer Marjan Sabata, Lwów, Małeckiego dziewięć, boczna Zimorowicza.** 39002

PERSKI
stary dywan — okazyjnie sprzedam Chodkiewicza 8, m. dziewięć. 40563

SYPIALNIĘ
nowoczesną okazyjnie kupię. Listy do Administ: pod „Sypialnia“. 40302—6028

KAMIENICĘ
komfortową, śródmieście, 16 dużych pokoi — może być cała wolna, nadaje się prócz mieszkań także na internat, szkołę, klasztor, potrzebna gotówka 3.000, czynsz 6.000, — sprzeda: **„Tranzakcja“ — Długosza jeden.** 40301

PIĘKNĄ
parcelę pełnokomfortową, niedaleko tramwaju obok „Własnej Strzechy“ okazyjnie sprzeda **„Tranzakcja“, Długosza jeden.** 40300

SPRZEDAM
nowy dom pełnokomfortowy, 3 pokoje, 2 razy pokój, kuchnia, okolica Potockiego, wkład 23.000 zł. Wiadomość: **Chodkiewicza siedm, drzwi pięć.** 40638—6091

WILLA,
trzy pokoje, kuchnia ogródek, blizko centrum, słoneczna cena 13.000 sprzeda **Informator, Krzywa 2, plac Halicki.** 40586

REALNOŚĆ
pełny komfort, wolne lata, jednopiętrowa, możliwość dobudowy, wprost od właściciela do nabycia Listy pod „Ulica Rewakowicza“ do Administr: 40676—6096

MASZYNĘ
do pisania „Erika“ walizkowa zł. 175, okazyjnie sprzeda: **„Maszynotyp“ — Jagiellońska 24.** 40741

MOTOCYKL
kupię zaraz pięćsetkę lub trzystapiędziesiątkę — w pierwszorzędnym stanie, za gotówkę. K. Czelny — **Rypne, pow. Dolina.** 6062.

BUDZIK „JORK“
zdobył cały świat. Specjalne zastępstwo **Gutterman, Sykstuska czterna-ście.** 40589

SKLEP
spożywczy — w dobrym miejscu sprzedam katolikowi. Listy „1.500“ do Wieku. 40791:

OKAZYJNA
sprzedaż używanych pledów szamotowych. **Paszek Żółkiewska 155.** 39951

KARTY DO GRY
Bloki bridge'owe, poleca: **„SARMACJA“ — Lwów, Akademicka osiem.** 39569—5873

KUPIĘ
domek, sklep lub przystąpię do rentownego interesu w mieście, najchętniej: Krosno, Nadwórna. 7.000 zł. Listy Zakrzewski, **Koniaczów, Jarosław** 6126

PIĘKNY GABINET
męski, palisandrowy kombinowany, Jadalnia orzechowa, modna. Gabinet orzechowy, kombinowany Sypialnia modna, Jadalnia palisandrowa Wiedeńska, Salonowy garnitur mahoniowy, Tapczany, — Dywany, sprzeda okazyjnie **Dorotcum, Piłsudskiego dwanaście.** 40695—6102

FORTEPIAN
„Schweighofera“, znakomity, króciutki, sprzeda okazyjnie: **Sklenarski, — Kopernika 26.** 40708—6107

MAGIEL
używany i **BOKSERA** — szczeniaka, kupię. Spółdzielcza 3, telef. 260—15. 40698

FUTRO
męskie, duże, odpowiednie dla pp. szoferów i podróżujących okazyjnie do sprzedania. Wiadomość telefon 208—70. 40814:

JESIONU PARKOWEGO
większej partji, poszukujemy w klocach od 3 m. b. i średnicy 35 cm. — wzwyż. Oferty Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek Warszawa, Marszałkowska 115 pod „Jesion“. 6171:

WYSYŁKA MIODU
przez cały rok **Piotra Zaburskiego i Spółki w Zbarażu.** Miód pierwszej jakości wysyła za pobraniem pocztowem 5 kg. 9.50 zł. franco 5 kg. 9 zł. 10 kg. 18 zł. z opłatą pocztową. Katolik u katolika. 6172:

PIĘKNE
młode białe pieski **Maltańskie,** zwane pincze japońskie do sprzedania ul. Gabrjelówka 25, tramwaj 9, warunkowy przystanek za Remizą od 3—5. 40794:

FOKSTERIERY
psy do sprzedania. Szeptyckich 36, drzwi 13. 40804:

TAPCZANY
sprzedam. Stolarnia Ziemiałkowskiego czternaście boczna Badenich. 40811:

KAMIENICĘ
nową, komfortowa, dochód miesięczny 430, rozchód 15. sprzedam **Potockiego 154 obok Grochowskiej.** Bank 4.000, dopłata 42.000. 40426—6047

SPRZEDAM
okazyjnie futro męskie. Wiadomość u dozorcy ul. Podleskiego sześć. 40821

Wolne posady

DZIEWCZYNKA
do nauki krawiectwa zostanie przyjętą. Fredry 8, m. siedm. 40799:

AGENCI
DO SPRZEDAŻY SAMOCHODÓW światowej marki, poszukiwani w miastach prowincjonalnych. Zgłoszenia: Lwów, Skrytka Pocztowa 281. 40802:

POWAŻNA FIRMA,
poszukuje energicznego i solidnego montera z praktyką w budowie linii wysokiego napięcia, tablic rozdzielczych, stacji transformatorowych i t. p. — Ofertę z odpisami świadectw należy składać pod adresem administracji czasopisma pod **„Doświadczony fachowiec“ P** 40525—6072

OGRODNIK
potrzebny od 1. stycznia lub 1. lutego. Wymagana znajomość hodowli kwiatów, warzyw, drzew owocowych. Pierwszeństwo — mają nie żonaci. Oferty: **Z. Tustanowska, Oskrzesłuce, poczta Knihynine,** powiat **Rohatyn.** 40612—6089

KURSY SZOFERSKIE
Inż. J. Krzyżanowskiego, Lwów, Tomickiego 14. — Wpisy odbywają się codziennie od 10—12, — dla przyjezdnych miejsca zarezerwowane. 40412—6046

PROPAGANDZISTKA
branży spożywczej, energiczna, wymowna, poszukiwana. Stały zarobek. — Gwarancja za towar wymagana. Hutter, Panieńska 19, m. trzy. 40813:

UCZEŃ
zostanie przyjęty. Zakład dla mechaniki precyzyjnej, Koralnicka 6. 40873:

POSZUKUJEMY
poważnych przedstawicieli na prezerwatywy, smoczki, balony. Oferty do Biura Pietraszka, Warszawa. Marszałkowska 115 — sub „Zysk“. 6170:

PRZYJMĘ
posługaczkę. Snopkowska siedm, drzwi 5, dzwonek drugi. 40850:

ZJEDNOCZONE
Warsztaty mechaniczne — na Śląsku, powierzą zastępstwo opatentowanej nowości codziennej potrzeby, mianowicie: nowoczesnego taniego aparatu ręcznego do froterowania i polerowania podług. — niezbędnego w każdym mieszkaniu, hotelu, pensjonacie, biurze itp. Osoby inteligentne, dobrze się prezentujące (Panie—Panowie) posiadające gotówkę zł. 35, mają możność uzyskania stałego — intratnego źródła dochodu. Pisemne zgłoszenia pod „Aparat AB“ — do **„Par“ Katowice.** 6165:

APTEKA
prowincjonalna w Małopolsce środkowej, poszukuje od 1. stycznia 1937, uprawnionego, samodzielnego zarządcę. Listy pod „Zarządca 72“ do Admin. Wieku. 40524:

WSZYSCY CZEKAJĄ
na lepsze czasy. A Pan może już zarabiać! „Nowości Praktyczne“, **Warszawa, Złota 37.** 5967:

GONIEC —
inkasent, mogący złożyć kaucję lub inne zabezpieczenie, poszukiwany. Oferty z podaniem żądanego wynagrodzenia sub „Kolektura“ do Wieku. 40756:

KUCHARKA
samodzielna potrzebna do Kasyna oficerskiego. — Zgłoszenia: Centrala Czasopism Wohlmana, **Przemyśl.** 6135:

POSZUKUJĘ
kwalifikowanego czeladnika rymarskiego na przeciąg kilku tygodni. Warunki listownie. Zgłoszenia natychmiast: **Izak Josefsberg, Skole.** 6154:

POWAŻNE
Wydawnictwo Sp. Akc. zatrudni kilka Pań, Panów pracowników umysłowych w popłatnej pracy zewnętrznej. Zgłoszenia: Hoffmana 12, m. 1, godziny 16—18. 40789:

MŁYN GOSPODARCZY
wodny — turbinowy, centrum zbożowej okolicy poszukuje pospiesznie młynarza na procent z kaucją 3—4.000. Warunki korzystne! Zgłoszenia — **Oleksiuk, Sokołów,** koło **Stryja.** 6123

DWÓCH AGENTÓW
do wytwórni octu potrzeba zaraz. Zgłoszenia — **Lwów, Prowiantowa ośm.** 40602—6087

20 ZŁOTYCH
dziennie, zarobi każdy. **„Pomoc“, Lwów 15, Cerkiewna 18.** 40327

DO SKŁADU
fabrycznego żarówek, poszukuję osobę dobrze ustosunkowaną. Listy Admin. Wieku **„Żarówka“.** 40724

POSZUKUJĘ
wychowawczyni - nauczycielki samodzielnej — do dziewczynki 9—letniej. — Fortepian pożądany, wieś 20 zł. miesięcznie. Inż. Obertyński, **Złoczów, ul. Mickiewicza 18.** 6130

KARMELARZA
ewent. spólnika przyjmie M. Zarazka, **Przemyśl** — **Barska trzy.** 6151

DO SZYCIA
uczenicę przyjmę. **Grottgera dwa, II. piętro.** 40683—6095

POTRZEBNA
lepsza służąca do wszystkiego. Samodzielne dobre gotowanie. Referencje konieczne. Zgłaszać się 3—5, **Issakowicza 12, Geisler.** 40781:

KUCHARKĘ—
gospodynię, poszukuję. — Zgłoszenia: Plac Strzelecki 3, parter prawy, — drzwi jeden. 40773:

STROJE ŚLUBNE, BALOWE

i ubrania smokingowe wypożyczam 6129

Lwów, PLAC TEODORA 4, Tel. 116-35.

5974

SENSACJA! BACZNOŚĆ!

PRAWDZIWĄ CZARNĄ MAGJĘ, nie podrabianą i nie głupie figle, zamów tylko u nas, a będziesz zadowolony. To księga, jakiej w Polsce jeszcze nie było. Według znalezionych manuskryptów, zawiera zadziwiające sposoby wywoływania duchów i demonów, który zmusza ich każde żądanie wypełnić. Prawdziwy wielki klucz czarodziejski i moc nad nim, tajemnice i sposoby na sporządzenie kamieni mądrości, stać się niewidzialnym, pokonać wrogów. Zadawać rany na odległość. Jak zdobyć czyjąś miłość. — Lustro magiczne. Recepty, jak być piękną, wygrać na loterji, pozatem tajemnice Mojżesza i Salomona. — Kalendarz przyszłych dni szczęśliwych i nieszczęśliwych. — Wysyłamy 9 tomów z 654 najgłębszemi sekretami i pięknemi ilustracjami za złotych 3.75. — Płaci się przy odbiorze. — Adres: **Pol. Wyd. Magji SKRZYDLOWER, Warszawa I. Skr. 277/W.** 6057

PRZYJMĘ
dziewczynę do wszystkiego, zaraz, 3 osoby, wymagane dłuższe świadectwa. Zgłoszenia: Kochanowskiego 79, mieszk. jeden. 40767:

PODKUCHENNA
potrzebna. — Restauracja **„Gwiazda“ ul. Łyczakowska 17.** 40771:

LOKALE

LOKAL
sklepowy, narożny, dwupokojowy, dwuwejściowy, do wynajęcia **Tomickiego ośm, telefon 117—10.** 40517—6071

ZA POŻYCZKĘ
2.500—3.000 zł. — dam piękny pokój duży, kuchnia, przedpokój, klozet — strych, nizki parter, dużo słońca, górna Zielonej — **„Silne zabezpieczenie“ do Administr.** 40601—6086

KARPIŃSKIEGO PIĘĆ.
Czteropokojowe, komfortowe, zremontowane mieszkanie, za czynszem nie sięcznym 120, — natychmiast do objęcia Telefon **nr. 211—14.** 39698—5914

POKÓJ
z kuchnią i pokój kawalerski, wolne zaraz, ulica **Dembińskiego ośm.** 40475—6064

GROCHOWSKA 22.
200 kroków od tramwaju do wynajęcia pełnokomfortowe, słoneczne, trzypokojowe mieszkania — zelektryfikowane) — (tani prąd) 110 do 125 złotych, w nizkiem parterze komfortowe dwupokojowe mieszkanie 70 złotych. 40389—6043

DO WYNAJĘCIA
lokale sklepowo przy ul. **Zyblikiewicza sześć** w nowo wybudowanym domu. Wiadomość: I. piątro 40039

SKLEP
na owocarnię, korzenny do wynajęcia, ul. **Zielona l. 56, II. piętro, zarządca.** 40535—6075

Posad poszukują

ELEKTROMONTER
poszukuje pracy zwykłego robotnika. Łaskawe listy pod **„Monter“** do Adm. Wieku. 40707

SKRZYPEK
rutynowany koncertowo—dancingowy z bogatym repertuarem, wolny od zaraz ewent. od 15. grudnia br. Listy do Adm: Wieku pod „Kapelmistrz“ 40782:

MŁODA,
poszukuje jakiejkolwiek pracy, cztery lata praktyki w wędliniarni, chętnie na prowincję. Listy „Esef“ do Admin. 40810:

800 ZŁOTYCH
kaucji gotówką za posadę kasjerki lub podobną. Listy „Jotef“ do Admin. 40795:

PRACOWITA,
czysta i zwinna dochodząca, poszukuje posługi zaraz Wiadomość Zygmuntowska 12, drzwi 9. 40785:

SŁUŻĄCE,
Kucharki, Kelnerów, Dozorców, poleca „Przegląd Pracy“, Lwów, Zimorowicza 14. 40827:

ROLNIK — HODOWCA
młody, energiczny, pracowały w większych intenzywnych majątkach przyjmie posadę samodzielnego zarządcy folwarku lub pod dyspozycję od zaraz lub 1. stycznia. Listy pod „Rolnik — hodowca“ P do Wieku. 6088:

MAGISTER
praw i nauk ekonomiczno administracyjnych, poszukuje aplikacji adwokackiej (również bezpłatnej). we Lwowie. — Listy pod „Zadowolenie“ do Admin Wieku. 40783:

SNOPKOWIANKA
praktyka hodowl. — rolna, gospod. — dom biurowa, poszukuje pracy. Listy „R. Z.“ do Adm. 40521:

MŁODY
czeladnik stolarski, specjalista politurnik, poszukuje pracy za pomieszkanie i 2.50 zł. dziennie. Łaskawe listy do Admin. Wieku **„Politurnik“ P** 6173

ZDOLNA
sekretarka, poszukuje zajęcia w godzinach popołudniowych. — Listy pod „Zaawansowana“ Admin: Wieku. 40871:

Nakładem i drukiem Spółki Akc. „Prasa Nowa“ Zakłady wyd. i graficzne we Lwowie.